

**LICZNIK
GRODZKIEGO
178 DNI**

Tyle czasu marszałek Grodzki odwleka głosowanie w sprawie uchylecia mu immunitetu w tzw. aferze kopertowej.

s.3

**POLSKA
ŁOSIEM W PŁOT**

Białoruskie media opublikowały zdjęcie łosia, który jakoby miał się zaplatać w druty kolczaste na granicy polsko-białoruskiej. Fake newsa podchwyciły Onet i „Wyborcza”.

s.4

codziennie


Gazeta Polska

**OBÓZ
RZĄDZĄCY
DEKLASUJE
RYWALI**

**JUŻ DZIŚ
MECZ
LEGIA
-SPARTAK**

Już nawet o ponad 16 pkt proc. Prawo i Sprawiedliwość wyprzedza w sondażach drugą w zestawieniach Koalicję Obywatelską. Wielu politologów twierdzi, że tzw. efekt Tuska dla PO już minął i ugrupowanie zacznie tracić poparcie. Powodów do radości nie ma też Szymon Hołownia, bo choć utrzymuje się na trzeciej pozycji, jego notowania maleją i w niektórych badaniach wynoszą już poniżej 10 pkt proc.

s. 3

ŚWIAT

**Dwa pałace
prezydenckie Putina**

Od kilku dni jednym z głównych tematów w mediach jest pogłębienie współpracy Rosji i Białorusi w ramach Państwa Związkowego (ZBiR). Oprócz powiązań gospodarczych, finansowych i wojskowych do integracji obu krajów może dojść również na płaszczyźnie politycznej.

s.6

POLSKA

**Sprowadzają migrantów
za pieniądze**

Straż Graniczna zatrzymała m.in. obywateli Gruzji, Syrii i Iraku, którzy zajmowali się przerzutem ludzi. Do polskiej granicy wciąż docierają kolejni migranci, m.in. z Bliskiego Wschodu, którzy przez Białoruś próbują dostać się do Unii Europejskiej. Pomaga im w tym reżim Alaksandra Łukaszenki.

s.5

GOSPODARKA

**Prąd i gaz drożeją.
To wojna!**

Ceny energii w Niemczech są rekordowe, a wkrótce będzie jeszcze drożej – poinformował „Der Spiegel”. O tym, że taki scenariusz jest prawdopodobny w całej Europie, jest przekonany Wojciech Jakóbiak z BiznesAlert.pl. – To będzie sroga zima. Gazowa wojna hybrydowa Rosji już trwa – ostrzega.

s.12

REKLAMA

Już dziś w dodatku specjalnym
Forum Ekonomiczne Karpacz 2021
relacja z panelu
**Przyszłość handlu.
Czy e-commerce zdominuje rynek?**

Partner





Władysław Reymont
(1867–1925) polski powieściopisarz, prozaik i nowelista, jeden z czołowych przedstawicieli nurtu realistycznego w prozie Młodej Polski. Laureat Literackiej Nagrody Nobla w 1924 roku.

\\ Nędza dzisiejszych ludzi pochodzi z oderwania się od przyrody i od Boga, z osamotnienia wewnętrznego. \\

fot. Wikipedia/d



POGODA

Środa 15.09 Pogodnie

WSCHÓD słońca ZACHÓD słońca Imieniny obchodzą: Albin, Budzigniew, Ekard, Kamil, Maria

06 07 18 54

Gdańsk 22°C 15°C Lublin 23°C 13°C

Katowice 25°C 17°C Kraków 24°C 16°C

Łódź 24°C 17°C Poznań 25°C 18°C

Warszawa 24°C 15°C Wrocław 26°C 17°C

Czwartek 16.09 Opady deszczu. Miejscami burze. Na wschodzie pogodnie

WSCHÓD słońca ZACHÓD słońca Imieniny obchodzą: Antym, Cyprjan, Edda, Edyta, Eufemia, Eugenia, Franciszek, Kamila, Kornel, Korneli, Korneliusz, Łucja, Sebastiana, Sędzislav, Wiktor

06 09 18 52

Gdańsk 17°C 15°C Lublin 23°C 17°C

Katowice 25°C 17°C Kraków 23°C 17°C

Łódź 21°C 17°C Poznań 21°C 14°C

Warszawa 23°C 16°C Wrocław 22°C 15°C

PIOTR NISZTOR

Ministerstwo Sportu

Nie mam żadnych wątpliwości, że w każdym rządzie powinno istnieć samodzielne ministerstwo sportu. Tego typu resort jest niezbędny, aby zacząć sprawować skuteczną kontrolę nad związkami sportowymi, które mają realny wpływ na sukcesy bądź porażki polskich sportowców w poszczególnych dyscyplinach. Wiele z tych organizacji to prywatne folwarki grup interesów, które od lat czerpią z tego tytułu niewyobrażalne zyski. W niektórych cały czas wpływy posiadają ludzie z PRL-owskich służb specjalnych (lustracja wśród działaczy sportowych jest bowiem fikcją). Dlatego tak ważne jest, aby resort sportu został wyciągnięty z Ministerstwa Kultury i wreszcie zaczął korzystać z posiadanych uprawnień w zakresie kontroli i nadzoru nad związkami sportowymi. Tylko w ten sposób uda się rozbić kliki, które swoimi działaniami często niszczą polski sport.

Rafał Zawistowski



GRZEGORZ WSZOŁEK

Zabójczy efekt Tuska

Wszystko wskazuje na to, że tzw. efekt Tuska wyczerpał swój potencjał. W wariacie minimum oznaczał on odzyskanie poparcia ze strony zawiedzionych sytuacją w dryfującej ku trzeciej lidze Koalicji Obywatelskiej, ale jednocześnie antypisowskich wyborców. Ten cel Donald Tusk osiągnął, jednak ewidentnie liczył na coś więcej – na zbliżenie się na zaledwie kilka punktów procentowych do PiS w jak najkrótszym czasie, co pozwoliłoby KO złapać wiatr w żagle i na zasadzie efektu kuli śnieżkowej wzbudzić realne nadzieje na przyszłe wyborcze zwycięstwo. Po dwóch miesiącach wiadać, że taki efekt Tuska nie zaistniał. Prawo i Sprawiedliwość nie dość, że nie traci popularności, to już w kilku sondażach przekracza 40 proc. poparcia. Nie dziwi zatem komentarz Szymona Hołowni, który na powrocie do krajowej polityki byłego premiera najbardziej traci: „Odkąd pojawił się efekt Tuska, to strona opozycyjna przestaje mieć większość w relacji z PiS. Może okazać się, że efekt Tuska, który był zbawienny dla PO, będzie zabójczy dla szans zwycięstwa z PiS”. Czas pokaże, czy lider Polski 2050 wypowiedział samospełniającą się przepowiednię.



Marcin Wolski

Życie rodzinne

Unia niczym zręczliwa żona
jest nieustannie obrażona.

Na współmałżonka się wydiera,
rodzienną kasę chce odbierać.

I na swą modłę chować dzieci,
nie godząc się na żaden sprzeciw.

Nie przyzna się do żadnych błędów,
dokwaterować chce przybłędów.

I zamiast dbać o swą rodzinę,
gotowa zdradzić ją z Putinem.

Więc może pora mimochodem
postraszyć babsko wprost – rozwodem!

Ryszard
CzarneckiPolska a wybory
w Niemczech

Już za półtora tygodnia wybory w Niemczech. Polityka, jak sport, bywa nieprzewidywalna. Gdy rok temu lewica w RFN spadała w sondażach na łeb, na szyję i ledwo broniła trzeciego miejsca w rankingu partii, daleko za CDU/CSU i Zielonymi, a tuż-tuż przed eurosceptyczną Alternatywą dla Niemiec – wydawało się, że SPD podzieli los lewicy włoskiej i francuskiej, które aby istnieć, musiały katastrofalnie przegrać parę razy wybory i zacząć funkcjonować w zupełnie innej formule. Okazało się jednak, że niemiecka lewica odbiła się od dna i dziś po raz pierwszy od 20 (!) lat ma spore szanse wygrać wybory do Bundestagu. Jeśli to Olaf Scholz z SPD wejdzie w kanclerskie buty, co to będzie oznaczać dla Polski? Zapewne jeszcze większe zbliżenie z Rosją, choć może to zabrzmieć jak paradoks w sytuacji, gdy dopiero co został ukończony niemiecko-rosyjski Gazociąg Północny i to pod parasolem czarnych, czyli CDU/CSU. Z kolei wygrana Zielonych, która parę miesięcy temu wydawała się bardziej prawdopodobna niż teraz, może oznaczać dla Polski inny poważny problem – chodzi o jeszcze ostrzejsze ideologiczne żądania zarówno w relacjach bilateralnych, jak i via UE oraz wobec polskich kopalń.

Jacek
LiziniewiczNieśmieszna
powtórka z rozrywki

W ostatnich tygodniach trudno nie odnieść wrażenia, że obserwujemy realizację jakiegoś wymyślnego przez spin doktorów scenariusza. Trochę to wszystko przypomina przepis na przewrót w państwie. Szczypta strajku rolników, garść oburzonych pielęgniarek, paru wzgardzonych polityków, tuzin zatroskanych o ceny dziennikarzy – no i już mamy rewolucję na ulicach. Okazuje się jednak, że te pomysły nie chwytają. Mało tego, sprawiają, że to PiS jest nadal reprezentantem tych, którym powodzi się w naszym kraju średnio i którzy na postulat minimalnej pensji na poziomie 18 tys. zł miesięcznie pukają się w czoło. O ile białe miasteczko miało jakiś sens w 2007 r., kiedy Platforma Obywatelska szła po raz pierwszy do władzy, to jednak dziś wszyscy wiemy, co oznacza perspektywa jej rządów. Nikt chyba nie uwierzy, że marszałek Tomasz Grodzki z ministrem Bartoszem Arłukowiczem rzucą się zaspokajając placowe roszczenia służby zdrowia. Jeżeli pielęgniarki nie uzyskają nic dzisiaj, to tym bardziej nie zdziałają nic po ewentualnej zmianie władzy. „Pieniądzy nie ma i nie będzie” – by przywołać klasyka. Te muszą bowiem trafiać do biznesu. Interes musi się zacząć kręcić, a gospodarka generować dochód.



PIŚ POPRZE POMYSŁY KUKIZA

POLITYKA \ Nasza współpraca z Pawłem Kukizem układa się dobrze, posłowie PiS poprą w Sejmie projekty ustaw jego autorstwa – zapowiedział Ryszard Terlecki. – Na najbliższym posiedzeniu wchodzi jego projekty, zarówno ustawa antykorupcyjna, jak i skierowany do komisji projekt, nazwijmy go, rolniczy – dodał.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 15 WRZEŚNIA 2021

3

SONDAŻE \ Prawo i Sprawiedliwość zdecydowanym liderem w sondażach poparcia

Obóz rządzący deklasuje rywali

Już nawet o ponad 16 pkt proc. Prawo i Sprawiedliwość wyprzedza w sondażach poparcia drugą w zestawieniach Koalicję Obywatelską. Wielu politologów zgodnie twierdzi, że tzw. efekt Tuska już minął i ugrupowanie zacznie tracić zaufanie elektoratu. Powodów do radości nie ma też Szymon Hołownia, bo mimo że utrzymuje się na trzeciej pozycji, jego notowania maleją i w niektórych badaniach wynoszą już poniżej 10 proc.

Jan Przemyski

Albicla.com/JanPrzemyski

We wczorajszym wydaniu „Codziennej” wspomnieliśmy o sondażu Estymatora przeprowadzonym dla DoRzeczy.pl, w którym PiS uzyskało 40,2 proc., KO – 24,1 proc., a Polska 2050 – 10,9 proc. Według tego badania do Sejmu weszłyby jeszcze Konfederacja i Lewica. Wczoraj ukazał się też jeszcze jeden sondaż, tym razem przeprowadzony przez United Surveys dla Wirtualnej Polski. Wynika z niego, że PiS może liczyć na 36,2 proc. poparcia, KO – 22,3 proc., a Polska 2050 – 9,2 proc. Z tego badania wynika, że w parlamencie znalazłyby się także Konfederacja, Lewica i PSL. „Codzienna zwróciła się do politologa i historyka dr. Krzysztofa Kawęckiego



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

go z prośbą o komentarz do tych wyników. – Tzw. efekt Tuska spowodował, że PO odzyskała część elektoratu, który wcześniej odpłynął do Hołowni. I to tyle. Natomiast ostatnie wydarzenia z udziałem posłów Koalicji Obywatelskiej na granicy polsko-białoruskiej i brak

jednoznacznego stanowiska wobec tego kryzysu sprawiły, że teraz następuje spadek poparcia dla tego ugrupowania. Kolejną sprawą jest to, że Donald Tusk chyba nie ma żadnego konkretnego planu, jak przekonać do siebie wyborców – tłumaczy dr Kawęcki. Dodaje, że wzrost po-

parcia dla PiS w sondażach spowodowany jest tym, że rząd w sprawie kryzysu na polsko-białoruskiej granicy po prostu zachował się tak, jak oczekiwała tego zdecydowana większość Polaków.

O opinię poprosiliśmy także politologa dr. Andrzeja Anusza. – Umocnienie na

pozycji lidera przez Prawo i Sprawiedliwość wiąże z zachowaniem rządu ws. granicy polsko-białoruskiej. Społeczeństwo przyjęło podjęte działania z entuzjazmem. PiS doszedł do pułapu, w którym bardzo możliwe byłoby samodzielne rządzenie, gdyby wybory odbyły się niedługo. Po drugiej widzimy w sondażach, że Hołownia ma już dwa razy mniej zwolenników niż PO. Ciekawym zjawiskiem jest to, że do niedawna te dwa ugrupowania razem wygrywały z PiS. Dziś już tak nie jest. Nawet razem przegrywają – wskazuje dr Anusz. – Jeśli chodzi o samego Hołownię, to widzimy, że efekt świeżości już minął. Polska 2050 będzie raczej uzupełnieniem jakiegoś większego bloku politycznego aniżeli samotnym liderem opozycji – powiedział „Codziennej” dr Anusz.

Nowy koalicjant Zjednoczonej Prawicy

POLITYKA \ Lider Partii Republikańskiej Adam Bielan poinformował, że porozumienie między jego formacją a Prawem i Sprawiedliwością jest już na ukończeniu. – Z prezesem PiS Jarosławem Kaczyńskim mamy już uzgodnione 80 proc. spraw związanych z umową koalicyjną. Liczę, że do jej podpisania dojdzie jeszcze we wrześniu – przekazał Bielan.

Adam Bielan w rozmowie z Polską Agencją Prasową powiedział o postępach w negocjacjach dotyczących podpisania umowy koalicyjnej w ramach Zjednoczonej Prawicy. – W minionym tygodniu odbyły się w tej sprawie trzy długie sesje z prezesem PiS – powiedział. – Mamy przedyskutowane 80 proc. spraw. Potrzebujemy jeszcze jednego, może dwóch spotkań, aby uzgodnić resztę kwestii – dodał. Polityk wyraził nadzieję, że do podpisania umowy dojdzie jeszcze we wrześniu. W niedzielę odbył się kongres założycielski Partii Republikańskiej, podczas którego wybrano władze krajowe ugrupowania. Politycy na prezesa partii jednogłośnie wybrali Adama Bielana. W trakcie wydarzenia lider potwierdził uczestnictwo

formacji w projekcie Zjednoczonej Prawicy oraz prowadzenie przez nowe ciała statutowe rozmów na temat koalicji rządowej. – Jestem przekonany, że nasz entuzjazm i propozycje programowe pozwolą tej formacji dotrzeć do nowych środowisk i elektoratu oraz zapewnią naszemu obozowi III kadencję – stwierdził. – Partia Republikańska wypełnia przestrzeń po Jarosławie Gowinie. Tam jest grupa bardzo pracowitych posłów. Myślę, że to jest korzyść, że będą współtworzyć koalicję. Oczywiście decyzja w tej sprawie należy do pana prezesa Prawa i Sprawiedliwości Jarosława Kaczyńskiego – powiedział „Codziennej” poseł PiS Jan Mosiński.

Adrian Siwek

Licznik hańby

SKANDAL \ Na portalu Niezależna.pl znajduje się licznik, który odmierza, jak długo marszałek Grodzki odwleka głosowanie nad uchyleniem mu immunitetu. Odliczył już 177 dni. – To licznik hańby Platformy Obywatelskiej i jej lidera Donalda Tuska – oceniła Joanna Lichocka.

Marszałek Senatu Tomasz Grodzki wciąż odwleka głosowanie ws. uchylenia mu immunitetu ws. tzw. afery kopertowej. – To, że marszałek Senatu jest tchórzem i unika skonfrontowania się z zarzutami, to oczywiście nic nowego. Natomiast to, że jest to tolerowane przez lidera Platformy Obywatelskiej Donalda Tuska, pokazuje, jakie standardy faktycznie ma ta partia – powiedziała nam posłanka PiS Joanna Lichocka.

– To jest kompromitujące dla formacji, która wystawiła polityka oskarżonego o korupcję na jedno z najważniejszych stanowisk w państwie i odmawia wyjaśnienia tych zarzutów – dodała.

(as)

Skandaliczne zachowanie sędziego

WOKANDA \ Sędzia Piotr Gąciarek został wysłany na natychmiastową przerwę w czynnościach służbowych przez prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie Piotra Schaba. Powodem tej decyzji jest to, że Gąciarek odmówił orzekania wspólnie z sędzią nominowanym przez nową Krajową Radę Sądownictwa.

„Sędzia odsunięty został od orzekania na miesiąc. – Uzasadnieniem tej decyzji jest względ na istotne interesy służby oraz powagę sądu w związku z prowadzonymi przez rzecznika dyscyplinarnego w stosunku do sędziego Gąciarkę czynnościami wyjaśniającymi oraz faktem, że odmówił on orzekania i nie wypełnił swoich obowiązków służbowych 13 września br.” – poinformowano w komunikacie. Warto zauważyć, że Piotr Gąciarek jest wiceprezesem stołecznego oddziału Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”, znanego ze wspierania totalnej opozycji.

W ubiegłym tygodniu sędzia złożył na ręce prezesa sądu oświadczenie w związku z przydzieleniem go do składu orzekającego w jednym z procesów. W spra-

wie tej miał orzekać wraz z sędziami Marzeną Tomczyk-Ziębą oraz Stanisławem Zdunem. „Oświadczam niniejszym, że odmawiam orzekania w jednym składzie z osobą (S. Zdun), której powołanie na urząd sędziego Sądu Okręgowego w Warszawie dotknięte jest zasadniczą i nieusuwalną wadą w postaci braku wniosku uprawnionego i wskazanego w Konstytucji RP organu w postaci Krajowej Rady Sądownictwa” – napisał. „Przyjęcie nominacji na podstawie wniosku organu niebędącego konstytucyjnym organem państwa uprawnionym do przedstawiania prezydentowi RP kandydatur na stanowiska sędziowskie zasługuje na jednoznacznie krytyczną ocenę” – tłumaczył.

Adrian Siwek

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

KULTURA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Pixabay/d

WIĘCEJ ZARAŻEŃ KORONAWIRUSEM

PANDEMIA \ Jak poinformowało Ministerstwo Zdrowia, badania potwierdziły 537 nowych zakażeń koronawirusem. Zmarło 8 osób z COVID-19. W pełni zaszczepionych jest w Polsce ponad 19 mln 106 tys. osób.

Jacek Liziniewicz

Płot na części granicy polsko-białoruskiej powstaje w związku z licznymi próbami nielegalnego przekraczania granic przez imigrantów z Bliskiego Wschodu, których wcześniej przetransportowali na Białoruś funkcjonariusze reżimu Aleksandra Łukaszenki. W mediach natychmiast rozpoczęła się krytyka działań polskich władz. Jednym z argumentów były straty dla ekosystemu i wpływ na życie zwierząt. Oponować zaczęli przedstawiciele Instytutu Biologii Ssaków Polskiej Akademii Nauk w Białowieży, czyli grono naukowców, które zawsze chętnie się wypowie, jeśli można zaszkodzić rządowi PiS.

– Ogrodzenie może mieć katastrofalne konsekwencje dla polskich rysów w Puszczy Białowieskiej. Jest to o tyle istotne, że ochrona tego gatunku wprowadzona ponad 20 lat temu nie poprawiła ich sytuacji, prawdopodobnie ze względu na fragmentację środowiska i izolację populacji tego drapieżnika w Polsce. Nowa bariera tę sytuację pogorszy – powiedział „Gazecie Wyborczej” prof. Rafał Kowalczyk. O rysach w Puszczy Białowieskiej wiadomo niewiele. Mimo że są pod ochroną, a kilka tysięcy hektarów martwych świerków miało poprawić sytuację, ich populacja w Puszczy Białowieskiej najprawdopodobniej się zmniejsza. Nie wiadomo jednak tego na pewno. Nie wie tego też prof. Kowalczyk, dysponuje bowiem badaniami sprzed 10 lat.

Zdaniem naukowca zagrożona ma być również populacja wilków. Jak się okazuje, na Białorusi do wilków się strzela. Teza naukowca jest więc taka, że tamtejsze zwierzęta nie dadzą sobie

NASZ TEMAT \ Onet i „Gazeta Wyborcza” za białoruskimi mediami

Łosiem w płot

Białoruskie media opublikowały zdjęcie łosia, który miał zaplątać się w druty kolczaste na granicy polsko-białoruskiej. Temat natychmiast podchwycili dziennikarze Onetu i „Gazety Wyborczej”. Informacja została jednak zdementowana przez przedstawicieli MON.



Granica polsko-białoruska nie jest jedyną, na której stawiane są płoty | fot. Maciej Łuczniowski/Gazeta Polska

rady, bo ich stada nie będą mogły być wspomagane liczebnie przez osobniki z Polski. Tyle że można na sprawę spojrzeć inaczej. Możliwe, że liczba wilków w Polsce wystrzeli w górę, bo nie będą one eliminowane przez białoruskich myśliwych. Po tym, jak ze swoim przekazem ruszyli naukowcy, pojawiło się również kilka nieprawdziwych doniesień.

Walczący z drutem

W sieci można było znaleźć m.in. zdjęcie jelenia zaplątanego w drut żyłkowy. Problem jest jednak taki, że zdjęcie to pochodzi sprzed pięciu lat z granicy słoweńsko-chorwackiej. Narrację o szkodliwym dla przyrody płocie podtrzymywali również politycy Koalicji Obywatelskiej. Małgorzata Tracz z mównicy sejmowej sugerowała, że w ten sposób Mariusz Błaszczak poluje na ludzi i zwierzęta. – Od

dwóch tygodni na granicy polsko-białoruskiej powstaje płot składający się z trzech warstw drutu ostrzowego. To nic innego jak wnyki postawione przez Błaszczaka na ludzi i zwierzęta – mówiła posłanka Tracz. Jej koleździ z Partii Zieloni pojawili się też na manifestacji z wymownym transparentem: „Zabija ludzi i inne zwierzęta żyłkowy drut kolczasty”. Aktywiści nadal nie mieli jednak żadnego potwierdzenia swoich tez.

W poniedziałek wieczorem na jednej ze stron białoruskich znalazła się informacja o tym, że łosć wpadł w ogrodzenie. Oczywiście nie jest wykluczone, że uciekając przed zagrożeniem, łosć może nie zauważyć przeszkody i się poranić, ale dorosły samiec spokojnie może ją sforsować. Wiedzą o tym leśnicy, których doświadczenie potwierdza, że ogrodzenie przeciw-

ko łosiom nie jest skuteczne. Na swoim terenie Lasy Państwowe ustawiły już ok. 100 tys. km płotu, które mają chronić uprawy leśne przed jeleniami i sarnami. Informacja z Białorusi wywołała jednak poruszenie.

Powielacze fake newsów

Jako jeden z pierwszych podał ją Robert Maślak, naukowiec z Poznania współpracujący z Lewicą. „Ofiary wnyków Błaszczaka już są. Okolice wsi Belyany (Bielany), po polskiej stronie, ok. 10 km na północ od Kuźnicy. Tym, którzy chcą weryfikacji wiarygodności tego filmu, radzę zapytać Błaszczaka i polskiego rządu, dlaczego nie wpuszcza na granicę polskich niezależnych mediów i co ma do ukrycia” – napisał w mediach społecznościowych Maślak. Jego głos podbił natychmiast Adam Wajrak z „Gazety Wyborczej” „Ten rząd, ci ludzie

u władzy są okrutni dla ludzi, są okrutni dla zwierząt. Ofiary płotu Błaszczaka wyglądają tak jak na tym filmie. Nie dziwię się, że chcą to ukryć przed opinią publiczną i nie wpuszczają dziennikarzy. Naprawdę się nie dziwię, ale nic im to nie pomoże. Będą musieli za to zapłacić” – napisał. Głos również zabrała Edyta Żemła z Onetu.

Co ważne, żaden z dziennikarzy nie próbował zweryfikować tych informacji. W efekcie na stronach internetowych roi się od wezwań do rozbierania ogrodzeń w ramach czynu społecznego. MON zdementowało informację. „W tym miejscu nie ma żadnego śladu uszkodzenia płotu. Kolportuje Pani zdjęcia zrobione przez białoruskie władze. Wpisuje się Pani w białoruską propagandę. Gratulacje!” – napisało Ministerstwo Obrony Narodowej do dziennikarki Onetu.

Na Białorusi strzelają

Wrzesień to miesiąc godów łosi, czyli tzw. bukowiska. To również czas, w którym na Białorusi trwa regularny odstrzał tych zwierząt. Polowania są również proponowane Polakom przez biura podróży. Na stronach takich znajdziemy informację, że skuteczność polowania we wrześniu wynosi nawet 90 proc.

Granica polsko-białoruska nie jest jedyną, na której stawiane są płoty. W ostatnim czasie trwają np. ustalenia w sprawie postawienia ogrodzenia na granicy z Niemcami. Nasi zachodni sąsiedzi chcą bowiem zapobiec przedostawaniu się do ich kraju dzików z Polski. Płot na całej granicy z Niemcami postawili również Duńczycy. Dania to kraj, który jest europejskim zagłębiem hodowców wieprzowiny. Dlatego nie tylko postawiono tam płot, ale wybito też wszystkie dziki.

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

**Busko-Zdrój,
Pensjonat
Sanato
Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe.
Zadzwoń
i zapytaj
41/378-19-48
www.sanato.com.pl**

OGŁOSZENIE PŁATNE

Sygn. akt II Ns 809/19
OGŁOSZENIE
„W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod sygn. akt II Ns 809/19 zagr. z wniosku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Sosnowcu Inspektorat w Zawierciu toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Rafałcie Ligockim, synu Henryka i Grażyny, zmarłym 24.04.2016 roku w Lublińcu, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu był Sosnowiec. W spadku wchodzi lokal mieszkalny w Sosnowcu objęty księgą wieczystą Kw Nr KA1S/00090339/1. Sąd wzywa spadkobierców zmarłego by w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosić swój udział i wykazać prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.”

OGŁOSZENIE PŁATNE

Krajowy Ośrodek
Wsparcia Rolnictwa

ODDZIAŁ TERENOWY W ŁODZI INFORMACJA O ZAMIARZE ODZIERŻAWY

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Łodzi, podaje do publicznej wiadomości, że zamierza **wydzierżawić nieruchomości, położoną w gminie Biała Rawska, w powiecie rawskim, woj. łódzkim:**

Lp	Obręb	Nr działki	Pow. łączna /ha/	Użytki /ha/	Czynsz wywoławczy /dt pszenicy/
	Babsk	581/2	29,4501	RIIb-8,9946; RIVa-16,6965; RIVb-2,9637; RV-0,7953	200

Gmina Biała Rawska dla działki będącej przedmiotem wykazu nie posiada obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zaś w obowiązującym studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Biała Rawska działka położona jest na terenie oznaczonym symbolem R1 – obszary rolniczej przestrzeni produkcyjnej wyłączone spod zabudowy. Stan prawny nieruchomości uregulowany jest w Sądzie Rejonowym w Rawie Mazowieckiej - LD1R/00027756/7.

W/w nieruchomość będzie wydzierżawiona w drodze przetargu.

Termin, miejsce i warunki przetargu zostaną podane do publicznej wiadomości w odrębnym ogłoszeniu.

Nieruchomość objęta niniejszym wykazem będzie podlegała wydzierżawieniu **do dn. 31 grudnia 2023 r.**

Informacje o nieruchomości można uzyskać w Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Łodzi ul. Północna 27/29 telefon: 636-53-26, 662-187-533 (Edyta Nowicka).

Pełną treść wykazu podano do wiadomości publicznej poprzez wywieszenie przez okres 14 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Biała Rawska, Izbie Rolniczej Województwa Łódzkiego, Oddziału Terenowego KOWR w Łodzi, na stronie internetowej www.kowr.gov.pl w zakładce „nieruchomości/oferty”.



DUŻE PODWYŻKI DLA NAUCZYCIELI

OŚWIATA \ Szykujemy duże podwyżki dla nauczycieli, w pierwszej kolejności ze szkół podstawowych i średnich. Podwyżki te będą kilkudziesięcioprocentowe – zapowiedział Przemysław Czarnek.

fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska



fot. Pixabay/d

BOBRY NAD MORSKIM OKIEM

PRZYRODA \ Nad Morskim Okiem po raz pierwszy zaobserwowano obecność bobrów. To najprawdopodobniej jeden młody osobnik, który szuka nowych terytoriów – powiedział leśniczy Grzegorz Bryniarski.

KRYZYS MIGRACYJNY \ Nielegalny biznes na polsko-białoruskiej granicy

Sprawadzają migrantów za pieniądze

W ostatnim czasie nasilił się proceder organizowania nielegalnego przekroczenia granicy. Straż Graniczna zatrzymała m.in. obywateli Gruzji, Syrii i Iraku, którzy zajmowali się przerzutem ludzi.

Hubert Kowalski
Albicla.com/HubertKowalski

Do polskiej granicy wciąż docierają kolejni migranci, m.in. z Bliskiego Wschodu, którzy przez Białoruś próbują się dostać do Unii Europejskiej. Pomagają im w tym reżim Alaksandra Łukaszenki. W Polsce natomiast działają osoby, które za pieniądze pomagają w przejściu na polską stronę i podróży do zachodniej Europy. Podlaska Straż Graniczna informowała niedawno, że od początku tego miesiąca do 6 września za pomocnictwo w nielegalnym przekroczeniu granicy zatrzymano 14 osób. „Codzienna” zwróciła się do SG z prośbą o informacje na temat działań podejmowanych w związku z zaistniałym procederem. „Od

początku tego miesiąca, czyli od 1 września, funkcjonariusze Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej zatrzymali 44 osoby, które pomagały w nielegalnym przekroczeniu granicy” – czytamy w datowanej na 13 września wiadomości od ppor. SG Anny Michalskiej, p.o. rzecznik prasowej komendanta głównego SG. Wśród osób zatrzymanych było 13 obywateli Gruzji, 7 Syryjczyków i 3 Irakijczyków. Pozostali to m.in. obywatele Tadżykistanu, Jemenu, Niemiec. Wielu z nich posiadało niemieckie tytuły pobytowe. „Cudzoziemcy przyjeżdżają w umówione wcześniej miejsca pod granicę, aby zabrać imigrantów i wywieźć ich jak najdalej od granicy. Docelowym miejscem są państwa Europy Zachodniej, ale często cudzoziemcy mają zostać dowiezieni do Warszawy



Ułatwianie nielegalnego przekroczenia granicy to przestępstwo z art. 264 par. 3 Kodeksu karnego. Grozi za to kara pozbawienia wolności do 8 lat | fot. Maciej Łuczniński/Gazeta Polska

i stąd ma być organizowana ich dalsza podróż” – przekazała nam ppor. Anna Michalska. „Imigranci zazwyczaj kontaktują się z organizatorami ich przerzutu poprzez portale społecznościowe i popularne komunikatory. Opłata za przewiezienie spod granicy białoruskiej do niemieckiej sięga nawet 500 euro za osobę” – czytamy.

Ułatwianie nielegalnego przekroczenia granicy to przestępstwo z art. 264 par. 3 Kodeksu karnego. Grozi za to kara pozbawienia wolności do 8 lat. Wobec cudzoziemców równolegle z prowadzonym postępowaniem karnym jest prowadzone postępowanie administracyjne. „Cudzoziemcom, którzy pomagają w nielegalnym

przekroczeniu granicy, wydawana jest decyzja zobowiązująca do powrotu z rygorem natychmiastowej wykonalności. Ich przymusowy wyjazd do kraju pochodzenia organizowany jest w ciągu 48 h. Jeżeli nie są obywatelami UE, to dodatkowo otrzymują zakaz wjazdu do Schengen na 5 lat” – przekazała ppor. Michalska.

Będzie reforma Izby Dyscyplinarnej

SPÓR Z UE \ Rząd przygotowuje nowy projekt reformy wymiaru sprawiedliwości. Nie ujawniono, czy ma to być reforma całego systemu, czy jedynie części, która dotyczy Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego. Przedstawiciele koalicji rządowej od dawna nie ukrywali, że obecny stan jest daleki od ideału.

Ryszard Terlecki, wicemarszałek Sejmu, powiedział wczoraj, że odpowiedni projekt jest przygotowywany, choć nieznane są jeszcze jego szczegóły. Jego powstanie zapowiadał w sierpniu także wicepremier Jarosław Kaczyński w wywiadzie dla PAP. „Zlikwidujemy Izbę Dyscyplinarną w tej postaci, w jakiej funkcjonuje ona obecnie, i w ten sposób zniknie przedmiot sporu” – powiedział wówczas prezes PiS. Dodał, że pierwsze propozycje w tej sprawie pojawią się we wrześniu i będą to projekty rządowe. Jak wyjaśnił, chodzi o konkretny kształt Izby Dyscyplinarnej, co nie oznacza jej likwidacji. Premier Mateusz Morawiecki zapewnił, że ustawa została przygotowana już kilka miesięcy temu i była analizowana przez rząd. Je-

go zdaniem są tam rozwiązania, które w inny sposób tworzą przestrzeń do oceny odpowiedzialności zawodowej sędziów. Działania te nie zaspokajają jednak żądań KE, która idąc za apelami polskiej opozycji, grozi nam wysokimi karami finansowymi. Do poczynania UE odniósł się na antenie Radia Maryja wicepremier Zbigniew Ziobro: – Jest to kolejny przejaw agresji KE wobec Polski, próba ograniczenia naszej suwerenności i zamachu na polski porządek prawny poprzez decyzje procesowe. KE doskonale zdaje sobie sprawę, że nie ma prawa ingerować w sprawy ustrojowego organizowania sądownictwa przez kraje UE – stwierdził Ziobro.

.....
Piotr Korycki

Atomowy gigant Putina

„GAZETA POLSKA” \ Interesy putinowskiej Rosji i niemieckiej Europy zębiają się w mało oczekiwanych miejscach. Tak jak przed wiekami, tak i dziś otaczające nas mocarstwa wspierają swoich podopiecznych na naszej ziemi. Jedną z takich postaci opisuje w najnowszym wydaniu „Gazeta Polska”.

Bartosz Kramek, szef wspieranej przez Brukselę fundacji Otwarty Dialog, 29 sierpnia został zatrzymany za niszczenie zabezpieczeń granicznych. Okazuje się, że jego działania mogą mieć drugie dno. Spółka Kramka świadczyła usługi kanadyjskiej firmie, która zajmowała się dostawami litu do jednej ze spółek rosyjskiego koncernu atomowego kontrolowanego przez Kreml. Surowiec ten jest wykorzystywany w reaktorach atomowych. Więcej o licznych związkach Kramka z oligarchami w niemal całej wschodniej Europie w najnowszym tygodniku „Gazeta Polska”.

.....
(PiK)

Podkomisja zawiadamia prokuraturę

SMOLEŃSK \ Podkomisja smoleńska złożyła zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez trzy osoby, które miały składać „zdanie odrębne” do końcowego raportu o katastrofie smoleńskiej. Według podkomisji osoby te nie były jej członkami w momencie głosowania nad treścią raportu.

Portal wPolityce.pl napisał o tzw. zdaniu odrębnym członków podkomisji smoleńskiej do końcowego raportu o tragedii z 10 kwietnia 2010 r. „Ten atak na końcowe ustalenia podkomisji – sugerujący, że przyczyną katastrofy smoleńskiej był niesprawny układ sterowania – został przygotowany przez ludzi, którzy członkami podkomisji... przestali być na początku 2021 r.” – podaje Niezależna.pl. Podkomisja zarzuca „Sieci” publikację nieprawdy o wydaniu tzw. zdania odrębnego przez Wiesława Chrzanowskiego, Marka Dąbrowskiego i Kazimierza Grono. Według podkomisji osoby te „nie były członkami Podkomisji w chwili głosowania nad treścią raportu i nie miały wglądu do projektu raportu z badania zdarzenia

lotniczego nad Smoleńskiem, wobec czego nie były uprawnione do złożenia zdania odrębnego”. Ponadto – według podkomisji – osoby te naruszyły postanowienia prawa lotniczego mówiące, „że członek Komisji jest obowiązany zachować w tajemnicy wiadomości uzyskane w związku z badaniem zdarzenia lotniczego również po wygaśnięciu jego członkostwa”, a działanie takie „ma charakter bezprawnego przywłaszczenia funkcji publicznej” – dlatego w poniedziałek „przewodniczący Podkomisji złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa ujawnienia informacji z badania oraz przywłaszczenia funkcji publicznej”.
.....
pt, Niezależna.pl



PANDEMIA \ W tym tygodniu brytyjski rząd przyjął rekomendację naczelników lekarzy, by rozszerzyć program szczepień na zdrowe dzieci w wieku 12–15 lat. Tym samym grupa osób uprawnionych do szczepień zwiększona została o ok. 3 mln.

BIAŁORUŚ \ Integracja z Rosją możliwa także na poziomie politycznym

Putin będzie miał dwa pałace prezydenckie

Od kilku dni jednym z wiodących tematów w mediach jest pogłębienie współpracy Rosji i Białorusi w ramach tzw. Państwa Związkowego (ZBiR). Oprócz powiązań gospodarczych, finansowych i wojskowych do integracji obu krajów może dojść również na płaszczyźnie politycznej. Nie wykluczył tego rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow.



Według rosyjskiego dziennika „Kommiersant”, który badał nastroje wśród przedstawicieli władz w obu krajach, integracja ekonomiczna Rosji i Białorusi pociągnie za sobą integrację polityczną | fot. SHAMIL ZHUMATOV/Reuters/d

Konrad Wysocki
Albicla.com/KonradWysocki

Jak informowaliśmy we wczorajszej „Codziennej”, podczas ostatniego spotkania w Moskwie Władimir Putin i Alaksandr Łukaszenka uzgodnili szczegóły 28 tzw. map drogowych, wpisujących się w proces unifikacji kluczowych sektorów państwowych Rosji i Białorusi. Pogłębienie integracji zwiększy

wpływ Kremla na to, co się dzieje w kraju Łukaszenki. Do podpisania dokumentów końcowych w tej sprawie ma dojść jeszcze w tym roku, na przełomie października i listopada.

Niezależni eksperci i dziennikarze przekonują, że tzw. integracja to nic innego jak zaplanowany przez Kreml proces włączenia Białorusi

do terytorium Rosji. Putin już teraz sprawuje niczym nieograniczoną kontrolę nad sąsiadem, jednak, jak widać, chce ten proces sformalizować.

Integracji na poziomie politycznym nie wyklucza rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow, który został zapytany o tę kwestię na antenie białoruskiej telewizji ONT. – Teore-

tycznie taki scenariusz jest możliwy, jeżeli odpowiada interesom obu krajów – wskazał Pieskow. Dodał jednak, że obecnie nie jest on rozpatrywany. – Jak na razie Moskwa i Mińsk muszą skupić się na realizacji 28 map drogowych. Czekamy na tytaniczną pracę, trzeba m.in. dostosować ustawodawstwo do tych programów. Oczeki-

wanie, że któryś z przywódców wyjmie królika z kapelusza, jest bezpodstawne – powiedział rzecznik Kremla.

Według rosyjskiego dziennika „Kommiersant”, który badał nastroje wśród przedstawicieli władz w obu krajach, integracja ekonomiczna niechybnie pociągnie za sobą jednak integrację polityczną. – Unia Europejska również zaczęła od gospodarki, a zakończyła na utworzeniu strefy Schengen, wspólnej dyplomacji oraz parlamencie – powiedziała w anonimowej rozmowie z rosyjską gazetą osoba z kręgu rosyjskiej dyplomacji.

Dziennik przypomniał też wypowiedź Putina z lipca br., w której wskazał on, że UE ma większy poziom integracji niż Rosja i Białoruś w ramach tzw. Państwa Związkowego. – Jest tam wszystko, czego my [w ramach ZBiR] jeszcze nie osiągnęliśmy – powiedział Putin w wywiadzie zamieszczonym na oficjalnej prezydenckiej stronie.

Lewica wraca do władzy w Norwegii

WYBORY \ Po ośmiu latach rządów szefowa Partii Konserwatywnej Erna Solberg żegna się z fotelem premiera Norwegii. Jej miejsce zajmie Jonas Gahr Store, którego Partia Pracy wygrała wybory parlamentarne, zdobywając 26,4 proc. głosów.

Partia Pracy, na czele której stoi Jonas Gahr Store, zdobyła 26,4 proc. poparcia, dzięki czemu wprowadzi do jednoizbowego parlamentu Królestwa Norwegii aż 48 posłów. – Czekaliśmy, marzyliśmy i tak ciężko pracowaliśmy, a teraz możemy wreszcie powiedzieć: „Zrobiliśmy to!” – powiedział Store podczas wieczoru wyborczego w Oslo. Zwycięstwo Partii Pracy wynika m.in. z obietnic wyborczych, które dotyczyły walki ze zmianami klimatu oraz ograniczenia nierówności społecznych. Postulaty te Jonas Gahr Store chce zrealizować za pośred-

nictwem zwiększenia obciążeń podatkowych dla najbogatszych oraz zmniejszenia podatków dla osób biedniejszych.

Partia Konserwatywna, na której czele stoi premier Erna Solberg, zdobyła zaledwie 20,5 proc. głosów (36 mandatów). Jest to wynik gorszy o 4,7 proc. w porównaniu do wyborów z 2017 r. Spadek poparcia wiąże się m.in. z niezadowoleniem części wyborców z tego, jak rząd poradził sobie z pandemią koronawirusa. Do Stortingu weszła również Partia Centrum (Sp), która poprawiła swój wynik wyborczy,

uzyskując 13,6 proc. głosów (28 mandatów).

Z kolei antyimigracka Partia Postępu (FrP) uzyskała tylko 11,7 proc. poparcia (21 mandatów). Tym samym FrP odnotowała spadek o 3,7 pkt proc. w porównaniu do poprzednich wyborów. Na Socjalistyczną Partię Lewicy (SV) zagłosowało 7,5 proc. wyborców (13 mandatów), a na radykalną marksistowską Partię Czerwonych – 4,7 proc. (8 mandatów). Partia Liberalna (V), która wchodziła w skład rządu Erny Solberg, zdobyła 4,5 proc. poparcia i wprowadziła ośmiu posłów do parlamentu. Zieloni osiągnęli wynik 3,8 proc. (3 mandaty). Takie samo poparcie uzyskiwała Chrześcijańska Partia Ludowa, która wcześniej wchodziła w skład centrowo-prawicowego rządu.

Wyniki poniedziałkowych wyborów do Stortingu oznaczają koniec trwających od 2013 r. rządów premier Erny Solberg. Lider Partii Pracy Jonas Gahr Store tuż po ogłoszeniu wyników zapowiedział rozpoczęcie rozmów w celu utworzenia rządu z Partią Centrum oraz Socjalistyczną Partią Lewicy.

Paweł Kryszczak
Albicla.com/PawelKryszczak

Spotkanie Grupy Arraiolos z udziałem prezydenta RP

DYPLMACJA \ Dziś w Rzymie odbył się szczyt Grupy Arraiolos z udziałem prezydenta Polski Andrzeja Dudy. Na agendzie spotkania kilkunastu prezydentów państw Europy znalazły się m.in. zagadnienia autonomii oraz suwerenności strategicznej UE.

Prezydent Andrzej Duda wraz z małżonką Agatą Kornhauser-Dudą udał się we wtorek w dwudniową podróż do Włoch. Wczoraj para prezydencka złożyła wieniec przy grobie św. Jana Pawła II. Kolejnym punktem było wręczenie przez prezydenta RP odznaczenia dla abp. Jana Romeo Pawłowskiego. Ten doświadczony dyplomata Sekretariatu Stanu w tym roku obchodził 30-lecie pracy. Ceremonia miała miejsce w siedzibie Ambasady RP przy Stolicy Apostolskiej.

Dzisiaj Andrzej Duda weźmie udział w 16. spotkaniu prezydentów państw Grupy Arraiolos w Rzymie. Podczas sesji plenarnej rozmowy będą koncentrować się na zagadnieniu autonomii i suwerenności strategicznej UE. Osobna dyskusja poświęcona będzie wpływowi UE na

budowanie i kształtowanie multilateralizmu. Ostatnim punktem pobytu we Włoszech pary prezydenckiej był oficjalny obiad wydawany przez prezydenta Republiki Włoskiej Sergio Mattarello.

Grupa Arraiolos została powołana z inicjatywy prezydenta Portugalii Jorgego Sampaio w roku 2003. Ta nieformalna inicjatywa zrzesza Austrię, Bułgarię, Chorwację, Estonię, Finlandię, Niemcy, Węgry, Włochy, Łotwę, Malte, Polskę, Słowenię oraz Portugalię. Grupa Arraiolos służy wymianie informacji na temat przyszłości UE i bieżącej polityki międzynarodowej. Platforma ta wykorzystywana jest również do zacieśniania relacji bilateralnych.

(pk)
Albicla.com/PawelKryszczak



WŁADIMIR PUTIN W SAMOIZOLACJI

MOSKWA \ Biuro prasowe Kremla poinformowało, że prezydent Władimir Putin podda się samoizolacji. Powodem tych działań są przypadki osób chorych na COVID-19 w otoczeniu głowy państwa rosyjskiego.

fot. Wikipedia/d



fot. Pixabay/d

EUROPARLAMENT ZA HOMOMALŻEŃSTWAMI

BRUKSELA \ Wczoraj Parlament Europejski przyjął rezolucję, w której postuluje się, aby „małżeństwa” jedнопłciowe oraz związki partnerskie były uznawane w całej Unii Europejskiej.

ŚWIAT

7

INTERNET \ Media społecznościowe dla równych i równiejszych

VIP-y nie muszą przestrzegać regulaminu Facebooka

Facebook wielokrotnie powtarzał, że wszyscy jego użytkownicy są równi i za łamanie regulaminu obowiązują ich takie same kary. Amerykańskie media odkryły jednak, że to nieprawda. Wiele osób – m.in. politycy, dziennikarze, celebryci – może liczyć na dużo łaskawsze traktowanie.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

Dziennikarzom „Wall Street Journal” udało się dotrzeć do firmowych dokumentów Facebooka. Dzięki nim odkryli istnienie programu XCheck. Zawiera on listę VIP-ów, którzy mogą liczyć na preferencyjne traktowanie w wypadku naruszenia regulaminu Facebooka. Lista obejmuje znane osoby i według dziennika znajduje się na niej obecnie ok. 5,8 mln użytkowników.

Zwykli użytkownicy Facebooka muszą się liczyć

z moderacją prowadzoną przez automatyczne oprogramowanie i pracowników doraźnych. Wielokrotnie prowadziło to do sytuacji, w których usuwano ich treści lub blokowano konta za opublikowanie materiałów, które nie naruszały regulaminu, ale zostały za takie uznane przez algorytmy. Według „WSJ” osoby z listy XCheck mogą liczyć na to, że ich komentarze oznaczone przez innych użytkowników jako łamiące regulamin będą sprawdzone dokładnie przez etatowych pracowników. Lista jest podzielona na różne kategorie, ci na samej górze nie muszą bać



Według „WSJ” na liście VIP-ów znajduje się obecnie ok. 5,8 mln użytkowników

fot. Pixabay/d

się kar za złamanie regulaminu.

Według „WSJ” sami użytkownicy nie byli w żaden sposób informowani o tym,

że są objęci programem. I, co ciekawe, wygląda na to, że nie miał on nic wspólnego z polityką, chociaż w przeszłości FB był oskarża-

ny o wspieranie środowisk lewicowych. Dodatkową ochroną obejmowano osoby, które cieszą się dużą popularnością i których krytyka mogłaby tym samym przynieść portalowi wymierne straty. Według „WSJ” na liście znajdował się nawet prezydent Donald Trump – zanim FB zablokował mu konto.

„Tak naprawdę nie robimy tego, co twierdzimy publicznie” – napisali autorzy wewnętrznej raportu o tym programie. „W przeciwieństwie do reszty społeczności ci ludzie mogą naruszać nasze standardy bez konsekwencji” – dodano. Autorzy raportu stwierdzili, że istnienie tego programu jest nie do obrony.

Przedstawiciele FB twierdzą, że ten program nie był żadną tajemnicą, bo wspominali o nim we wpisie na firmowym blogu. Przedstawiciele portalu twierdzą również, że XCheck został wprowadzony, aby skuteczniej moderować treści „wymagające głębszego zrozumienia”, i że portal jest świadomy jego wad i pracuje nad tym, by je naprawić. „WSJ” zapowiada jednak publikację kolejnych artykułów o ich kontrowersyjnych praktykach.

Papież o znaczeniu krzyża

SŁOWACJA \ Msza w obrządku wschodnim i spotkania ze społecznością romską oraz młodzieżą były głównymi punktami kolejnego dnia wizyty papieża na Słowacji.

Trzeci dzień papieskiej wizyty u naszych południowych sąsiadów Franciszek rozpoczął od porannego przelotu z Bratysławy do Koszyc, gdzie w 1995 r. święty Jan Paweł II kanonizował trzech pochodzących stamtąd duchownych męczenników: Polaka Melchiora Grodzieckiego, Marka Križa i Stefana Pongracza. Następnie papież Franciszek udał się do oddalonego o ok. 50 km Preszowa, w którym mieszka większość słowackich grekokatolików. Tam przewodniczył Boskiej Liturgii Świętego Jana Chryzostoma w obrządku bizantyjskim przed halą sportową, która znajduje się przy ul. Jana Pawła II.

Na ołtarzu umieszczono kopię ikony Matki Bożej Kłokockiej, na której przed 351 laty miały pojawić się łzy. Słowaccy grekokatolicy zawieźli kopię do Watykanu, a Franciszek pobłogosławił ją. W homilii papież podkreślał, że chrześcijaństwo bez krzyża staje się bezowocne. – Krzyż był narzędziem śmierci, a jednak wyszło z niego życie. Był tym, na co nikt nie chciał patrzeć, a jednak objawił nam piękno Bożej miłości – zaznaczył.

Franciszek powrócił następnie do Koszyc i po południu udał się do dzielnicy, w której mieszka największa społeczność Romów w tym kraju. Osiedle Lunik IX po-

wstało w latach 70. jako próba integracji Romów ze Słowakami, jednak eksperyment zakończył się niepowodzeniem i w kolejnych latach dzielnica ta popadła w ruinę i izolację. Dziś jej mieszkańcy doświadczają bezrobocia, ubóstwa i analfabetyzmu. Wspierani są przez działającą tam misję księży salezjanów, która realizuje zarówno projekty pomocowe i edukacyjne, jak i ewangelizujące. I to właśnie na skwerze znajdującym się przed ośrodkiem salezjanów doszło do spotkania z ich przedstawicielami.

Papież cykl swoich wizyt zakończył spotkaniem z młodzieżą na stadionie Lokomotivu, podczas którego wysłuchał świadectw uczestników i wygłosił do nich przemówienie. Przywoływał przy tym postać męczennicy, błogosławionej Anny Kolesárovej, która w 1944 r. została zastrzelona przez sowieckiego żołnierza, gdy broniła się przed gwałtem. W 2018 r. Franciszek podpisał dekret o uznaniu jej męczeństwa, a potem odbyła się jej beatyfikacja.

.....

Petar Petrović
Albicla.com/PetarPetrovic
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

Kolejny problem na horyzoncie Londynu

EDYNBURG \ Premier Szkocji Nicola Sturgeon apeluje do Londynu o zgodę na przeprowadzenie referendum niepodległościowego. – Demokracja musi zwyciężyć – przekonuje Sturgeon.

Ludzie w Szkocji mają prawo do dokonania wyboru. Zjednoczone Królestwo jest przecież dobrowolnym związkiem narodów – powiedziała na zakończenie dorocznej konferencji Szkockiej Partii Narodowej premier Szkocji Nicola Sturgeon. – To nie rząd w Westminsterze, w którym zasiada tylko sześciu posłów ze Szkocji, ma decydować o naszej przyszłości – zadeklarowała szefowa rządu, dodając, że Szkoci pragną utrzymywać przyjazne stosunki z poszczególnymi królestwami jako równi i niezależni partnerzy. Podczas wydarzenia delegaci przytłaczającą większością głosów poparli propozycję przeprowadzenia referendum niepodległościowego przed końcem 2023 r. Odległy termin jest wynikiem kryzysu epidemicznego. Edynburg podkreśla bowiem, że głosowanie nie

może się odbyć, dopóki nie zostaną zniesione wszystkie restrykcje spowodowane epidemią COVID-19.

Aby wyniki głosowania były wiążące, zgodę na przeprowadzenie referendum musi wyrazić rząd centralny w Londynie, który wielokrotnie odrzucał propozycję. Szef brytyjskiego rządu Boris Johnson argumentuje, że kraj powinien skoncentrować się na odbudowie kraju po pandemii i brexicie, a nie zajmować się kwestiami budzącymi niepokoje społeczne. Sturgeon nalega jednak na negocjacje i przypomina, że mandatem do przeprowadzenia referendum jest fakt, że SNP i Szkoccy Zieloni, partie opowiadające się za niepodległością, dysponują zdecydowaną większością w szkockim parlamencie.

.....

(jk)

Albicla.com/JoannaKowalkowska

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

KULTURA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Marcin Pegaz/Gazeta Polska

FORUM W LICZBACH Jubileuszowa, 30. edycja forum, chociaż odbywała się w czasie pandemicznym, cieszyła się rekordowym zainteresowaniem. Na trzydniową konferencję zarejestrowało się ponad 4,3 tysiąca gości. Mogli oni uczestniczyć w ponad 400 wydarzeniach: panelach, debatach, konferencjach, prezentacjach, spotkaniach i wielu imprezach kulturalnych.

XXX FORUM EKONOMICZNE

XXX FORUM EKONOMICZNE \ Wspólna droga odbudowy po pandemicznym kryzysie

W Karpaczu debatowano o polityce i biznesie

Ponad 4 tysiące przedstawicieli świata polityki, gospodarki, nauki, kultury i mediów z ponad 50 krajów przybyło do Karpacza, by dyskutować o najważniejszych wyzwaniach stojących przed Polską i Europą w czasach pandemii.

Andrzej Ratajczyk

Organizowane przez Fundację Instytut Studiów Wschodnich Forum Ekonomiczne nie bez przyczyny określane jest jako „polskie Davos”. Od wielu lat uznawane jest za najważniejsze wydarzenie gospodarcze w regionie Europy Środkowo-Wschodniej, w którym uczestniczą największe osobistości polskiej i europejskiej polityki oraz gospodarki. W zamyśle organizatorów nie jest to typowa konferencja, ale platforma spotkań, na której nie tylko dyskutuje się o bezpieczeństwie, perspektywach rozwoju gospodarczego, współczesnych wyzwaniach i przezwyciężaniu kryzysów, ale także przedstawia konkretne rozwiązania i innowacyjne idee. Przez wiele lat forum odbywało się w Krynicy. W tym roku po raz drugi zorganizowano je w Karpaczu w powiecie karłowickim, w województwie dolnośląskim.

Jubileuszowa, 30. edycja forum, chociaż odbywała się w czasie pandemicznym, cieszyła się rekordowym zainteresowaniem. Jak poinformował Zygmunt Berdychowski, przewodniczący Rady Programowej Forum Ekonomicznego, na trzydniową konferencję zarejestrowało się ponad 4,3 tysiąca gości. Mogli oni uczestniczyć w ponad 400 wydarzeniach: panelach, debatach, konferencjach, prezentacjach, spotkaniach i wielu imprezach kulturalnych. W programie forum przewidziano dyskusje na najbardziej aktualne tematy gospodarcze, takie jak Nowy Ład, Krajowy Plan Odbudowy, bezpieczeństwo energetyczne, współpraca regionalna. Specjalny blok tematyczny poświęcono ochronie zdrowia. Nie zabrakło też tematów międzynarodowych.

Jak odbudować europejską gospodarkę po pandemii?

O wyzwaniach związanych z kryzysem wywołanym pandemią dyskutowali podczas jednej z debat premierzy Polski, Ukrainy i Słowenii. Zdaniem premiera Mateusza Morawieckiego dla przyszłego sukcesu w odbudowie po pandemii ważna jest tradycja Solidarności. Wskazał, że należy wdrażać jej idee w życie – stworzyć solidarny, ale też efektywny i wolnorynkowy system społeczno-gospodarczy. Według premiera taka jest też

„Sześć polskiego rządu wskazał, że Polska odchodzi od liberalnego modelu państwa, i przypomniał, że idee, takie jak np. program 500+, spotykały się ze sceptycyzmem, a teraz wiadomo, że jest to oferta dla całego społeczeństwa, pomagająca wszystkim Polakom. „

konstrukcja polskiego Nowego Ładu, który określił jako „kontynuację marzeń pokolenia Solidarności”. – Wszystkie nasze założenia – wzmocnienie klasy średniej, budowa bardziej sprawiedliwego, progresywnego systemu podatkowego, uzupełnienie braków w infrastrukturze, wreszcie poprawa jakości służby zdrowia. Obecna sytuacja to swego rodzaju punkt zwrotny w historii świata po COVID-19, który powinien służyć refleksji. A naszą refleksją jest propozycja budowy nowego porządku społeczno-gospodarczego – stwierdził premier Morawiecki. Sześć polskiego rządu wskazał, że Polska odchodzi od liberalnego modelu państwa, i przypomniał, że idee, takie jak np. program 500+, spotykały się ze sceptycyzmem, a teraz wiadomo, że jest to oferta dla całego społeczeństwa, pomagająca wszystkim Polakom.

Z kolei Janez Jansa, premier Słowenii, zwrócił uwagę na różnice pomiędzy krajami Europy, ale i podobieństwa, bo wszystkie państwa zostały w pewien sposób dotknięte pandemią. – W przypadku Słowenii istnieje szansa, że jest to ostatni rok, kiedy zajmujemy się pandemią. Teraz trwa odbudowa, ale kolejna ważna rzecz to wzmocnienie odporności, ponieważ w czasie epidemii potrzebne były duże zmiany i reformy. Okazało się przede wszystkim, że

powinny zostać zwiększone nakłady na służbę zdrowia. Pod tym względem kraje UE są podobne – stwierdził premier Jansa. Duży nacisk w Słowenii kładzie się na cyfryzację, ale także na branżę dotkniętą przez pandemię. Jansa zwrócił też uwagę na potrzebę kolejnych inwestycji, w tym państwowych. Zaznaczył jednak, że Słowenia jest – podobnie jak Polska – krajem, który bardzo dobrze poradził sobie z procesem transformacji i nie został dotknięty mocną recesją.

Bardziej skomplikowaną i złożoną sytuację ma Ukraina, która dodatkowo od siedmiu lat boryka się z agresją ze strony Rosji. Premier Denys Shmyhal stwierdził, że obecny kryzys nie ma analogii na przestrzeni ostatnich stu lat. W jego przekonaniu powinniśmy z tego kryzysu wyjść razem. Odnosił się przy tym do słów premiera Morawieckiego, który mówił o solidarności. – Polska kojarzy się z Solidarnością i ta solidarność będzie potrzebna podczas obecnego kryzysu. Razem będzie nam prościej z niego wyjść. Scenariusze są różne, ale nasze wspólne wyzwanie to zapewnienie

PARTNER DODATKU:





PODCZAS GALI 30-LECIA ROZDANO NAGRODY \ Podczas gali 30-lecia Forum Ekonomicznego Marek Kuchciński, były marszałek Sejmu, Andrzej Adamczyk (na zdjęciu obok), minister infrastruktury, oraz Paweł Borys, prezes Polskiego Funduszu Rozwoju, zostali wyróżnieni tytułami Osobowości Roku. Organizacją pozarządową roku 2020 został Związek Harcerstwa Polskiego. XXX Forum Ekonomiczne w Karpaczu wyróżniło też koncern KGHM Polska Miedź SA, przyznając mu tytuł Firma Roku.

foto: Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

GOSP...

9



foto: Marcin Pęga/Gazeta Polska

sprawiedliwego i wspólnego rozwoju i odbudowy. Bogatsi szybciej wychodzą z kryzysu, dlatego najslabsi potrzebują największego wsparcia – mówił premier Shmyhal. Na Ukrainie opracowany został program wsparcia dla małego biznesu, seniorów, osób ubogich, tych, którzy stracili pracę. Wiele wysiłku w tym kraju wkłada się tam w rozwój branży medycznej – budżet został zwiększony niemal dwukrotnie. Ale dużą uwagę zwraca się też na edukację i produkcję własnych leków.

Kluczowe jest bezpieczeństwo

Sytuację na Ukrainie definiuje agresja ze strony wschodniego sąsiada, dlatego najważniejsze są kwestie związane z bezpieczeństwem. – Zmierzyliśmy się z agresją ze strony Federacji Rosyjskiej i widzimy, jak pomaga nam chociażby digitalizacja. Cyberataki są wielkim wyzwaniem dla Ukrainy, ale też Polski i Słowenii, dlatego już umówiliśmy się na współpracę w tym zakresie. Kolejny aspekt to Nord Stream 2, który też uważam za broń hybrydową przeciwko Ukrainie, Polsce, a nawet Europie, bo prędzej czy później będzie ten gazociąg tak wykorzystany – mówił w Karpaczu Denys Shmyhal.

Takie zjawiska jak pandemia wywołują kryzysy. Być może na naszych oczach kształtuje się nowy świat, w którym bezpieczeństwo jest najważniejszą potrzebą. Mateusz Morawiecki ocenił, że nie wiąże tego typu spraw jedynie z pandemią. Jego zdaniem ostatnie kilkanaście lat to rozwój Dalekiego Wschodu, głównie Chin, gdzie jeden hegemon ewidentnie redefiniuje swoją politykę zagraniczną i priorytety geopolityczne, czego dowodem była sytuacja w Afganistanie. Zdaniem polskiego premiera to wiąże się z nową polityką USA, ale tworzy też nowe perspektywy związane z bezpieczeństwem w oparciu o własne, europejskie zasoby – ale też współpracę z Ukrainą i innymi krajami, dla których bezpieczeństwo jest kluczowe dla zapewnienia wzrostu gospodarczego. – Żyliśmy w idylli przekonania o pełnym bezpieczeństwie, a tymczasem od kilku lat ataki hybrydowe, cybernetyczne i terrorystyczne stworzyły całkiem nową rzeczywistość. Wracamy do podstawowego paradygmatu spokojnego życia społecznego i gospodarczego, dla których kluczowe jest bezpieczeństwo – powiedział premier Morawiecki

w Karpaczu. Premier wskazał przykład prowokacji na granicy polsko-białoruskiej, co może być początkiem masowej emigracji. Dlatego też jest to powód, dla którego granice są pilnie strzeżone. Zdaniem premiera Unia Europejska powinna jako całość zabezpieczać swoje granice i mieć techniki odstraszania.

Wsparcie dla gospodarki i rodziny

Podczas forum wiele miejsca poświęcono kwestii rządowego wsparcia, jakie skierowano do polskich firm poszkodowanych w wyniku pandemii. Tutaj ogromną rolę odegrały instytucje wchodzące w skład Grupy Polskiego Funduszu Rozwoju (PFR). Utworzenie 5 lat temu Grupy PFR pozwoliło na stworzenie infrastruktury wsparcia dla rodzimych firm w wielu obszarach. – Udało nam się zbudować nowoczesną infrastrukturę i nowoczesne instytucje, które w momencie kryzysu pandemicznego były w stanie w ciągu kilku tygodni zbudować system, który umożliwił m.in. szybką wypłatę setek tysięcy złotych subwencji finansowych – wskazał Paweł Borys, prezes PFR. Na rolę państwa w radzeniu sobie z wyzwaniami związanymi z global-

**\\ Podczas forum wiele miejsca poświęcono kwestii rządowego wsparcia, jakie skierowano do polskich firm poszkodowanych w wyniku pandemii. Tutaj ogromną rolę odegrały instytucje wchodzące w skład Grupy Polskiego Funduszu Rozwoju (PFR). **

ną pandemią zwrócił uwagę Piotr Gliński, wicepremier, minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu. – Wnioskiem wyciągniętym z czasu pandemii powinno być większe skupienie na państwie oraz rodzinie – wskazał Gliński.

Tak jak to było podczas poprzednich edycji, na forum eksperci ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie zaprezentowali „Raport SGH i Forum Ekonomicznego”, w którym przedstawiono kluczowe problemy i wyzwania stojące przed Polską i krajami Europy Środkowo-Wschodniej. W tym roku wiele miejsca w raporcie poświęcono społecznym i gospodarczym skutkom pandemii COVID-19, takim jak zmiany na rynku pracy, w tym spadek emigracji zarobkowej, sytuacja służby zdrowia, reakcje polityki podatkowej na kryzys spowodowany przez pandemię czy sytuacja sektora bankowego. Jeden z rozdziałów raportu dotyczy reakcji polskiej polityki podatkowej na kryzys związany z pandemią na tle państw Grupy Wyszehradzkiej. Jak wskazywali eksperci z SGH, w każdym z państw V4 (Polska, Czechy, Słowacja i Węgry) znacząco wzrósł dług publiczny. Po etapie wprowa-

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTKA

16 KULTURA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Marcin Pęga/Gazeta Polska

dzenia ulg w następstwie kryzysu pandemicznego przyszedł czas na poszukiwanie nowych źródeł wpływów do budżetu państwa. Jaka była pierwsza reakcja władz na pandemię? Wydłużono termin na realizację obowiązków podatkowych i opóźniono wdrożenie regulacji. Ale zmiany terminów często nie wystarczały i na kolejnych etapach decydowano się dać podatnikom jeszcze więcej czasu.

Nagrody forum

Tradycyjnie podczas forum przyznawane są nagrody dla wyróżniających się w poprzednim roku przedstawicieli świata polityki i biznesu, a także firm i instytucji. Najważniejszą z nich jest nagroda Człowieka Roku Forum Ekonomicznego. W tej edycji imprezy to prestiżowe wyróżnienie otrzymał premier Słowenii Janez Jansa. – Dziś to właśnie tacy ludzie jak Janez Jansa

uzmysławiają i przypominają nam o tym, po co była rewolucja Solidarności – powiedział w laudacji Zygmunt Berdychowski, przewodniczący Rady Programowej Forum Ekonomicznego. Nagrodę wręczył premier Mateusz Morawiecki. Podczas uroczystej gali kończącej oficjalnie tegoroczną imprezę została także wręczona Nagroda Specjalna dla społeczeństwa Ukrainy, którą odebrał Denys Shmygal, pre-

\\ Być może na naszych oczach kształtuje się nowy świat, w którym bezpieczeństwo jest najważniejszą potrzebą. //

mier Ukrainy. Po raz pierwszy przyznano Nagrodę Polonijną Forum Ekonomicznego. Jej laureatami zostali Andżelika Borys, przewodnicząca Związku Polaków na Białorusi, oraz Andrzej Poczubut, członek jego rady nadzorczej.

Z kolei podczas gali 30-lecia Forum Ekonomicznego Marek Kuchciński, były marszałek Sejmu, Andrzej Adamczyk, minister infrastruktury, oraz Paweł Borys, prezes Polskiego Funduszu Rozwoju, zostali wyróżnieni tytułami Osobowości Roku. Organizacją pozarządową roku 2020 został Związek Harcerstwa Polskiego. XXX Forum Ekonomiczne w Karpaczu wyróżniło też koncern KGHM Polska Miedź SA, przyznając mu tytuł Firma Roku. Jacek Sasin, wicepremier, minister aktywów państwowych, w laudacji określił KGHM jako perłę polskiej gospodarki, przypominając o tym, że firma ta działa na trzech kontynentach. – Ale nie jest przypadkiem, że właśnie tutaj, na Dolnym Śląsku, firma ta otrzymała nagrodę – podkreślił wicepremier Sasin.

WYDARZENIE \ XXX Forum Ekonomiczne w Karpaczu

Świetlana przyszłość handlu jest w internecie?

Z roku na rok rynek handlu elektronicznego odnotowuje spektakularne wzrosty. Za pomocą komputerów czy smartfonów zamawiamy coraz chętniej i coraz więcej. Zakupy online to już nie tylko domena ludzi młodych, klientami sklepów internetowych są osoby w różnym wieku. – Jesteśmy na drodze, z której już nie ma odwrotu – powiedziała Patrycja Klarecka, członek zarządu ds. sprzedaży detalicznej w PKN ORLEN, podczas panelu dyskusyjnego poświęconego e-commerce, zorganizowanego w trakcie XXX Forum Ekonomicznego w Karpaczu.

E-commerce, czyli handel elektroniczny, stanowi wciąż niewielką, lecz dynamicznie rozwijającą się gałąź gospodarki. Świadczy o tym coroczny kilkudziesięcioprocentowy wzrost liczby konsumentów korzystających z tej formy zakupów. Wirtualny świat zapewnia klientom nieograniczony dostęp do produktów. Cała sieć jest ogromnym magazynem nie tylko informacji, ale także różnego rodzaju towarów. Dzięki e-commerce nie musimy odwiedzać sklepów w poszukiwaniu interesującego nas artykułu – wystarczy, że jego nazwę wpisujemy w wyszukiwarkę in-

ternetową i natychmiast na ekranie wyświetli się mnóstwo propozycji firm, które są w stanie dostarczyć nam potrzebną nam rzecz pod same drzwi.

XXX Forum Ekonomiczne

O rozwoju tej gałęzi handlu i jego przyszłości rozmawiano na panelu dyskusyjnym „Przyszłość handlu. Czy e-commerce zdominuje rynek?”, który zorganizowano podczas XXX Forum Ekonomicznego. Przypomnijmy, że wydarzenie odbyło się w Karpaczu w dniach 7–9 września br.

Moderatorem panelu był dr Stanisław Kluza, ekonomista ze Szkoły Głównej Han-

\\ Dzięki e-commerce nie musimy odwiedzać sklepów w poszukiwaniu interesującego nas artykułu – wystarczy, że jego nazwę wpisujemy w wyszukiwarkę internetową, i natychmiast na ekranie wyświetli się mnóstwo propozycji firm, które są w stanie dostarczyć potrzebną nam rzecz pod same drzwi. //

dlowej, a wśród prelegentów znalazła się m.in. Patrycja Klarecka, członek zarządu ds. sprzedaży detalicznej w PKN ORLEN. – Cała sytuacja wywołana pandemią bardzo przyspieszyła proces rozwoju e-commerce. Wielu klientów przekonało się, że takie zakupy są tak samo bezpieczne jak w handlu klasycznym. Myślę, że jesteśmy na drodze, z której już nie ma odwrotu – mówiła Patrycja Klarecka.

Szybki rozwój

Moderator dyskusji zauważył, że gdy coś jest nowe, atrakcyjne, to szybko się rozwija, ale w pewnym momencie osiągany jest pułap, po-



ODPOWIEDZIALNOŚĆ W BIZNESIE

WSPÓŁPRACA \ Przy markach własnych, których na ORLEN-ie jest kilka, dostawcy mogą liczyć na stabilność zamówień. Z niektórymi współpracujemy po kilkanaście lat i rzeczywiście nasza nowa platforma da im możliwość dalszego rozwoju. Uważam, że w okresie pandemii bardzo odpowiedzialnie zachowaliśmy się wobec dostawców. Myślę, że nie odczuli negatywnych skutków tak silnie, jak dostawcy innych sieci handlowych. To jest ta misja, o której docelowo mówiliśmy – wyjaśniła przedstawicielka ORLEN-u.

fol. mat. pras.

GOSP...

11



fol. Marcin Pęga/Gazeta Polska

nad który bardzo trudno się wzniesć. Następnie zapytał, na jakim poziomie procentowym może zatrzymać się e-commerce.

– Moim zdaniem w każdej branży będzie to inny pułap. Akurat w branży energetyczno-paliwowej wpływ e-commerce jest niewielki. Klient musi przyjechać na stację i fizycznie zatankować paliwo. Natomiast w obszarze handlu detalicznego będzie miał zupełnie inne proporcje – stwierdziła Klarecka.

Nadzór rynku a jego wolność

Podczas dyskusji postawiono również pytanie dotyczące roli państwa w nadzorowaniu rynków e-commerce oraz budowaniu ich atrakcyjności.

– Coraz więcej marek bezpośrednio wchodzi do e-commerce, więc konkurencja stworzy się w naturalny sposób. Oczywiście pozostaje kwestia handlu transgranicznego, czyli to, co się dzieje pomiędzy państwami Unii Europejskiej i np. Chinami. Te kwestie wymagają regulacji, aby rynki były konkurencyjne – powiedziała prelegentka reprezentująca Polski Koncern Naftowy ORLEN.

Charakterystyka klienta w e-commerce

Prelegenci rozmawiali też o tym, jak poszczególne branże różnicują swoich klientów. Firmy dzia-

łające na tym rynku często zwracają uwagę na takie kategorie, jak wiek, miejsce zamieszkania czy też poziom znajomości obsługi komputera. Prowadzący panel dr Stanisław Kluza zauważył, że mogą się zdarzać przypadki, gdy klient chciałby dokonać zakupu danego produktu przez internet, ale nie posiada wystarczających umiejętności do płynnej obsługi komputera, a co za tym idzie – zwyczajnie nie umie przeprowadzić transakcji. Takie rzeczy przestają jednak być barierą.

– W tej chwili ok. 85 proc. Polaków korzysta z internetu. Widzimy, jak rośnie liczba osób po 65. roku życia, które potrafią poruszać się po sieci. My segmentujemy naszych klientów pod względem psychograficznym, behawioralnym czy geograficznym, a nie czy ktoś jest z dużego czy małego miasta. Analizując potrzeby konsumentów, widzimy, w którą stronę mamy się rozwijać – powiedziała Patrycja Klarecka, po czym zwróciła się bezpośrednio do prowadzącego dyskusję dr. Kluzy. – Wspomniał pan na początku naszego spotkania, że zbudowaliśmy sklepy przy stacjach benzynowych, więc powinniśmy za wszelką cenę starać się przyciągać ludzi do tego sklepu. Dla-

**\\ – Cała sytuacja wywołana pandemią bardzo przyspieszyła proces rozwoju e-commerce. Wielu klientów przekonało się, że takie zakupy są tak samo bezpieczne jak w handlu klasycznym. Myślę, że jesteśmy na drodze, z której już nie ma odwrotu – mówiła Patrycja Klarecka, członek zarządu ds. sprzedaży detalicznej w PKN ORLEN. **

czego w związku z tym ORLEN wprowadził możliwość płatności przy dystrybutorze? Dlatego, że część ludzi chce wygodnie płacić właśnie w ten sposób, odstawić samochód na parking i ze spokojem pójść do sklepu. W ten sposób spędzi więcej czasu na stacji i spokojnie napije się kawy, czy zje hot doga. Bez obaw, że zaraz ktoś będzie na niego trąbił, bo zajął miejsce przy dystrybutorze. To rozwiązanie docenili również nasi klienci w trakcie pandemii. Więc tak naprawdę podstawą konkurencji na rynku jest podążanie za oczekiwaniami klienta i dawanie mu takich możliwości, jakich wcześniej nie miał i nie ma konkuren-

cja – wskazała Klarecka. Jednocześnie podkreśliła, że dla klientów ORLEN-u bardzo istotna jest wygoda, szybkość obsługi i ekologia. – Widzimy też duży wpływ ekonomii współdzielenia. Młodzi ludzie też dzisiaj zupełnie inaczej patrzą na niektóre aspekty związane z zakupami. Chętnie korzystają z produktów używanych, z drugiej ręki. Zaczynają wspólnie kupować pewne rzeczy. To jest zupełnie inny model klienta i do tego modelu staramy się dostosowywać – zaznaczyła prelegentka.

Nie tylko handel, lecz także misja

Dr Stanisław Kluza zapytał Patrycję Klarecką także,

czy e-commerce może budować jakieś wartości w obszarze społecznym. – My jesteśmy na początku swojej drogi e-commerce. (...) Zaczęło się od programu lojalnościowego VITAY, w którym uczestniczy już blisko 6 mln Polaków. Kilka lat temu zauważyliśmy, że klient chciałby móc dopłacić do produktów, które są dla niego atrakcyjne, i na bazie tej przesłanki zaczęliśmy rozwijać nasze działania e-commerce. Na przełomie tego roku chcemy uruchomić naszą nową platformę e-commerce, gdzie będzie można płacić gotówką lub punktami z programu VITAY – zdradziła Klarecka. – Natomiast jeśli chodzi o naszą działalność społeczną i odpowiedzialność, to jako przykład mogę podać współpracę z naszymi partnerami. Przy markach własnych, których na ORLEN-ie jest kilka, dostawcy mogą liczyć na stabilność zamówień. Z niektórymi współpracujemy po kilkanaście lat i rzeczywiście nasza nowa platforma da im możliwość dalszego rozwoju. Uważam, że w okresie pandemii bardzo odpowiedzialnie zachowaliśmy się wobec naszych partnerów. Myślę, że nie odczuli negatywnych skutków tak silnie, jak dostawcy innych sieci handlowych – wyjaśniła przedstawicielka ORLEN-u.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-13

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

KULTURA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Wikipedia/d

CENY ROPY WRAŻLIWE NA POGODĘ

SUROWCE \ Ceny ropy na giełdzie paliw w Nowym Jorku rosą do ok. 71 dol. za baryłkę. Kolejny huragan może zagrozić dostawom surowca z Zatoki Meksykańskiej, podczas gdy nie wznowiono jeszcze normalnej produkcji po niedawnym przejściu huraganu Ida – informują maklerzy.

ENERGIA \ Rosjanie używają gazowej broni hybrydowej przeciwko Europie

Prąd i gaz drożeją. To wojna!

Ceny energii w Niemczech są rekordowe, a wkrótce będzie jeszcze drożej – poinformował „Der Spiegel”. O tym, że taki scenariusz jest prawdopodobny w całej Europie, jest przekonany Wojciech Jakóbk z portalu BiznesAlert.pl. – To będzie sroga zima. Gazowa wojna hybrydowa Rosji już trwa – ostrzega.

Jan Kamieniecki

Już teraz konsumenci w Niemczech muszą płacić za energię elektryczną więcej niż kiedykolwiek wcześniej. Wielu dostawców energii elektrycznej i gazu wkrótce jeszcze bardziej podniesie stawki. Niemieckie gospodarstwa domowe muszą się nastawić na zauważalnie wyższe koszty energii elektrycznej i gazu w ciągu nadchodzącej zimy – twierdzi „Der Spiegel”.

Tygodnik przytacza wyliczenia portalu porównawczego Verivox, z których wynika, że ceny energii elektrycznej dla klientów indywidualnych są obecnie na rekordowo wysokim poziomie. Na początku września br. przeciętne gospodarstwo domowe w Niemczech, mające roczne zużycie energii



Rosjanie zarezerwowali mniej przepustowości dla gazociągu biegnącego przez Ukrainę | fot. Peter Kovalev/TASS/Forum

elektrycznej na poziomie 4 tys. kWh, musiało płacić średnio 30,54 eurocenta za kilowatogodzinę.

Zdaniem „Der Spiegel” podobna sytuacja jest z gazem. Od stycznia 2021 r. cena gazu ziemnego dla odbiorców

końcowych wzrosła o prawie 12 proc. – To dziwne, bo zmiany cen zwykle dokonywane są pod koniec roku. Ten niezwykle wczesny wzrost cen może być efektem sytuacji na europejskich rynkach hurtowych. Na holenderskim

rynku referencyjnym TTF gaz ziemny jest prawie dziesięć razy droższy niż latem 2020 r. – wyjaśnia tygodnik.

„Der Spiegel” cytuje eksperta rynku gazowego Gerda Woelblinga. – Magazyny gazu w Europie są mniej zapeł-

nione niż zwykle o tej porze roku, bo Gazprom dostarczył mniej gazu, niż oczekiwano. Wynika to z faktu, że Rosjanie najpierw zapełnili własne magazyny w Rosji oraz zarezerwowali mniej przepustowości dla gazociągu przez Ukrainę, bo transport przez Nord Stream 2 będzie dla nich bardziej opłacalny. Jak tylko nowy gazociąg zostanie otwarty, Rosja dostarczy dużo gazu – stwierdził analityk.

Wypowiedź Woelblinga wskazuje, że w niemieckich mediach obecna jest już narzeka, że dobroczynny wpływ na trudną sytuację na rynku gazu może mieć pilne uruchomienie gazociągu Nord Stream 2. – Ta zima ma być sroga przez wir polarny. To swoisty cyklon formujący się nad biegunem północnym, przynoszący okresowe ochłodzenie w sezonie zimowym na tej półkuli. To wspaniała okazja do użycia gazowej broni hybrydowej przeciwko Europie przez Rosjan, którzy chcą wymusić rozpoczęcie pracy Nord Streamu 2, co może grozić nowym konfliktem na Ukrainie – ocenił Wojciech Jakóbk z portalu BiznesAlert.pl.

(PAP, BiznesAlert.pl)

Orlen liderem Mazowieckiej Doliny Wodorowej

PALIWA \ PKN Orlen umacnia swoją pozycję na rynku paliw alternatywnych. Płocki koncern objął rolę lidera w tworzeniu Mazowieckiej Doliny Wodorowej, do której będzie należeć 16 podmiotów (firm, placówek badawczych i instytucji) mających już doświadczenie w rozwijaniu tej technologii.

Dolina wodorowa to obszar odpowiadający regionom administracyjnym, na którym realizowane będą projekty związane z wykorzystaniem wodoru w różnych obszarach gospodarki. Zgodnie z projektem Polskiej Strategii Wodorowej w naszym kraju powstanie minimum pięć dolin wodorowych.

Każda z nich stanie się centrum badań, rozwoju, doskonalenia i edukacji w zakresie wdrażania tej technologii w gospodarce. Obecnie trwają prace nad powołaniem pięciu dolin: Podkarpackiej, Śląskiej, Dolnośląskiej, Wielkopolskiej i Mazowieckiej, będącej jednocześnie jednostką centralną. PKN Orlen będzie odpowiedzialny za powołanie tej ostatniej, określenie jej celów i przygotowanie strategii działania.

Aktywność koncernu w realizacji projektów wodorowych wpisuje się w strategię Orlen 2030, która zakłada dynamiczny rozwój paliw alternatywnych. – Podejmujemy działania biznesowe, które opierają się na jasno określonym celu: do 2050 r. będziemy koncernem neutralnym emisyjnie. Mamy świadomość, że istotną rolę w procesie transformacji będzie odgrywał wodór, dlatego z determinacją rozwijamy tę przyszłościową technologię – powiedział Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN Orlen.

– Realizujemy ambitne projekty, m.in. w ramach międzynarodowego programu Hydrogen Eagle, dzięki którym staniemy się wiodącym producentem wodoru w Europie Środkowej. Mazowiecka Dolina Wodorowa to ini-

cyjatywa, która przyniesie wymierne korzyści koncernowi, a także polskiej gospodarce, która stoi przed wyzwaniem stworzenia nowego systemu energetycznego opartego na nisko- i zeroemisyjnych źródłach – dodał szef Orlenu.

W ramach rozwoju technologii wodorowych Orlen na terenie Mazowsza planuje inwestycje w źródła wytwarzania nisko- i zeroemisyjnego wodoru w Płocku i Ostrołęce. Ponadto we Włocławku i Trzebini powstają instalacje wytwarzania paliwa wodorowego w jakości automotive. Docelowo łączne możliwości produkcyjne wszystkich planowanych instalacji wyniosą 1000 kg na godzinę.

Koncern rozpoczął też postępowania przetargowe na budowę pierwszych polskich stacji tankowania wodoru zlokalizowanych w Poznaniu i Katowicach. W sierpniu br. Orlen podpisał list intencyjny z PKP i Pesa o współpracy na rzecz wdrożenia technologii wodorowych w transporcie szynowym.

(ar)

Baltic Pipe już na polskim brzegu

INFRASTRUKTURA \ Budowa Baltic Pipe znalazła się w symbolicznym momencie. Podmorska część gazociągu dotarła na ląd w Polsce. Gazociąg został przeciągnięty ze statku tunelem pod plażą.

Ostatni odcinek gazociągu, spawany z kolejnych rur na statku, był stopniowo wciągany za pomocą stalowej liny o długości 1,5 km i średnicy 119 mm na brzeg w okolicy Pogorzeli. W strefie przybrzeżnej gazociąg był przeciągany wewnątrz przygotowanego wcześniej 800-m i głębokiego na 2 m wykopu. Pod plażą i klifem wydrążono natomiast tunel o średnicy ok. 2 m i długości ok. 600 m.

Operator systemu przesyłowego gazu Gaz-System podkreślił, że dzięki zastosowaniu technologii mikrotunelingu gazociąg został ułożony pod plażą i klifem, zapewniając tym samym brak wizualnej ingerencji w linię brzegową oraz otoczenie inwestycji na lądzie.

Po zespawaniu końców wciągniętego na polski brzeg fragmentu gazociągu do zbudowania na Bałtyku zostanie tylko fragment u wybrzeży duńskiej Zelandii, wraz

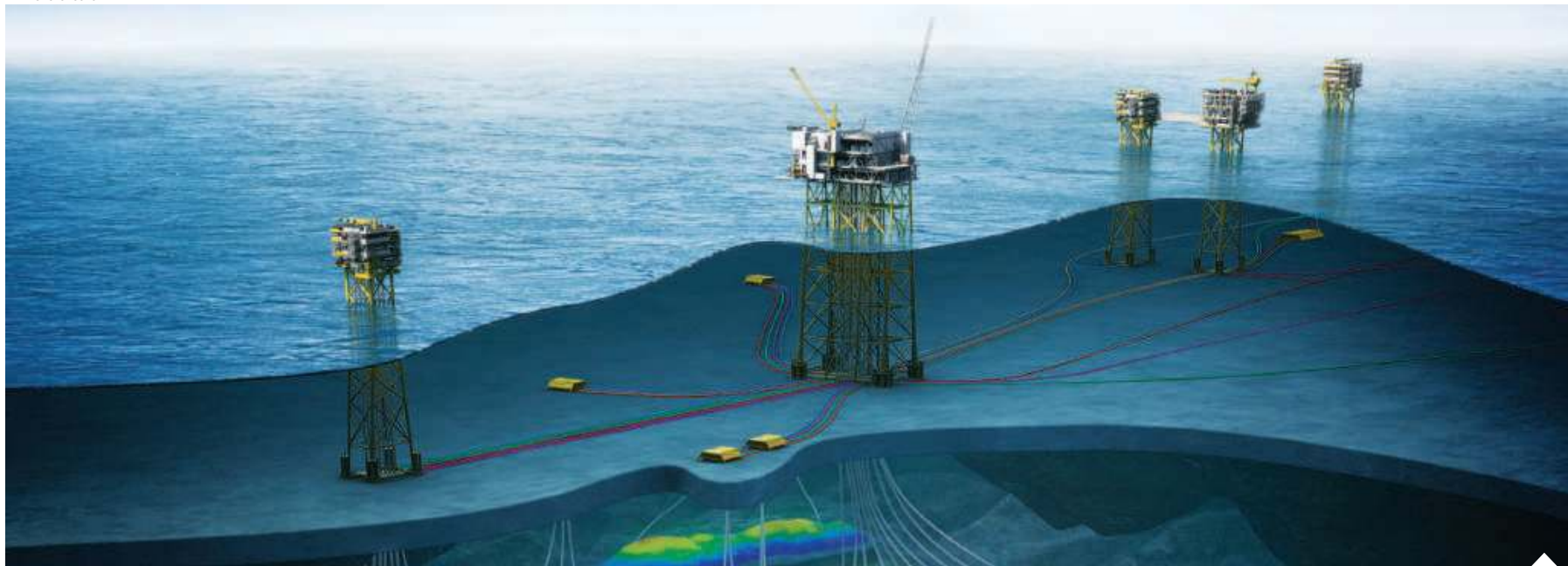
z wyjściem na brzeg. Za tę część budowy także odpowiada Gaz-System.

Projekt Baltic Pipe to strategiczny projekt infrastrukturalny mający na celu utworzenie nowego korytarza dostaw gazu na rynku europejskim. Inwestycja umożliwi transport gazu z Norwegii na rynki duński i polski, a także do klientów w sąsiednich krajach. Projekt jest realizowany przy ścisłej współpracy polskiego operatora systemu przesyłowego Gaz-System z duńskim operatorem systemu przesyłowego gazu i energii Energinet.

Według zapewnień Tomasa Stępnia, prezesa spółki, cała budowa polskiej części Baltic Pipe będzie ukończona do końca tego roku. Zgodnie z planami uruchomienie przesyłu gazu nastąpi w październiku 2022 r.

Paweł Woźniak

ARTYKUŁ SPONSOROWANY



| fot. mat. prasowe AkerBP

KONCESJE \ LOTOS wymienia udziały w koncesjach i aplikuje o nowe

LOTOS aktywnie rozwija działalność w Norwegii

Złożenie aplikacji w rundzie koncesyjnej APA 2021 oraz ujednolicenie udziałów w ramach projektu NOAKA to główne działania finalizowane we wrześniu br. przez spółkę LOTOS Exploration and Production Norge. Dzięki tym oraz innym rozwijanym projektom koncern optymalizuje swoje aktywa w Norwegii, dążąc do jak najbardziej efektywnego ich wykorzystania oraz zabezpieczenia ich potencjału rozwoju na kolejne lata.

LOTOS Norge złożył 8 września br. aplikację w kolejnej rundzie koncesyjnej APA (ang. Awards in Predefined Areas). Większość z wnioskowanych obszarów zlokalizowanych jest w miejscach, w których spółka posiada już swoje udziały i prowadzi działalność poszukiwawczo-wydobywczą, m.in.: NOAKA oraz Sleipner. Natomiast jeden z obszarów, zgłoszony wspólnie z PGNiG Norwegia, znajduje się w części Morza Północnego, gdzie dotychczas LOTOS nie prowadził aktywnych poszukiwań i wydobywania węglowodorów.

Obydwa koncerny od lat współpracują ze sobą właśnie m.in. w segmencie wydobywczym w Norwegii. Zgodnie z obowiązującą od 2019 r. umową spółka z Grupy Kapitałowej PGNiG jest wyłącznym odbiorcą gazu ziemnego wydobywanego w Norwegii przez LOTOS Norge. Celem udziału w organizowanych rokrocznie przez norweskie Ministerstwo Ropy i Energii rundach koncesyjnych jest przede wszystkim zwiększanie potencjału wydobywczego na kolejne lata. To najbardziej efektywny sposób rozwoju portfela aktywów o dużym potencjale wzrostu wartości. Wybrane obsza-

ry stanowią również okazję do poprawy parametrów posiadanych już koncesji. Rundy koncesyjne sprzyjają też zacieśnianiu współpracy z partnerami. Podczas ostatniej rundy (APA 2020) LOTOS Norge otrzymał 3 nowe koncesje. Wyniki obecnej rundy zostaną ogłoszone w styczniu 2022 roku.

Harmonizacja na projekcie NOAKA

Dzień później, tj. 9 września br., LOTOS Norge podpisał z AkerBP umowę dotyczącą tzw. harmonizacji udziałów na koncesjach w obszarze NOA (North of Alvheim) oraz Fulla. Dokumenty trafiają teraz do zatwierdzenia przez norweskie władze. Dokument reguluje wymianę udziałów pomiędzy LOTOS Norge a AkerBP w 8 koncesjach: PL873, PL026B, PL364, PL442, PL442B, PL442C, PL874, PL026. Finalnie, w wyniku przeprowadzonych negocjacji, LOTOS w każdej z nich będzie miał efektywny, jednolity udział na poziomie 12,3 proc.

Porozumienie uprości współpracę oraz rozliczenia pomiędzy partnerami. Pozwoli na to równe udziały oraz bardziej zbilansowana struktura produkcji w podziale ropa/gaz. W rezultacie nie będzie np. konieczności zawierania komercyjnych

umów pomiędzy poszczególnymi aktywami w związku z ich uruchamianiem do produkcji na przestrzeni czasu (co wymuszają istniejące ograniczenia przerobowe na platformie procesowej). Wszystko to przełoży się na wzrost skali projektu z perspektywy LOTOS-u oraz na wyższą wartość nowych prospektów w otaczającym NOAKA obszarze we współpracy z AkerBP. Dokonano także wyboru koncepcji zagospodarowania dla obszaru NOAKA. Do końca 2022 r. ma zostać przygotowany plan zagospodarowania złóż, a na rok 2027 zaplanowano uruchomienie produkcji.

NOAKA jest jednym z kluczowych projektów rozwojowych na Morzu Północnym, z łącznym potencjałem ponad 500 mln boe, zasobów wydobywalnych (udział 100 proc.). Dla LOTOS-u projekt stanowi bazę do dalszego rozwoju spółki na Norweskim Szelfie Kontynentalnym. Dotyczy on zagospodarowania odkrytych złóż w obszarze na północ od Heimdal: Frigg Gamma Delta, Langfjellet, Liatårnet, Rind, Fulla oraz Froy z operatorem AkerBP, a także złóż Krafla oraz Askja, w których LOTOS nie posiada udziałów, a których operatorem jest firma Equinor.

\\ Celem udziału w organizowanych rokrocznie przez norweskie Ministerstwo Ropy i Energii rundach koncesyjnych jest przede wszystkim zwiększanie potencjału wydobywczego na kolejne lata. To najbardziej efektywny sposób rozwoju portfela aktywów o dużym potencjale wzrostu wartości. \\

Pozostałe projekty

LOTOS Norge jest też w przededniu podpisania finalnych umów dotyczących harmonizacji oraz wyboru koncepcji zagospodarowania dla zlokalizowanego w obszarze Heimdal projektu Trell/Trine. Jego operatorem jest firma AkerBP. Obecnie zakładana jest możliwość zagospodarowania poprzez podłączenie do jednostki pływającej, której zadaniem jest wydobywanie, wstępne oczyszczenie, przechowywanie oraz przeładunek ropy naftowej i gazu ze złóż podmorskich (tzw. infrastruktury FPSO, ang. floating production, storage and offloading) w obszarze Alvheim. Potencjał zasobowy tych złóż spółka szacuje na ok. 2,6 mln boe dla udziału LOTOS-u, z możliwością uruchomienia wydobywania w 2025 r. Ostateczny udział LOTOS-u w złożach Trell/Trine to 11,9 proc.

Ponadto w sierpniu br. Repsol, będący operatorem złoża Yme, uzyskał od regulatora zgodę na rozpoczęcie wydobywania ropy naftowej na tym projekcie. Zakładany obecnie termin uruchomienia produkcji to 4 kwartał 2021 r. Potencjał zasobowy tego złoża to ponad 12 mln bbl, dla 20 proc. udziału LOTOS-u.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-13

GOSPODARKA

14-15 PUBLICYSTYKA

16 KULTURA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

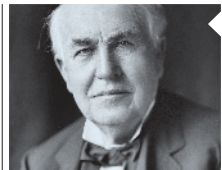


foto: Wikipedia/d

Thomas Edison

(1847–1931) amerykański wynalazca i przedsiębiorca, twórca m.in. fonografu, mikrofonu węglowego, żarówki elektrycznej, zbudował pierwszą na świecie elektrownię publiczną

\\ Naszą największą słabością jest poddawanie się. Najpewniejszą drogą do sukcesu jest zawsze próbowanie po prostu jeszcze jeden, kolejny raz. \\



Krzysztof Karnkowski

I tak w poniedziałkowym sondażu United Surveys dla Wirtualnej Polski PiS zyskuje 36,4 proc., zdobywając tym samym więcej głosów niż Platforma i ruch Hołowni łącznie. Polska 2050 w sondażach spadła już wcześniej, tracąc poparcie na rzecz PO, obecnie jednak i partia Tuska zanotowała duże, ponadpięcioprocentowe straty. W ogłoszonym dzień wcześniej sondażu Pollster dla Salonu 24 PiS zdobywa jeszcze większe poparcie (ponad 38 proc.), tu jednak i PO notuje nieznacznie lepszy wynik w okolicach 25 proc.

Oba te badania pokazują jednak, że PiS zbliża się do poparcia w okolicach 40 proc., przekraczając je nawet, jeśli weźmiemy pod uwagę wyłącznie wyborców niezdecydowanych, wciąż jednak może mu brakować kilku mandatów do zdobycia sejmowej większości.

Do wyborów czasu jest bardzo wiele, więc budowanie na podstawie tych niepewnych danych jakichkolwiek scenariuszy na kolejną kadencję mija się całkowicie z celem, choć wskazówka, że dla utrzymania władzy w kolejnym rozdaniu może być potrzebny koalicjant, powinna być dla polityków Prawa i Sprawiedliwości cenna.

Koalicyjne szable od Kukiza

Dla każdego potencjalnego koalicjanta zaś istotną wskazówką będzie dalszy los ustaw, na przyjęcie których umówił się z PiS Paweł Kukiz. Jeżeli rządzący pokażą, że są skłonni podzielić się splendorem, przyjmując rozwiązania z programów innych partii politycznych, mieszczące się w szeroko rozumianej strategii naprawy państwa, z jaką Zjednoczona Prawica szła do wyborów w 2015 r., będzie to ważny sygnał. Zarówno dla potencjalnych partnerów, jak i dla wyborców, którzy często po kilku latach rządów zaczynają obawiać się, że (co jest przecież procesem naturalnym, nie znaczy jednak, że dobrym) partia zmiany staje się partią administrowania, władzy i ciepłej wody w kranie. Potrzeba reform, jaka wyniosła Prawo i Sprawiedliwość do zmiany, nie została przecież jeszcze w wielu miejscach, z wymiarem sprawiedliwości na czele, wypełniona. Przyjęcie propozycji Pawła Kukiza, już dogadane, lecz na razie wciąż

POLITYKA \ Po letnim przesileniu PiS zdecydowanie wychodzi na prostą – pokazują to sondaże, jak i praktyka ostatnich głosowań w Sejmie

Bliżej większości

Gdy na początku lipca Donald Tusk ogłosił powrót do polskiej polityki, wielu komentatorów (i – o czym za chwilę – uczestników) polskiego życia politycznego zupełnie poważnie spodziewało się wielkiej zmiany, przewrotu, który zbliży dzisiejszą opozycję do rządzenia. Wakacje przyniosły jeszcze dwa wydarzenia, które powinny sprzyjać temu odwróceniu trendów – rozpad koalicji rządowej i silnie nagłaśniany Campus Polska Rafała Trzaskowskiego. Wydaje się jednak, że oba te wydarzenia pomogły jedynie opozycję i „wolne media”, postawił jedynie kropkę nad i. W efekcie we wrześniu obserwujemy wyniki sondażowe Prawa i Sprawiedliwości na poziomach, których ponownego zdobywania nikt chyba już partii prezesa Kaczyńskiego nie wróżył.



PiS może jeszcze poszerzyć swoją bazę lub znaleźć sobie ewentualnych koalicjantów, choć trudne może być wejście tych środowisk do kolejnego Sejmu | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

oczekujące w Sejmie na swoją kolej, byłoby ważnym krokiem w oczekiwanym przez elektorat kierunku.

Tu jednak pojawia się kolejny problem, który może być również pewną szansą. Sytuacja Pawła Kukiza jest dziś wyjątkowo, nawet jak na realia polskiej polityki, paradoksalna. Z jednej strony nigdy w swojej politycznej karierze nie miał on tak wielkiej szansy na wprowadzenie w życie postulatów, które dały mu sześć lat temu olbrzymie społeczne poparcie. Z drugiej jednak z ówczesnej popularności nic już właściwie nie zostało, skala topnienia otoczenia Kukiza w Sejmie jest proporcjonalna do jego poparcia w sondażach. Dziś Kukiz'15 Demokracja Bezpośrednia to cztery mandaty w Sejmie, podczas gdy debiutując w 2015 r., klub Pawła Kukiza miał 42 szable. O dzisiejszych wynikach sondażowych szkoda nawet wspominać, być może jednak wzmocnienie list PiS o osoby związane z tym ugrupowaniem politycznym (w tym

te, które rozstały się z nim w 2019 r., nie godząc się na współpracę z PSL) może być sposobem na zdobycie lokalnie brakujących do większości głosów.

Merytoryczne głosowania

Ten wątek warto uzupełnić przywołaniem ostatniego głosowania w Sejmie w sprawie potwierdzenia decyzji prezydenta RP o wprowadzeniu stanu wyjątkowego w pasie przygranicznym. Głosowanie i wcześniejsza debata pokazały, że w tej kluczowej dla bezpieczeństwa sprawie rząd liczyć mógł zarówno na Konfederację (z wyjątkiem posła Dobromira Sośnierz), jak i – co w tym kontekście kluczowe – na osoby wywodzące się ze środowiska Pawła Kukiza, choć dziś z nim niezwiązane, jak Agnieszka Ścigaj i Paweł Szramka (Polskie Sprawy) czy Łukasz Mejza. Mejza, który w Sejmie znalazł się niedawno, zastępując zmarłą Jolantę Fedak z PSL, i od początku okazał się młodym i pełnym entuzjazmu polity-

kiem, wspierającym w wielu sprawach prawicę.

Z kolei poparcie koła Polskie Sprawy, które trudno jednoznacznie przypisać do dwóch głównych nurtów naszej polityki, nie było wcale pewne. Wyrażone zostało w bardzo krytycznym w swojej wymowie wystąpieniu Agnieszki Ścigaj, zakończonym jednak patriotyczną i korzystną dla rządzących konkluzją. Pokazuje to, że również tutaj wciąż możliwa jest jeszcze, inaczej niż w przypadku KO czy niestety chyba również PSL, rozmowa.

Jak widać, PiS może jeszcze poszerzyć swoją bazę lub znaleźć sobie ewentualnych koalicjantów, choć trudne może być wejście tych środowisk do kolejnego Sejmu.

Effekt Tuska dobry dla PiS

Zyski PiS biorą się w tej chwili przede wszystkim z umiejętnego odczytania nastrojów Polaków w kwestii kryzysu granicznego. Co więcej, można odnieść wrażenie, że tak dalekie roz-

minięcie się opozycji z odczuciami społecznymi osłabia również siłę jej krytyki rządu w tych dziedzinach, w których dotychczas premier Morawiecki nie mógł przebić się do opinii publicznej lub które zawsze mobilizowały mocno antypisowski elektorat.

Na wyborcach nie robi chwilowo tak wielkiego wrażenia kolejna fala ostrzeżeń przed rzekomym polexitem. Pewne ustępstwa w kwestiach podatkowych wpisanych w Polski Ład, choć odpowiadające na wykreowane sztucznie obawy, uspokajają nastroje, a narrację o zagrożeniu unijnych funduszy w pewnym stopniu osłabił sam Donald Tusk, zapowiadając, że „odzyska” dla Polski pieniądze. Tym jednym zdaniem Tusk nie tylko sam się ośmieszył i zdeorientował sojuszników popierających takie sankcje wobec Polski, lecz również skompromitował unijną biurokrację, ukazując jej metody działania jako uznaniowe, nieprzejrzyste i bardzo odległe od odmienniej na wszystkie sposoby praworządności.

Tusk chciał wrócić do Polski roku 2015, Campus Polska odwoływał się do Polski jeszcze wcześniejszej, z roku 2007, przywołując neoliberalne mity i kompleksy, biorąc na swój sztandar Leszka Balcerowicza, niezbyt cenionego przez będące adresatem imprezy młode pokolenie. W efekcie do imprezy Trzaskowskiego częściej wracać będzie PiS, zapewne też Razem, niż jej organizatorzy. Z kolei w kwestii uchodźczej Lewica i Platforma mówiły jednym głosem, przy czym o ile w narracji lewicowej można dostrzec ślady pewnego idealizmu (zostawmy tu na boku jego ocenę), PO chodziło wyłącznie o bycie w kontrze do PiS. Jak się okazało, nawet kosztem rozminięcia się z obecną strategią Unii Europejskiej. To ostatnie zdaje się dostrzegać nawet Tusk, który jednak w starciu z liberalnymi mediami i własną partyjną młodzieżą okazuje się dużo słabszy niż w rozgrywkach z Budką i Trzaskowskim.

Wszystkie te elementy składają się na brak efektu byłego premiera i zaskakująco dobrą sytuacją sondażową PiS. Jeśli potwierdzą się pogłoski o powrocie do Platformy Joanny Muchy, będzie to zapewne ostatni i mocno wątpliwy sukces akcji „powrót Tuska”. Osłabianie Szymona Hołowni od pewnego momentu może bowiem okazać się zaduszeniem potencjalnego koalicjanta.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-13 GOSPODARKA

14-15 PUBLICYSTYKA

16 KULTURA

17 OBRONA NARODOWA

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT



fot. Wikipedia/d

Janusz Korczak

(1878–1942) polski lekarz, pedagog, publicysta, pisarz i działacz społeczny

▮ Dobry wychowawca, który nie wtłacza, a wyzwala, nie ciągnie, a wznosi, nie ugniata, a kształtuje, nie dyktuje, a uczy, nie żąda, a zapytuje – przeżyje wraz z dziećmi wiele natchnionych chwil. ▮

PUBL...

15

SZKOŁA \ Uczniowie stanowią grupę, która najbardziej dotkliwie mogła odczuwać psychiczne, emocjonalne i rozwojowe skutki lockdownu

Pułapki szkolnego lockdownu

Lata szkolne 2019/2020 i 2020/2021 były bardzo trudne. Dla uczniów i nauczycieli, a także dla rodziców. Pierwszy został przerwany w drugim półroczu, po czym zakończony w trybie nauki zdalnej. Drugi wprowadzie zaczął się normalnie, jednakże pandemia szybko wymusiła przejście nauczania na powrót w tryb zdalny. Cena, którą musimy zapłacić, jest wysoka, ale teraz najważniejsze jest to, by z okresu nauki zdalnej wyciągnąć wnioski, ograniczyć negatywne jego skutki i wzmacniać pozytywne, bo mimo wszystko i takie można w tej niełatwej sytuacji zauważyć.

Informacja o pierwszym zamknięciu szkół zdezorganizowała całe życie szkolne. Nikt nie wiedział, jak długo ta sytuacja potrwa, wszyscy mieli nadzieję, że jest to tylko chwilowe rozwiązanie. Niestety, sytuacja epidemiologiczna wymuszała przedłużanie lockdownu i wypracowanie zupełnie nowego modelu nauczania. Nowego dla wszystkich – uczniów, nauczycieli, rodziców. Trzeba było opracować nowe metody dotyczące wszystkich aspektów kształcenia szkolnego i odnaleźć się w tej nietypowej sytuacji. Nie wszyscy to potrafili.

Narastający stres

Uczniowie – dzieci i młodzież – tworzą jedną z grup najbardziej wrażliwych na stres wynikający z epidemii. Wpływ na to miała nie tylko nauka zdalna, lecz także inne konsekwencje niewychodzenia z domu przez długi czas. Niektórzy nie mieli dostępu do narzędzi technicznych umożliwiających im naukę, jeśli zaś posiadali rodzeństwo w wieku szkolnym, a w domu rodzice również pracowali zdalnie, warunki nie sprzyjały efektywnej pracy w tym trudnym czasie. W rodzinach z problemami sprawa wyglądała jeszcze poważniej.

Dlatego też o ile dzieci i młodzież są grupą stosunkowo najmniej zagrożoną ciężkim przebiegiem COVID-19, o tyle właśnie oni stanowią grupę, która najbardziej dotkliwie mogła odczuwać psychiczne, emocjonalne i rozwojowe skutki przedłużającego się lockdownu. I – jak wynika z przeprowadzonych w tym czasie badań zebranych w raporcie przygotowanym przez Instytut Profilaktyki Zintegrowanej (IPZIN) na zlecenie MEN „Jak wspierać uczniów po roku epidemii? Wyzwania i rekomendacje dla wychowania, profilaktyki i zdrowia psychicznego”, opublikowanym przed powrotem do szkół uczniów na koniec ub. roku szkolnego – odczuwała coraz bardziej

wraz z wydłużającym się czasem odosobnienia. Wart szczególnej uwagi jest fakt, że uczniowie o słabszej kondycji psychicznej zakończyli okres nauki zdalnej zarówno w najgorszej formie psychofizycznej, jak i z największymi zaległościami w nauce. Ci zaś w dobrej kondycji psychicznej doświadczali nawet mniejszego stresu szkolnego w porównaniu z okresem przed lockdownem. Oczywiście zdarzały się odstępstwa od tej reguły. Nie zmienia to jednak faktu, że uczniowie o słabszej kondycji psychicznej, jedynacy, mający mniejsze wsparcie ze strony rodziców – nierozmawiający z nimi o swoich problemach, obawach, nieodczuwający z ich strony zrozumienia, uczniowie nieuczestniczący w praktykach religijnych i mający niewiele kontaktów społecznych z rówieśnikami i przyjaciółmi, gorzej znieśli okres lockdownu. Z badań wynika również, że poczucia osamotnienia, smutku, braku energii, poirytowania i obaw częściej doświadczali dziewczynki.

Niebezpieczeństwa izolacji

Izolacja przyczyniła się do wzrostu wielu niekorzystnych zjawisk i zachowań uderzających w dobrostan psychiczny dzieci i młodzieży. W okresie nauczania zdalnego i izolacji społecznej stwierdzono – wskazują na to badania IPZIN – wzrost zachowań ryzykownych i problemowych – cyberprzemocy i uzależnień związanych z korzystaniem z internetu i urządzeń cyfrowych. Wzrósł również odsetek młodych osób korzystających z pornografii przez internet. Zachwianiu uległa tzw. higiena cyfrowa – młodzi ludzie spędzali przed ekranem komputera czy telefonu nadmierną ilość godzin. Niektórzy nawet całe dnie. Godziny spędzone przed komputerem w połączeniu z brakiem aktywności fizycznej przyczyniają się zaś dodatkowo do nasilenia bądź powstania problemów zdrowotnych, wad postawy, wad wzroku, spadku sprawności

fizycznej i otyłości, co pociąga za sobą również zmiany w sferze psychicznej.

W czasie izolacji, jako że niewiele było sytuacji umożliwiających wywieranie przemocy w formie fizycznej, ta przeniosła się do sieci. Trzeba pamiętać jednak o tym, o czym przypominają badacze w raporcie IPZIN – cyberprzemoc niesie z sobą szczególne, wzmocnione zagrożenie, nie jest bowiem zdarzeniem jednorazowym, ale łatwo staje się publicznym, ulegającym zwielokrotnieniu poprzez kolejne odsłony, komentarze itp.

Stan psychiczny i stres mogą również się przyczynić do wzrostu częstotliwości korzystania z substancji psychoaktywnych – alkoholu, narkotyków, leków. Dlatego tak ważna jest profilaktyka i wczesna interwencja. Psycholodzy ostrzegają, że psychiczne symptomy stresu po pandemii mogą się pojawić nawet w okresie od trzech do sześciu miesięcy po jej ustaniu i utrzymywać się przez kilka lat. Psychiatrzy twierdzą wręcz, że skutkiem koronawirusa będzie kolejna pandemia – wzrost zapadalności na zaburzenia psychiczne.

Nastolatki w domach

Pierwsze badania wskazywały na to, że przygnębienie uczniów spowodowane panującą sytuacją nie zależało ani od wieku, ani od sytuacji materialnej, ani od wielkości miejscowości zamieszkania. Z późniejszych badań wynikało, że im uczeń starszy, tym gorzej znosił izolację.

Najbardziej lockdown odczuli uczniowie nastoletni. W ich przypadku nastąpiło skumulowanie problemów – na trudności wynikające z wieku dorastania nałożyły się te związane z epidemią i społeczną izolacją. Ekspertci zwracają uwagę, że nastolatkom w sposób szczególny odczuli brak możliwości kontaktu z rówieśnikami. Ograniczanie do przebywania w towarzystwie dorosłych domowników zaburza normalny proces rozwojowy, którego naturalną konse-



Małgorzata Matuszak

▮ Ograniczanie do przebywania nastolatków w towarzystwie dorosłych zaburza normalny proces rozwojowy, którego naturalną konsekwencją jest powolne uniezależnianie się od rodziców. Poza tym nastolatkomwie odcięci od środowiska rówieśników czują się osamotnieni. ▮

kwencją jest powolne uniezależnianie się od rodziców. Do tego dochodzą zmartwienia o bliskich – młodzi ludzie odczuwają ich niepokoję związane z pandemią, a dotyczące np. pracy, spłaty kredytu, widzą ich zmęczenie, złe emocje. I tu pojawia się problem – nastolatkomwie odcięci od swojego środowiska czują się osamotnieni, a skumulowane w nich problemy nie znajdują ujścia na zewnątrz.

Niektórzy odczuwali zaistniałą sytuację w dramatyczny wręcz sposób. Pedagog specjalny dr Joanna Ławicka w kwietniowym wywiadzie dla TOK FM mówiła, że niemal codziennie zgłaszają się do niej rodzice szukający pomocy dla swoich dzieci, które nie radzą sobie w pandemicznej sytuacji. Przywołała przykład 14-letniej Oli, która do czasu przejścia na

naukę zdalną była najlepszą uczennicą w klasie. Miała świetne oceny, wygrywała konkursy, przygotowywała się do olimpiady z języka angielskiego. I nagle pandemia zmieniła w jej życiu wszystko. Przestała wstawać na lekcje, miała dość wirtualnych spotkań. W końcu zaczęła w łóżku spędzać całe dnie. W jej życiu wdarła się depresja. Podobnie jak w życiu innej nastolatki. Dotychczas towarzyska, otwarta, pogodna, niemająca problemów w szkole oraz w kontaktach z przyjaciółmi i nauczycielami, w okresie izolacji przestała rozmawiać i zaczęła unikać kontaktu z innymi ludźmi. Bywały dni, że nie wstawała z łóżka, nie myła się, nie miała ochoty na jedzenie. W walce z depresją musiał pomóc jej psycholog.

Lęk przed powrotem do szkoły

Aż u 73 proc. uczniów dominuje stres, niepewność i zniechęcenie związane z powrotem do szkół po tych niemal trzech semestrach nauki zdalnej. W raporcie IPZIN czytamy, że najważniejsza i najbardziej potrzebna w tym momencie jest „maksymalna intensyfikacja działań mających na celu: (1) podniesienie kondycji psychicznej uczniów, (2) zbudowanie dobrych relacji i ponowną integrację klas, (3) pomoc w adaptacji do rytmu nauki stacjonarnej lub hybrydowej (a być może także pomoc w adaptacji do kolejnego okresu zamknięcia szkół). Potrzebna jest dawka »uderzeniowa« takich działań”. I dalej: „Konieczne jest podjęcie konkretnych działań mających na celu troskę o dobre wzajemne relacje w środowisku szkolnym pomiędzy jego głównymi podgrupami: uczniami, rodzicami i nauczycielami”. Wszyscy mamy nadzieję, że tak będzie. Uczniowie potrzebują czasu na to, by ponownie odnaleźć się w szkole.

Chcielibyśmy też móc żywić nadzieję, że rozpoczynający się rok szkolny przebiegnie bez zakłóceń, że dzieci i młodzież będą mogły chodzić do szkoły. Że stwierdzenie „szkoła w czasie pandemii” dotyczyć będzie czasu przeszłego.

.....
 Tekst ukazał się w miesięczniku „Nowe Państwo” Numer 8 (1183)/2021

2 OPINIE 3 TEMAT DNIA 4-5 POLSKA 6-7 ŚWIAT 8-13 GOSPODARKA 14-15 PUBLICYSTYKA 16 KULTURA 17 OBRONA NARODOWA 18 PROGRAM TV 19-20 SPORT



CIEKAWOSTKA \ Ponad 2 mln widzów śledziło 12 września mszę św. beatyfikacyjną prymasa Stefana Wyszyńskiego i matki Elżbiety Czackiej transmitowaną na żywo za pośrednictwem najważniejszych stacji telewizyjnych – poinformowało biuro prasowe archidiecezji warszawskiej. Niedzielne uroczystości beatyfikacyjne w Warszawie transmitowały m.in. Telewizja Polska i Telewizja Republika.

Mateusz Sobstel

Film przedstawia historię Shanga-Chi (Simu Liu), który jest synem Wenwu (Tony Chiu-Wai Leung), dawnego najeźdźcy. Pierścienie gwarantują jego ojcu ogromną siłę oraz nieśmiertelność. Za sprawą miłości agresor porzuca dotychczasowe życie i zakłada rodzinę. Sielanka Shanga i jego siostry zostaje przerwana tragicznym wydarzeniem. Z czasem chłopiec ucieka od ojca i zaczyna nowe życie. Od przeszłości nie da się jednak uciec, więc bohater musi stawić czoła ojcu. To, na co warto zwrócić uwagę, to przede wszystkim sceny walki. Staranna choreografia w połączeniu ze skrupulatną pracą kamery dają efekt widowiskowych ujęć. Stanowi to pozytywną odskocznnię od tego, co wytwórnia serwuje zazwyczaj, czyli komputerowo zmontowanych scen batalistycznych. Film wyróżnia się również na tle fabularnym. Ciekawe i pomysłowe odwołania do baśniowości i kultury Wschodu nadają obrazowi charakterystyczną otoczkę, której często brakuje przewidywalnym już schematom wytwórni. Produkcja

FILM \ Od przeszłości nie ma ucieczki

Rasowe kino kung-fu z baśniowością Wschodu

„Shang-Chi i legenda dziesięciu pierścieni” to pierwsza nowa postać filmowa czwartej fazy MCU. Po klęsce „Czarnej Wdowy” wytwórnia po cichu wprowadza nowego bohatera. Jak się okazuje, wspomniana ostrożność jest zbędna. Nowa produkcja jest oryginalnym obrazem, a wszystko to, co odstaje od charakterystyki uniwersum Marvela, działa na jej korzyść.



Staranna choreografia to odskocznia od komputerowo zmontowanych scen batalistycznych | fot. mat. pras/d

jest pod tym względem spójna i konsekwentna.

Najnowsze dzieło MCU ma jednak swoje mankamenty. Już po kilkunastu minutach filmu da się odczuć, że Marvel na siłę podkreśla wprowadzenie do uniwersum nowej postaci. Przedstawianie zależności między głównym bohaterem a pozostałymi filmami wytwórni nie pasuje do reszty fabuły. Wiele do życzenia pozostawia również aspekt tytułowych pierścieni, które ostatecznie nie odgrywają w filmie kluczowej roli.

Gra aktorska, jak i same postaci wypadają co najmniej poprawnie. Simu Liu kreuje postać everymana, obciążonego traumą z dzieciństwa. Tony Chiu-Wai Leung udowadnia zaś, że wytwórnia potrafi stworzyć złożoną postać antagonisty, którego działania determinowane są wewnętrzną walką psychologiczną.

Całość, po klęsce, jaką była „Czarna Wdowa”, wypada całkiem nieźle. Marvel wprowadza nieznanego bohatera, który stanowi ciekawe odświeżenie utartych już zamysłów. Jeśli twórcy podążą tą ścieżką, to najbliższe lata mogą okazać się przyjemnym zaskoczeniem dla fanów komiksów.

Prymas wielkim obrońcą nienarodzonych

WYWIAD \ Prymas za swoją postawę obrony życia był szykanowany przez władze PRL, które dopuściły aborcję na życzenie – mówi Ewa K. Czackowska w rozmowie z Sylwią Krasnodębską.



Ewa Czackowska | fot. Wikipedia/d

W Pani książce „Prymas Wyszyński. Wiara. Nadzieja. Miłość” jest słowo, które pojawia się najczęściej – „odwaga”. I to moje ulubione słowo opisujące postać prymasa. Ma Pani swoje ulubione?

Przebaczenie. Prymas doznał w życiu wiele krzywdy ze strony komunistów, UB i SB, tajnych współpracowników, którzy byli zarówno wśród osób świeckich, jak

i duchownych. On zaś w Wigilię 1953 r., czyli w pierwszym roku internowania, napisał: „Nie zmuszą mnie niczym, abym ich nienawidził”. To był heroizm.

Pięknie opisała Pani relacje Wyszyńskiego z kobietami. Wzruszyło mnie to, że zawsze wstawał, gdy do pomieszczenia wchodziła kobieta... Dużo mówi to

o nim jako mężczyźnie, prawda?

Prymas po prostu widział i uznawał ważne miejsce kobiet w Kościele, uznawał aspiracje społeczne kobiet, a księżę oduczał protekcyjnalizmu wobec nich. Prymas Wyszyński był promotorem kobiet w Kościele i myślę, że dziś w tym względzie można się wiele od niego nauczyć.

Przytacza Pani też słowa, które mówił do kobiet na Jasnej Górze we wrześniu 1957 r.: „Zaszczytem i największą chwałą jest rodzić życie, a nie uśmiercać je”.

Tak. Prymas był wielkim obrońcą życia dzieci nienarodzonych, każdego życia. Obrona życia została zapisana w „Jasnogórskich Słubach Narodu” i temu poświęcony był III Rok Wielkiej Nowenny. Prymas za swoją postawę był szykanowany przez władze PRL, które dopuściły aborcję na życzenie.

Nie przegap!

Cały wywiad w aktualnym numerze tygodnika „Gazeta Polska”.



Film pokaże wielką łaskę, ale też trudności, z którymi mierzyło się troje pasterzy – Franciszek, Hiacynta i Łucja | fot. mat. pras/d

Hollywoodzka Fatima

KINO \ 1 października na ekrany kin wejdzie „Fatima”, portugalsko-amerykański dramat w reżyserii Marco Pontecorvo. W filmie gra m.in. Harvey Keitel.

W 1917 r. w Fatimie trójce portugalskich dzieci objawiła się Matka Boża, przekazując im trzy tajemnice. Kościół katolicki uznał je w 1930 r. Film przenosi nas do tych zdarzeń, pokazuje kontekst historyczny i społeczny. Patronat honorowy nad filmem objęło Narodowe Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach – to ważna informacja dla osób, które cenią sobie potwierdzenie wiarygodności produkcji ze strony instytucji Kościoła.

„Wierzę, że film umocni wiarę katolików, ale też dotrze

do serc ludzi sceptycznych, bo to po prostu świetny film! Myślę, że jeden z najlepszych filmów religijnych” – napisał Andrzej Sobczyk, prezes stowarzyszenia Rafael. W filmie usłyszymy m.in. utwór wykonywany przez Andree Bocellego. W rolę Matki Bożej wcieliła się przepiękna portugalska aktorka Joana Ribeiro. Produkcja ma szansę stać się jednym z najlepszych filmów religijnych w historii tego gatunku.

Sylwia Krasnodębska



INTEROPERACYJNOŚĆ AH-1Z VIPER

USA \ AH-1Z to jedyny śmigłowiec operujący wspólnie z myśliwcami F-35, zakupionymi przez Polskę. Viper może zostać zintegrowany także z innymi systemami i jednostkami uzbrojenia, w tym z czołgami M1-Abrams.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

OBRONA NARODOWA

ŚRODA 15 WRZEŚNIA 2021

17

WYWIAD \ Z wiceprezesem koncernu Bell Textron VINCE'EM TOBINEM, rozmawiają PAWEŁ KRYSZCZAK oraz IGOR SZCZĘSNOWICZ

Viper idealnym wyborem dla Wojska Polskiego

Tym, co odróżnia śmigłowiec Bell AH-1Z Viper od innych konstrukcji, jest zdolność pełnej dominacji w powietrzu, m.in. za sprawą pocisków AIM-9 Sidewinder. Bardzo korzystnie helikopter wypada również pod względem kosztów serwisu i utrzymania, które są na niższym poziomie w porównaniu z konkurencją. Z kolei pełna marynizacja śmigłowca umożliwia skuteczne operowanie w najgorszych warunkach atmosferycznych. Nasza oferta to także strategiczne partnerstwo z polskim przemysłem – mówi Vince Tobin.

Na jakim etapie są obecnie rozmowy z Ministerstwem Obrony Narodowej, dotyczące programu Kruk, który zakłada zakup śmigłowców szturmowych do Wojska Polskiego?

Dzisiaj naszym głównym zadaniem jest, aby w pełni zrozumieć wymagania stawiane przez MON i je spełnić. Śmigłowiec ma zwalczać nieprzyjaciela skutecznie na ziemi i w powietrzu na możliwie dużym dystansie, by posiadał dużą przeżywalność. To zrozumiałe i odpowiedzialne, że polski rząd chce zapewnić bezpieczeństwo obywatelom Polski, modernizując swoje wojsko, także poprzez dostarczenie śmigłowców zapewniających zdolności odstraszenia potencjalnego przeciwnika. Dlatego bojowy AH-1Z Viper w mojej opinii jest idealnym wyborem dla Wojska Polskiego.

Czym dokładnie wyróżnia się więc Viper na tle konkurencji?

Tym, co odróżnia śmigłowiec AH-1Z od innych konstrukcji, jest zdolność pełnej dominacji w powietrzu, m.in. za sprawą pocisków AIM-9 Sidewinder. Bardzo korzystnie helikopter wypada również pod względem kosztów serwisu i utrzymania, które są na niższym poziomie w porównaniu z konkurencją. W tym kontekście dodajmy też, że AH-1Z Viper ma 85 proc. wspólnych części z wielozadaniowym Venomem UH-1Y. Z kolei pełna marynizacja śmigłowca umożliwia skuteczne operowanie w najgorszych warunkach atmosferycznych.

A to, że śmigłowce Apache już są w Polsce, nie jest na Waszą niekorzyść?

Nie widzę tu problemu i odpowiem tak – w razie potencjalnego konfliktu, który mógłby wybuchnąć na terenie Europy, jest jasne, że wojska lądowe Stanów Zjednoczonych (US Army) będą dysponować na tym teatrze działań śmigłowcami Apache, ale mogą one w pełni współpracować z Viperami. Oba śmigłowce są względem siebie komplementarne. Poza tym zakup przez Polskę Viperów nie nadwyręzałby linii zaopatrzenia US Army.

Jak może wyglądać współpraca pomiędzy Bellem a polskim przemysłem zbrojeniowym?



fot. mat. pras.



Vince Tobin | fot. mat. pras.

To ważne pytanie. Nasza oferta to także strategiczne partnerstwo z polskim przemysłem zbrojeniowym. Przyglądamy się od lat sytuacji w Polsce i widzimy ogromny potencjał waszego sektora lotniczego, możemy i chcielibyśmy uczestniczyć w jego rozwoju.

W szczególności zależy nam na współpracy z Polską Grupą Zbrojeniową (PGZ). To świetna firma z dużymi kompetencjami, dlatego jesteśmy otwarci na kooperację nie tylko w ramach polskiego programu Kruk, ale również w ramach amerykańskiego programu śmigłowców przyszłości pionowego startu i lądowania – Future Vertical Lift (FVL).

A co tak naprawdę Polska może dzięki FVL zyskać?

Przede wszystkim, mam nadzieję, że Polska zechce dołączyć do rodziny FVL. Wówczas możecie stać się częścią przełomowych projektów – platformy bojowo-transportowej dalekiego zasięgu – Future Long-Range Assault Aircraft (FLRAA); oraz rozpoznawczo-uderzeniowej Futu-

re Attack Reconnaissance Aircraft (FARA).

W FLRAA Bell oferuje zmienowirnikowiec V-280 Valor z zasięgiem, prędkością i lądowością, której żaden inny śmigłowiec nie potrafi zagwarantować. Nasza maszyna może startować i lądować wertykalnie, ale podczas lotu porusza się jak samolot. V-280 Valor osiągnie niesamowitą prędkość przelotową 520 km/h. W FARA proponujemy z kolei śmigłowiec 360 Invictus z kombinacją ultranowoczesnych cyfrowych systemów sterowania, wykrywania i celowania oraz inteligentnego uzbrojenia typu Air Launch Effects (broń typu amunicja krążąca – przyp. red.). Przy prędkości 370 km/h Invictus zachowa również wysoką manewrowość.

Formalnie pierwszy krok do FVL to przedłożenie stosownej deklaracji, Letter of Interest, pozwalającej zdobyć kluczową wiedzę o statusie programu oraz rozpoznać wspólne pola współpracy. Oczywiście posiadanie śmigłowców Viper ułatwiłoby

Polsce drogę przystosowania się do wymogów FVL.

Oprócz AH-1Z chcielibyśmy zobaczyć za jakiś czas także takie maszyny, jak V-280 Valor i 360 Invictus, operujące w tej części Europy dla bezpieczeństwa Polski i regionu.

Modernizacja faktycznie zwiększy bezpieczeństwo, ale na pewno istotną kwestią, także w ramach programu Kruk, są zdolności do produkcji i dostawy dużej liczby śmigłowców w krótkim okresie. Czy Bell gotowy jest na zapewnienie szybkich dostaw helikopterów?

Nie mamy żadnych obaw co do czasu dostawy oraz liczby śmigłowców, jakie możemy dostarczyć Polsce. Kiedy już strona polska podejmie ostateczną decyzję i podpiszemy – mam nadzieję – kontrakt, szacuje się, że musi upłynąć od 24 do 36 miesięcy, aby móc dostarczyć pierwsze śmigłowce Wojsku Polskiemu. Sam zaś szczegółowy harmonogram dostaw zależny będzie m.in. od wielkości zamówienia. Możemy wyprodukować tyle, ile Polska potrzebuje. Dla USMC budowaliśmy około trzech-czterech Viperów miesięcznie. Podobnie będzie w przypadku zamówienia dla Wojska Polskiego.

Ile czasu zajmuje wyszkolenie pilotów bojowych Viperów oraz wielozadaniowych Venomów?

Długość szkolenia na Viperach i Venomach jest wielowymiarowym zagadnieniem, gdyż zależy od tego, jakim żołnierz dysponował doświadczeniem w pilotowaniu śmigłowców. Na moim przykładzie – najpierw operowałem na śmigłowcach Apache, aby następnie przesiąść się do Viper. Cykl szkolenia w moim przypadku trwał je-

dynie 10 tygodni. Myślę, że wasi piloci, którzy teraz operują na Mi-24, będą potrzebowali około 12 tygodni. Długość szkolenia oczywiście wydłuży się wobec wojskowych, którzy nie mieli żadnej styczności ze śmigłowcami uderzeniowymi i może potrwać około 6 miesięcy.

Gdzie realizowane byłoby to szkolenie?

Miejsce szkolenia pilotów operujących na Viperach zależałoby od decyzji polskiego rządu. Mogłoby być realizowane zarówno w Polsce, jak i w Fort Pendelton w USA, gdzie znajduje się centrum szkolenia Korpusu Piechoty Morskiej Stanów Zjednoczonych – USMC. Nie byłoby też problemem dostarczenie symulatorów do Polski. Podobne rozwiązanie wybrała strona czeska, która już wcześniej zamówiła Vipery i Venom.

Kończąc, czy możliwa jest współpraca Viperów z czołgami Abrams oraz myśliwcami takimi jak F-16 czy też F-35? To istotny aspekt z punktu widzenia już złożonych lub planowanych zakupów modernizacyjnych.

To faktycznie ważne i potwierdzam, że integracja systemu Link-16 ze śmigłowcami Viper umożliwia uzyskanie interoperacyjności z innymi platformami wykorzystującymi ten system, takimi jak myśliwce F-15, F-16 czy też F-35. Jeśli zaś chodzi o komunikację pomiędzy Viperem a abramsem – jest to oczywiście możliwe, maszyny te już operują wspólnie.

Dziękujemy za rozmowę.

Ja również dziękuję.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-13 GOSPODARKA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 KULTURA
17 OBRONA NARODOWA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT



fot. mat. pras./d

„FAMILY FOOD FIGHT – POJEDYNEK NA SMAKI” \ To nowy program pełen kulinarnych inspiracji z nutką rywalizacji. O tytuł najlepiej gotującej rodziny w Polsce oraz 100 tys. zł mierzy się w show sześć drużyn.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans polityczny 08:35 Ranczo (57) - serial 09:35 Magia polskiej przyrody 10:00 Transmisja mszy świętej z udziałem papieża Franciszka z Sanktuarium Matki Bożej w Szasztynie na Słowacji 12:35 Rok w ogrodzie extra 12:50 Kłasztory Europy - żywe ośrodki duchowości	07:55 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:50 Pytanie na śniadanie 11:25 Rodzinka.pl (138) - serial 11:55 Barwy szczęścia (2471) - serial 12:30 Koło fortuny - teleturniej 13:15 Kozacka miłość (181) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (3) - serial 15:10 Górcy ratownicy (75) - serial 16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Na sygnale (109) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - telet. 18:45 Kozacka miłość (182) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2471) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2472) - serial 20:40 Kulisy seriali „Na dobre i na złe” i „Na sygnale”	06:00 Ukryta prawda (1041) - serial 07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:35 Doradca smaku 11:45 Ukryta prawda (1291) - serial 12:50 Tajemnice miłości (10) - serial 13:55 Ukryta prawda (1042) - serial 14:55 Ukryta prawda (839) - serial 16:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:00 Tajemnice miłości (11) - serial 18:00 Ukryta prawda (1292) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3289) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Top Model - reality show 23:00 Oszukać przeznaczenie - horror, USA 2000. Alex Browning jest obdarzony przekleństwem wiedzy - wie, kiedy, jak i gdzie przyjdzie śmierć. Przerażający dar Aleksa objawia się, gdy nastolatek wsiada do samolotu, udając się na wycieczkę ze swoją klasą do Paryża.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Malanowski i partnerzy (386) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (387) - serial 09:40 Sekrety rodziny (217) - serial 10:40 Dlaczego ja? (544) - serial 11:40 Gliniarze (65) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (1044) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1090) - serial 15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (586) - serial 17:00 Gliniarze (595) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3261) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport, pogoda 20:05 Family Food Fight - Pojedynek na smaki - pr. rozryw. 21:05 Komisarz Mama (11) - serial 22:10 Love Island. Wyspa miłości - reality show 23:25 Negocjator - film sensacyjny, Niemcy/USA 1998. Policjny negocjator zostaje oskarżony o zabójstwo kolegi. Mężczyzna, chcąc dowiedzieć swojej niewinności, sam bierze zakładników.	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:30 W punkt 09:50 Telezakupy 10:05 Codziennie ***** burza 10:15 Telezakupy 10:30 Mówi się... 11:15 Telezakupy 11:30 Polska na dzień dobry 12:55 Telezakupy 13:10 Dziennikarski poker 13:35 Wolne głosy 14:00 Telezakupy 14:15 Wolne głosy - zagranica 14:30 Na pomoc! 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:05 Dziennikarski poker 19:35 Codziennie ***** burza 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Pilnujmy Polski! 21:50 Agro info 22:00 Codziennie ***** burza 22:10 Biznes Polska - Samorządy 22:35 Ekonomia raport 23:00 Suma dnia 23:20 Poland Daily 00:10 Dzisiaj - serwis inform. 00:30 Sport w Republice 00:35 Prognoza pogody	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Poznajemy Polskę 09:10 Papież Franciszek na Słowacji 09:30 Sanktuarium polskie 09:50 Święty na każdy dzień 10:00 Papież Franciszek na Słowacji 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Możesz - 10 przykładów 13:10 Prosto o gospodarce 13:30 Papież Franciszek na Słowacji 14:00 100 cudownych miejsc na świecie 14:10 Po tej stronie lustra - dramat obyczajowy. 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Na zdrowie 16:30 Wyszyński - historia 17:00 Po stronie prawdy 17:30 Rykoszetem 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Brat Franciszek 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzną 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Możesz - 10 przykładów 23:00 Święty Józef, w imieniu Ojca 23:55 Kolory świętości 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach
PO POŁUDNIU	14:00 Elif (1049) - serial 15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (478) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (3842) - serial 18:20 Remiza (8) - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (413) - serial 20:55 Liga Mistrzów - mecz: Inter Mediolan - Real Madryt CF 23:10 Historia bez tajemnic: Krwawy ślad - dok., Polska 2019 00:15 Cena zemsty - film sens., USA 2018 01:50 Tajemnica twierdzy szyfrów (2) - serial	16:00 Elif (1049) - serial 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Na sygnale (109) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - telet. 18:45 Kozacka miłość (182) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2471) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2472) - serial 20:40 Kulisy seriali „Na dobre i na złe” i „Na sygnale” 20:55 Na dobre i na złe (814) - serial 21:55 Wojenne dziewczyny 3 (36) - serial 22:55 Wojenne dziewczyny 3 (37) - serial 23:55 Miłość w spadku - film obyczajowy, USA 2017 01:30 Hotel Vidago Palace (2) - serial 02:35 Defilada zwycięzców - film dokumentalny, Polska 2007	17:00 Tajemnice miłości (11) - serial 18:00 Ukryta prawda (1292) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3289) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Top Model - reality show 23:00 Oszukać przeznaczenie - horror, USA 2000. Alex Browning jest obdarzony przekleństwem wiedzy - wie, kiedy, jak i gdzie przyjdzie śmierć. Przerażający dar Aleksa objawia się, gdy nastolatek wsiada do samolotu, udając się na wycieczkę ze swoją klasą do Paryża.	22:10 Love Island. Wyspa miłości - reality show 23:25 Negocjator - film sensacyjny, Niemcy/USA 1998. Policjny negocjator zostaje oskarżony o zabójstwo kolegi. Mężczyzna, chcąc dowiedzieć swojej niewinności, sam bierze zakładników.	19:35 Codziennie ***** burza 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Pilnujmy Polski! 21:50 Agro info 22:00 Codziennie ***** burza 22:10 Biznes Polska - Samorządy 22:35 Ekonomia raport 23:00 Suma dnia 23:20 Poland Daily 00:10 Dzisiaj - serwis inform. 00:30 Sport w Republice 00:35 Prognoza pogody	19:35 Codziennie ***** burza 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Pilnujmy Polski! 21:50 Agro info 22:00 Codziennie ***** burza 22:10 Biznes Polska - Samorządy 22:35 Ekonomia raport 23:00 Suma dnia 23:20 Poland Daily 00:10 Dzisiaj - serwis inform. 00:30 Sport w Republice 00:35 Prognoza pogody
WIECZOREM	19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (413) - serial 20:55 Liga Mistrzów - mecz: Inter Mediolan - Real Madryt CF 23:10 Historia bez tajemnic: Krwawy ślad - dok., Polska 2019 00:15 Cena zemsty - film sens., USA 2018 01:50 Tajemnica twierdzy szyfrów (2) - serial	16:00 Elif (1049) - serial 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Na sygnale (109) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - telet. 18:45 Kozacka miłość (182) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2471) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2472) - serial 20:40 Kulisy seriali „Na dobre i na złe” i „Na sygnale” 20:55 Na dobre i na złe (814) - serial 21:55 Wojenne dziewczyny 3 (36) - serial 22:55 Wojenne dziewczyny 3 (37) - serial 23:55 Miłość w spadku - film obyczajowy, USA 2017 01:30 Hotel Vidago Palace (2) - serial 02:35 Defilada zwycięzców - film dokumentalny, Polska 2007	17:00 Tajemnice miłości (11) - serial 18:00 Ukryta prawda (1292) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3289) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Top Model - reality show 23:00 Oszukać przeznaczenie - horror, USA 2000. Alex Browning jest obdarzony przekleństwem wiedzy - wie, kiedy, jak i gdzie przyjdzie śmierć. Przerażający dar Aleksa objawia się, gdy nastolatek wsiada do samolotu, udając się na wycieczkę ze swoją klasą do Paryża.	22:10 Love Island. Wyspa miłości - reality show 23:25 Negocjator - film sensacyjny, Niemcy/USA 1998. Policjny negocjator zostaje oskarżony o zabójstwo kolegi. Mężczyzna, chcąc dowiedzieć swojej niewinności, sam bierze zakładników.	19:35 Codziennie ***** burza 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Pilnujmy Polski! 21:50 Agro info 22:00 Codziennie ***** burza 22:10 Biznes Polska - Samorządy 22:35 Ekonomia raport 23:00 Suma dnia 23:20 Poland Daily 00:10 Dzisiaj - serwis inform. 00:30 Sport w Republice 00:35 Prognoza pogody	19:35 Codziennie ***** burza 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Pilnujmy Polski! 21:50 Agro info 22:00 Codziennie ***** burza 22:10 Biznes Polska - Samorządy 22:35 Ekonomia raport 23:00 Suma dnia 23:20 Poland Daily 00:10 Dzisiaj - serwis inform. 00:30 Sport w Republice 00:35 Prognoza pogody

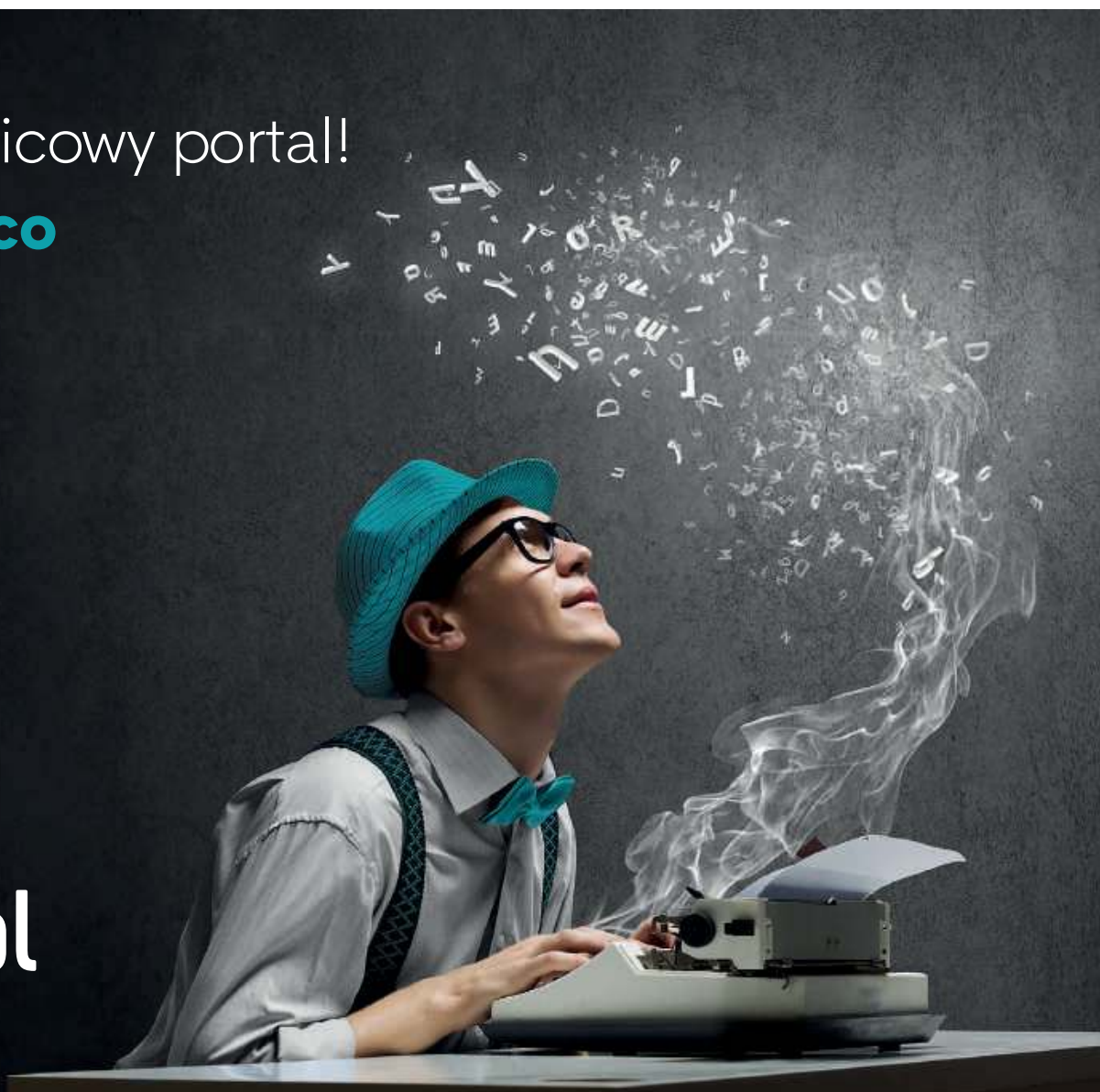
OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Największy prawicowy portal!

#BądźNaBieżąco



niezalezna.pl



Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Prokurator wziął łapówkę, wyszedł na wolność



W numerze 37/2021 polecamy Państwu tekst Grzegorza Brońskiego „Jak bezkarnie oblać sturuskę kwasem, czyli dziękujemy ci, UE”. Unia Europejska ma wreszcie sukcesy w walce o praworządność w Polsce! Sędzia Marta Piłsniak zwolniła z aresztu prokuratora oskarżonego o przyjęcie miliona łapówki od bandyty podejrzanego o bestialską zbrodnię. Bo zakwestionowała skuteczność uchylenia immunitetu przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego. Sędzia Adam Synakiewicz uchylił wyrok pierwszej instancji, bo podważył mandat sędzi zasiadającej w składzie orzekającym. To groźne precedensy – orzeczenia w sprawach karnych warunkowane prywatnymi poglądami sędziów.



LICZBA DNIA

6,19 \ Tyle milionów euro zarobiła już Legia Warszawa na udziale w europejskich pucharach w sezonie 2021/2022. Kolejne pieniądze, które mogą trafić na konto stołecznego klubu, to premie za wyniki w fazie grupowej. Każde zwycięstwo to 630 tys. euro premii, a remis – 210 tys. euro.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl ŚRODA 15 WRZEŚNIA 2021

SPORT

19



ks. Jarosław Wąsowicz SDB

Nasi Czytelnicy zapewne pamiętają jeszcze akcję „Serce dla Inki”, która dzięki zaangażowaniu wielu ofiarodawców przyniosła wspaniałe owoce. Ideą inicjatywy, podjętej przed pięcioma laty w Pile, było upamiętnienie z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych postaci bohaterkiej sanitariuszki 5 Wileńskiej Brygady Armii Krajowej Danuty Siedzikówny, ps. Inka. Zbieraliśmy wówczas złom ze szlachetnych metali, aby wykonać z niego serce – urnę, w której została umieszczona ziemia z jej grobu odnalezionego na gdańskim cmentarzu garnizonowym przez ekipę prof. Krzysztofa Szwagrzyka. Całość miała być skromnym, lokalnym przedsięwzięciem, ale nieoczekiwanie stała się

Kwiatkowski liderem

KOLARSTWO \ Michał Kwiatkowski, Michał Gołaś, Maciej Bodnar, Łukasz Owsian, Cesare Benedetti i Stanisław Aniołkowski wystartują 26 września w wyścigu ze startu wspólnego w kolarskich mistrzostwach świata w Belgii – poinformował dyrektor sportowy PZKol Marek Leśniewski.

W jeździe indywidualnej na czas pojedzie Michał Kwiatkowski. Maciej Bodnar nie dostał zgody swojej grupy Bora-Hansgrohe – wyjaśnił Leśniewski.

Jazda na czas elity mężczyzn tym razem otworzy mistrzostwa świata. O medale kolarze będą walczyć 19 września na trasie z Knokke-Heist do Brugii (43,3 km). Wyścig ze startu wspólnego zakończy mistrzostwa 26 września na trasie z Antwerpii do Leuven (268,3 km).

Liderem polskiej drużyny będzie Kwiatkowski, mistrz świata z Ponferrady z 2014 r. Wśród jego pomocników zadebiutuje w białoczerwonych barwach Cesare Benedetti. Urodzony we Włoszech kolarz w kwietniu otrzymał polskie obywatelstwo, ma żonę Polkę i od wielu lat mieszka w Gliwicach. Tytułu ma bronić Francuz Julian Alaphilippe.

(asz, PAP)

FELIETON KIBICA

Wracamy z „Sercem dla Inki”

wydarzeniem o szerszym wymiarze. Dzięki włączeniu się w zbiórkę Codziennej, kibiców, środowisk patriotycznych i bardzo wielu indywidualnych darczyńców przez ostatnie lata udało się odsłonić kilkanaście serc dla „Inki”, m.in. w Butrymańcach na Wileńszczyźnie. Całą akcję zatrzymała pandemia, chociaż i w tych trudnych czasach udało się zorganizować piękną uroczystość w sale-

zańskiej parafii pw. św. Mar-ka w Bydgoszczy.

Już tej jesieni ruszamy z kolejnymi „Sercami dla Inki”. W poniedziałek odbyła się pierwsza z zaplanowanych uroczystości, w parafii pw. Matki Bożej Fatimskiej w Dębnie. Już od lat miejscowe środowisko patriotyczne zabiegało o to, aby i w tym mieście na Ziemiach Zachodnich, zamieszkałym w znacznej mierze przez ludność wy-

wodzącą się z dawnych Kresów, upamiętnić sanitariuszkę 5 Wileńskiej Brygady Armii Krajowej. W ub.r. poświęcono okolicznościową tablicę z sercem. W ostatnich tygodniach uzupełniliśmy je ziemią z grobu „Inki” i po uroczystości z 13 września możemy wpisać Dębno na mapę miejscowości, gdzie biją już „Serca dla Inki”.

Zgłaszają się już kolejni chętni, by włączyć się w naszą akcję, m.in. parafia św. Jana Bo-

sko w Gdańsku, gdzie stoi już pomnik „Inki”, szkoła sióstr nazaretanek w Warszawie, parafia w Narewce, w rodzinnej miejscowości „Inki”. Podczas kibicowskiej pielgrzymki rozpoczniemy zbiórkę, by przygotować serce na Jasnej Górze. Wciąż zachęcamy do włączania się w naszą akcję. Dary na ten cel można przysyłać na adres: Archiwum Salezjańskie Inspektorii Pilskiej, ul. św. Jana Bosko 1, 64-920 Piła.

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 22 lutego 2019 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w sektorze naftowym (Dz.U. z 2020 r., poz. 2309) oraz zgodnie z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r., poz. 735) – dalej Kpa, niniejszym zawiadamia się, że w dniu 30 sierpnia 2021 r. na wniosek inwestora zostało wszczęte postępowanie administracyjne dotyczące wniosku o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w sektorze naftowym dla:

inwestor: PERN Spółka Akcyjna
ul. Wyszogrodzka 133, 09-410 Płock

inwestycja: „budowa rurociągu ropy naftowej Gdańsk-Płock wraz infrastrukturą niezbędną do jego obsługi”, na terenie działek ewidencyjnych wg. poniższego zestawienia:

Adres zamierzenia inwestycyjnego: województwo mazowieckie,

powiat plocki:
gmina Bielsk, jedn. ew. nr 141901_2:
obręb 0003 Cekanowo, działki ew. nr: 57, 76, 77,
obręb 0005 Ciachin Nowy, działki ew. nr: 128/1, 129/1, 130, 134, 3/1, 4/9, 53, 61/1, 64/16, 64/20, 64/21, 65/10, 65/11, 65/12, 67, 69, 73/4, 74/1, 74/2, 75, 8/10, 80, 9/15, 9/7, 9/8,
obręb 0007 Drwały, działki ew. nr: 109, 110/1, 111, 112, 113, 114/1, 115, 116/1, 116/2, 117/1, 162, 163, 179, 183, 190, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39,
obręb 0011 Goślice, działki ew. nr: 103, 104/1, 118/1, 119, 120, 121, 123, 62/1, 70, 77/2, 77/4, 78, 84,
obręb 0016 Kędzierzyn, działki ew. nr: 21, 22, 23/1, 24/1, 24/2, 60,
obręb 0018 Kłobie, działki ew. nr: 10, 11/5, 6, 7, 8/1, 9
obręb 0027 Niszczycze, działki ew. nr: 1/1, 11, 12, 13, 15, 16, 17, 18, 3, 4, 40, 41/5, 41/6, 42/1, 42/2, 42/4, 5, 52, 56, 57, 58, 6, 60/1, 60/2, 60/3, 62, 9,
obręb 0028 Niszczycze-Pieńki, działki ew. nr: 34/1, 35/3, 35/4, 35/6, 35/7, 36/4, 36/5, 39, 54, 55,
obręb 0039 Umienino, działki ew. nr: 12/3, 12/4, 13,
obręb 0040 Umienino-Lubki, działki ew. nr: 27/2, 37/2, 37/4, 38, 39/2, 40/2, 41/2, 42/4, 42/7, 43/6, 43/8, 44/1, 44/2, 50, 51, 53, 54/4
obręb 0043 Zagoty, działki ew. nr: 115/2, 115/6, 116/2, 117/9, 118/14, 16, 169, 17, 20, 22/1, 27, 30/1, 37, 45

gmina Radzanowo, jedn. ew. nr 141910_2:
obręb 0003 Boryszewo Stare i Stróżewo, działki ew. nr: 113, 114, 120, 121, 177, 33, 34/1, 34/2, 85,
obręb 0005 Brochocinek, działki ew. nr: 1, 26/1, 27, 29, 36, 56/1, 56/2
obręb 0011 Dźwierzno, działki ew. nr: 10/1, 10/2, 126, 18, 19, 2, 20, 3, 4, 60, 7, 8, 9,
obręb 0020 Rogozino, działki ew. nr: 1/2, 136/5, 191, 192/1, 192/2, 193/1, 193/2, 193/3, 194, 195, 198, 199, 200/2, 22, 23/2, 349/1

gmina Słupno, jedn. ew. nr 141912_2:
obręb 0004 Cekanowo, działki ew. nr: 359/2, 359/3, 360/2, 360/3, 361/2, 361/3, 362/2, 362/3, 363/2, 363/8, 364/2, 365/2, 366/2, 367/2, 388, 391/1, 391/2, 391/3, 392,
obręb 0005 Gulzewo, działki ew. nr: 10, 116/3, 117, 12/1, 12/2, 13/1, 13/3, 15/15, 3/2, 3/3, 3/4, 3/8, 4/5, 6/1, 9, 97, 98,
obręb 0011 Miszewko Strzałkowskie, działki ew. nr: 14/10, 14/11, 14/12, 14/13, 14/17, 14/18, 14/20, 14/21, 14/22, 14/23, 14/24, 14/25, 14/3,
obręb 0013 Mirosław, działki ew. nr: 10, 106/1, 106/2, 11/2, 113, 115, 116, 117, 12, 13, 132, 133, 134, 135, 139, 14, 142/1, 15, 16, 17, 18, 23/13, 23/4, 29,

30, 31, 32, 34, 35, 36, 39/1, 41, 43/12, 43/13, 43/28, 43/33, 43/35, 43/36, 43/37, 43/41, 47/2, 47/4, 47/6, 47/7, 48/10, 48/11, 48/12, 48/13, 48/14, 48/15, 48/16, 48/5, 48/6, 48/7, 48/9, 5/1, 55, 57, 58, 6, 63/1, 64, 7, 8/1, 9,

powiat sierpecki,
gmina Gozdowo, jedn. ew. nr 142702_2:
obręb 0001 Anntoniewo, działki ew. nr: 14, 56/3, 57/4, 58, 61/1, 61/2, 62/2, 63, 64, 65/2, 66, 67, 68, 69, 70/1,
obręb 0011 Gozdowo, działki ew. nr: 12, 195, 196, 197, 198, 23, 24/3, 24/4, 26, 92, 93/3, 93/4, 93/5, 93/7, 94/12
obręb 0014 Kolonia Przybyszewo, działki ew. nr: 102, 12/2, 57, 58, 59, 77/1, 77/2, 84/2, 87/2, 87/3, 88/1, 89/2, 90, 93, 94/1, 95, 96/3, 96/5, 99/1,
obręb 0017 Kowalewo Skorupki, działki ew. nr: 37/2, 38/2, 39, 40/1, 40/2, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 49, 52,
obręb 0018 Kozice Smorzewo, działki ew. nr: 22/3, 23, 24, 26,
obręb 0019 Kuniewo, działki ew. nr: 11, 14, 15, 17, 18, 19, 2, 22, 23, 24, 25, 27/2, 28/1, 28/2, 3, 30, 31/2, 32/1, 32/3, 34/1, 34/2, 35, 36/2, 39, 6, 73, 74, 75/1, 75/2, 77/1, 77/2, 77/3,
obręb 0020 Kurówko, działki ew. nr: 1/1, 1/4, 112, 113, 114/5, 148/1, 148/2, 149/4, 150/1, 151/2, 156/2, 157, 158, 159/4, 162, 167, 168/1, 172, 173, 174/1, 174/2, 174/3, 175/1, 175/2, 175/4, 176/1, 176/3, 176/5, 176/6, 176/7, 177/1, 177/2, 178/1, 178/2, 194, 195/1, 195/2, 196/1, 196/2, 197/1, 197/2, 198/1, 198/2, 199/1, 199/2, 2, 200/1, 200/2, 201, 3/4, 3/6, 71, 72,
obręb 0021 Kuskowo Bronoszewice, działki ew. nr: 1, 2, 3, 32, 71, 72/4, 73/4, 74/4, 75/4, 76/2, 90/2, 90/4, 91/3, 91/5, 91/9, 97/1, 97/3,
obręb 0033 Rycharcice, działki ew. nr: 1/3, 10/1, 105/2, 106, 13/1, 14/1, 17/3, 18/1, 2/1, 20/1, 23/3, 24/1, 48/1, 49/2, 49/3, 5/1, 6/1, 67, 68/3, 68/4, 69/1, 70/10, 70/18, 72, 73/1, 73/2, 85/1, 86, 87, 9/1,
obręb 0034 Rycharcice Gnaty, działki ew. nr: 36/2, 38/6, 39/2,

gmina Mochowo, jedn. ew. nr 142703_2:
obręb 0027 Romatowo, działki ew. nr: 22/2, 24, 63, 64, 65, 66, 67/2, 68,
obręb 0033 Zglenice Duże, działki ew. nr: 200, 201/2, 202, 206/4, 207, 208, 209, 217, 218, 225/2, 226, 238/1, 241,
obręb 0034 Zglenice Małe, działki ew. nr: 39

gmina Sierpc, jedn. ew. nr 142705_2:
obręb 0005 Bledzewko, działki ew. nr: 106, 107, 108, 114, 115, 27, 32/1, 35, 36/3, 42, 43/1, 43/2, 46, 47, 49, 50, 76, 77, 78, 79, 86, 91/1, 92, 93, 94, 97,
obręb 0006 Bledzewo, działki ew. nr: 1/1, 138/4, 139, 189, 190, 191, 192, 193, 196, 197, 230, 248, 249, 265/1, 265/2, 265/3, 266, 267, 268/1, 284, 288,
obręb 0019 Kwaśno, działki ew. nr: 2/13, 2/14, 2/15, 2/16, 2/17, 2/18, 2/2, 2/8, 3, 4, 5, 6,
obręb 0022 Miłobędzyn, działki ew. nr: 14, 142, 144, 15, 16/3, 20, 21, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30/1, 30/2, 31, 9/1,
obręb 0023 Osówka, działki ew. nr: 106, 107, 108, 109/1, 109/2, 159/1, 169, 170, 171, 173, 180, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 202, 204, 208, 35, 48, 58/2, 63/2, 64, 65/3, 66, 67,
obręb 0026 Piastowo, działki ew. nr: 111/2
obręb 0032 Sulocin Teodory, działki ew. nr: 31, 33, 35, 37/1, 40, 43/1, 48, 50, 52, 55, 60, 61/2, 62, 65, 66, 67,
obręb 0033 Sulocin Towarzystwo, działki ew. nr: 100/1, 101, 102, 103, 104, 105/3, 105/4, 106/2, 106/3, 106/5, 106/6, 106/7, 107/1, 107/2, 108, 109/2, 110, 22, 23, 24, 25, 26, 27/2, 28, 30, 32, 34/1, 34/2, 35,

36/1, 36/3, 37/1, 37/2, 39, 41, 43/1, 43/2, 45, 47, 49, 51, 55/1, 84, 96, 97, 98,
obręb 0041 Żochowo, działki ew. nr: 160

gmina Szczutowo, jedn. ew. nr 142706_2
obręb 0001 Agnieszkowo, działki ew. nr: 115, 117, 118, 119/6, 119/7, 120, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 132/2, 136, 141, 142, 144, 145, 146, 148, 158, 159, 160, 161, 162, 166, 167, 169, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 239,
obręb 0005 Całownia, działki ew. nr: 1, 10/2, 23/1, 3/1, 3/2, 4, 5/1, 6/1, 7/1, 7/5, 72/3, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 82/2, 89,
obręb 0010 Gójsk, działki ew. nr: 1/1, 1/2, 11/4, 15/1, 16, 17, 18,
obręb 0017 Łazy, działki ew. nr: 16, 17, 18, 24, 25, 26, 27, 30, 32, 34/2, 41, 44/1, 44/2, 45/1, 45/2,
obręb 0021 Mościska, działki ew. nr: 104, 121, 122/1, 122/2, 123, 124/1, 125, 126, 128/2, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 30, 31/2, 329, 66, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 81, 82

Dla wyżej wymienionych nieruchomości, w celu zapewnienia prawa do wejścia na teren nieruchomości dla prowadzenia na nich budowy strategicznej inwestycji w sektorze naftowym, a także prac związanych z rozbiórką, przebudową, zmianą sposobu użytkowania, utrzymaniem, eksploatacją, użytkowaniem, remontami oraz usuwaniem awarii, wojewoda w decyzji o ustaleniu lokalizacji strategicznej inwestycji w sektorze naftowym ograniczy, za odszkodowaniem, sposób korzystania z nieruchomości przez udzielenie zezwolenia w szczególności na zakładanie i przeprowadzenie na nieruchomości ciągów drenażowych, przewodów i urządzeń służących do przesyłania płynów, pary, gazów i energii elektrycznej oraz urządzeń łączności publicznej i sygnalizacji, a także innych podziemnych, naziemnych lub nadziemnych obiektów i urządzeń niezbędnych do założenia, przeprowadzenia oraz korzystania z tych przewodów i urządzeń – art. 30 ustawy z dnia 22 lutego 2019 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w sektorze naftowym.

Akta przedmiotowej sprawy znajdują się w Wydziale Infrastruktury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, gdzie do czasu wydania orzeczenia, strony mogą się zapoznać z materiałem dowodowym w niej zgromadzonym.

Strona chcąc zapoznać się z aktami postępowania, może tego dokonać w siedzibie tutejszego organu na Pl. Bankowym 3/5 pok. 7 w poniedziałek w godz. 13.00 – 16.00 lub w czwartek w godz. 8.00 – 12.00 po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 22 695-62-19. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane. Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony. W pokoju nr 7 może przebywać tylko jedna osoba do jednej sprawy. Podczas przeglądania akt obowiązuje nakaz zachowania 1,5 m odległości pomiędzy osobami oraz nakaz używania rękawiczek jednorazowych, dezynfekcji dłoni oraz zasłaniania ust i nosa.

Zgodnie z art. 41 § 1 Kpa, w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swego adresu.

W myśl art. 41 § 2 Kpa, zaniechanie tego obowiązku powoduje, że doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z art. 49 Kpa doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Dzień publicznego obwieszczenia: 15 września 2021 r. WI-1.747.5.7.2021.JK

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



TANDE WYSTARTUJE W OSLO

SKOKI NARCIARSKIE \ Mistrz świata w lotach narciarskich z 2018 r. Daniel-André Tande wraca do rywalizacji po fatalnym wypadku w marcu w Planicy. Norweg złamał obojczyk i miał przebite płuco. W najbliższy weekend wystartuje w zawodach Letniego Pucharu Kontynentalnego w Oslo.

LIGA EUROPY \ Z byłym bramkarzem Legii Warszawa i Spartaku Moskwa WOJCIECHEM KOWALEWSKIM rozmawia ARTUR SZCZEPANIK

Spartak ma duży potencjał w ofensywie

Jest tylko jeden piłkarz, który grał w Legii Warszawa i Spartaku Moskwa – to były bramkarz reprezentacji Polski Wojciech Kowalewski. Przez pięć sezonów spędzonych w stolicy Rosji w latach 2002–2007 Polak stał się ulubieńcem kibiców Spartaka. Podczas dzisiejszego meczu Ligi Europy jego serce będzie rozdarte, bo jest kibicem obu rywalizujących w Lidze Europy drużyn.

Kibice Legii Warszawa liczą, że w meczach z przeżywającym kryzys Spartakiem Moskwa mistrzowie Polski są w stanie zdobyć cztery punkty. Czy jest to możliwe?

Faktem jest, że w tej grupie są dwaj faworyci, a Legia i Spartak będą walczyły o pozycję numer trzy. Kryzys w moskiewskim zespole miał miejsce, ale to było na początku sezonu. Doszło do zmiany na stanowisku trenera, która jest powiązana z filozofią gry tego zespołu, zmianą systemu taktycznego, i tutaj też jest potrzebny czas. W Spartaku jest grupa zawodników, którzy uczestniczyli w mistrzostwach Europy, i trening był w jakimś stopniu u nich zmieniony, nie uczestniczyli w całym cyklu przygotowań. Dużo też było spraw dotyczących zarządzania tym klubem, wewnętrznych konfliktów, było odejście dyrektora sportowego. Spartak wygrał w ostatnim spotkaniu ligowym, pokonując pewnie zespół Chimki. W tym spotkaniu zademonstrował spory potencjał, przede wszystkim jeśli chodzi o działania ofensywne.



Wojciech Kowalewski z Legią zdobył mistrzostwo Polski w 2002 r., potem grał m.in. w Szachtarze Donieck i Spartaku Moskwa
| fot. Mateusz Włodarczyk/Forum

Potencjał Spartaka oddaje jego budżet. To 150 mln euro kontra 150 mln zł Legii.

Na dobrą sprawę, jeśli zestawimy Legię z dowolnym zespołem uczestniczącym w rozgrywkach Ligi Europy, to będzie podobny efekt. Legia nie należy do najbogatszych klubów w tej stawce. Takie kluby jak Spartak mogą pozwolić sobie na większe wydatki i powodzenie transferów ma u nich większe prawdopodobieństwo.

Jak ocenia Pan transfery Legii tego lata?

Na pewno końcówka była bardzo aktywna, ale każdy transfer musi obronić się na boisku. Dla mnie, obserwatora z większego dystansu, te nazwiska za wiele nie mówią.

Czy nie zrobiono tych transferów za późno?

Zawsze można tak rozstrzygać. Albo jest za późno, albo za wcześnie. Najważniejsze, że te transfery doszły do skutku. Teraz trener Czesław Michniewicz ma dosłownie chwilę, żeby tych zawodników wkomponować w zespół. Myślę, że bę-

dzie chciał z nich skorzystać już w środkowym spotkaniu przeciwko Spartakowi, bo jeśli ci piłkarze po skomplikowanych negocjacjach w końcu trafili do Legii, to dobrze by było, żeby potwierdzili swoją przydatność na poziomie międzynarodowym.

Jak Pan ocenia szanse Legii w środkowym meczu? Spotkania z Dinamem Zagrzeb i Slavią Praga były bardzo wyrównane, a Spartak to chyba podobny poziom trudności?

Myślę, że tak, ale każdy mecz jest zupełnie innym

spotkaniem. Spartak dysponuje dużo większym potencjałem ofensywnym w porównaniu z mistrzami Chorwacji i Czech. I to jest pytanie, na ile Legia pozwoli im wykorzystać ten potencjał. Trener Michniewicz umie taktycznie ustawić swój zespół. O ile Legia nie da się zbyt mocno zepchnąć do defensywy i nie będzie napędzała Spartaka jakimiś niepotrzebnymi błędami we własnej strefie obronnej, to szanse są spore. Na pewno początek będzie bardzo ważny, by nie popełnić błędu i nie stracić bramki na początku spotkania.

Ile dadzą Spartakowi kibice? Są jakieś protesty, nieporozumienia, godzina meczu jest nie taka, jak by chcieli. Będzie doping przez 90 minut?

Dużo było dyskusji na ten temat. Spartak nie był zbyt szczęśliwy z tego, że ma rozgrywać swoje mecze w środy o godz. 17.30. To jest bardzo wczesna godzina. Ludzie dopiero wracają z pracy. Myślę, że ta frekwencja nie będzie nadzwyczajnie duża. Z drugiej strony to są europejskie puchary, w ostatnim czasie to nie jest codzienność w tym klubie. Na pewno będzie duża chęć dopingowania i wspierania swojej drużyny.

KRZYŻÓWKA

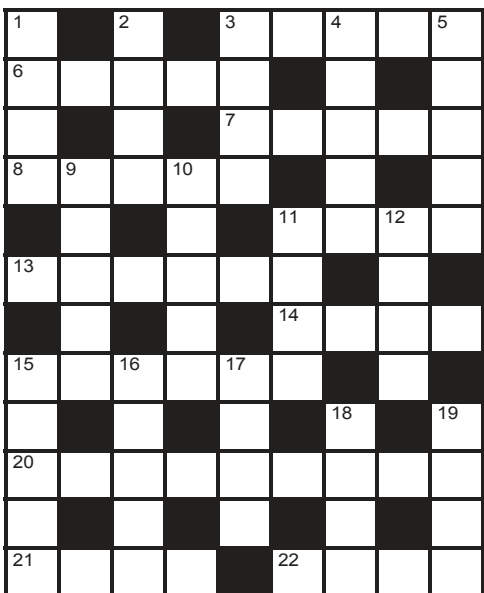
POZIOMO

- 3) krótkie wiosło
- 6) włoski placek
- 7) trąba z suwakiem
- 8) naftowa Łukasiewicz
- 11) „Panna...” Wajdy
- 13) zniewaga, potwarz
- 14) cukrowa na festynie
- 15) z niej wygłaszane kazanie
- 20) stolica Węgier
- 21) koralowa wyspa
- 22) kierunek po przekątnej

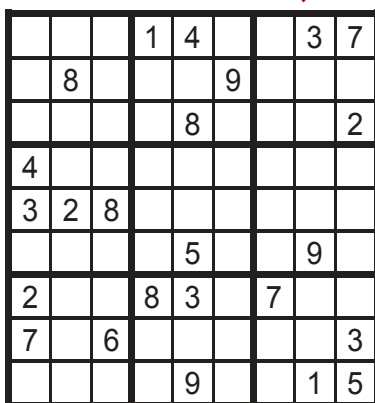
PIONOWO

- 1) wezwanie, odezwa
- 2) odgłos morza
- 3) czarna na dachu
- 4) narośle na wątrobie
- 5) psowaty z tajgi
- 9) księga z fotografiami
- 10) zimowy płaszcz

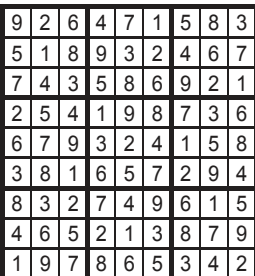
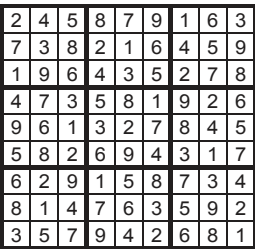
- 11) tuż za kruchą
- 12) ogon lisa
- 15) zapachowy utrwalacz
- 16) udomowiona rogaczna
- 17) zatrask przy ubraniu
- 18) pije mleko
- 19) sterta drewna



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



**Gazeta
Polska
codziennie**
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołęśniak-Harczuk
Wydawca numeru: Paweł Woźniak
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsnowicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsnowicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja
nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”
materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę
na ich emisję w internecie.

Środa
15/09/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74



WANDALIZM ZNISZCZENIE TABLICY POŚWIĘCONEJ LECHOWI KACZYŃSKIEMU

Miasto wciąż promuje Strajk Kobiet

Namalowany farbą znak został już zmyty, ale nadal u dołu tablicy widać jego obrys | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

W końcu sierpnia relacjonowaliśmy uroczystość odsłonięcia tablicy poświęconej prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu z udziałem premiera Mateusza Morawieckiego. Teraz dowiedzieliśmy się o jej zniszczeniu.

Janusz Wolniak

Policja twierdzi, że zna już sprawcę, który namalował na tablicy koło z literą A.

– Mogę powiedzieć, że policjanci wstępnie ustalili, kim jest podejrzany o zniszczenie pamiątkowej tablicy. Teraz trwa ustalenie miejsca pobytu tej osoby – poinformował rzecznik wrocławskiej policji Łukasz Dutkowiak.

Tablica poświęcona Lechowi Kaczyńskiemu znajduje się we Wrocławiu, na rogu ulic św. Józefa i kard. Bolesława Komińskiego.

W czasie zeszłorocznych marszów Strajku Kobiet też dochodziło do licznych dewastacji. Zniszczono część elewacji na budynku dolnośląskiej Solidarności, gdzie siedzibę ma Prawo i Sprawiedliwość, napisy demonstrantów pojawiły się na Ostrowie Tumskim, siedzibie kurii, sprofanowanych zostało wiele kościołów. Do dzisiaj na niektórych z nich widać jeszcze symbole pioruna.

Za te ekscesy nikt do tej pory nie został ukarany, a rad-

„Ciekawe, że prezydent Jacek Sutryk niby dystansujący się od Nagrody Wrocławia dla Strajku Kobiet, nie reaguje na kolejne działania swoich urzędników, które muszą być policzkiem dla sporej części wrocławian – mówi radny Robert Pieńkowski

ni Wrocławia, wprawdzie nie jednomyślnie, ale uhonorowali prestiżową Nagrodą Wrocławia Strajk Kobiet. Na nic zdały się wtedy liczne protesty wrocławian i różnych organizacji społecznych. Teraz mamy kolejną odsłonę promowania Strajku Kobiet. Oto pięć wrocławskich

instytucji kultury: Akademia Sztuk Teatralnych w Krakowie – filia we Wrocławiu, Instytut im. Jerzego Grotowskiego, Strefa Kultury Wrocław, Teatr Muzyczny Capitol oraz Wrocławski Teatr Współczesny uzyskało wsparcie finansowe Urzędu Miejskiego Wrocławia na realizację spektaklu na podstawie sztuki inspirowanej Strajkiem Kobiet.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego Wrocławia Bartłomiej Świerczewski wyraził nadzieję, że tego typu inicjatywy będą również realizowane w przyszłości, a sieciowanie instytucji kultury będzie się odbywało na różnych poziomach. Robert Pieńkowski, radny PiS, członek Komisji Kultury, jest tym faktem zbulwersowany.

– Nie ma słów, które odzwierciedlałyby moje zdumienie. Ciekawe, że prezydent Jacek Sutryk niby dystansujący się od Nagrody Wrocławia dla Strajku Kobiet, nie reaguje na kolejne działania swoich urzędników, które muszą być policzkiem dla sporej części wrocławian – mówi nam radny.



WROCŁAW

Wybory do rad osiedli

Tegoroczne wybory do rad osiedli we Wrocławiu odbędą się 17 października. Mieszkańcy 48 osiedli wybiorą łącznie 786 radnych, którzy będą ich reprezentować m.in. w kontaktach z władzami miasta. W wyborach może wystartować każdy mieszkaniec wpisany do stałego rejestru wyborczego na terenie danego osiedla, który posiada prawa wyborcze. Warunkiem startu jest zebranie minimum 15 podpisów mieszkańców danego osiedla i złożenie ich w Urzędzie Miejskim Wrocławia

do 17 września. 48 osiedli utworzono we Wrocławiu 30 lat temu, kiedy przestał obowiązywać podział na dzielnice. Podczas ostatnich wyborów do wrocławskich rad osiedli frekwencja nie osiągnęła nawet 10 proc. Miasto chce to zmienić i rusza z akcją profrekwencyjną. Bartłomiej Świerczewski przypomina także, że trwa proces reformowania rad osiedli – w ostatnim czasie otrzymały one np. fundusz osiedlowy, który mogą przeznaczać na inwestycje. Gmina prowadzi akcję ulotkową i plakatową pod hasłem „Mój Wrocław – mój głos”.

(jw)

fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska



POMOC DLA PRZEWOŹNIKÓW

URZĄD MARSZAŁKOWSKI \ W celu przeciwdziałania skutkom COVID-19 przewoźnicy wykonujący przewozy autobusowe i operatorzy przewozów autobusowych z wyłączeniem komunikacji miejskiej, otrzymują wsparcie finansowe za czas obowiązywania ograniczeń w przemieszczaniu się środkami publicznego transportu zbiorowego. Wnioski można składać do 31 października.

foto: Pixabay/d

INWESTYCJE

Dolnośląskie obwodnice

Dla siedmiu obwodnic dolnośląskich miast, ujętych w rządowym programie budowy 100 obwodnic, prowadzone są prace przygotowawcze. Na najbardziej zaawansowanym etapie jest obwodnica Głogowa.

Janusz Wolniak

Inwestycja ma na celu poprawę przepustowości układu komunikacyjnego i stanowić będzie fragment połączenia nowo wybudowanych dróg ekspresowych S3 i S5 na terenie województw dolnośląskiego, lubuskiego i wielkopolskiego. Obwodnica Głogowa pozwoli na wyeliminowanie ruchu tranzytowego z centrum miasta. Tym samym wpłynie na poprawę warunków ruchu i bezpieczeństwa użytkowników dróg oraz mieszkańców. Głogów zyska nową przeprawę przez Odrę, co znacząco skróci czas potrzebny na przejazd przez miasto. Jednocześnie zachowane zostaną najwyższe wymagania dotyczące ochrony środowiska, zdrowia i życia mieszkańców oraz zrównoważonego rozwoju.

Kolejna obwodnica – Kaczorowa – pozwoli na wyprowa-

dzenie ruchu tranzytowego na kierunku Bolków–Jelenia Góra. Dzięki temu nastąpi poprawa bezpieczeństwa mieszkańców, odciążenie układu komunikacyjnego i zwiększenie przepustowości w samym Kaczorowie. Inwestycja poprawi również warunki i bezpieczeństwo przejazdu dla ruchu dalekobieżnego, aż do granicy polsko-czeskiej, oraz ruchu regionalnego.

Obwodnica Legnicy to inwestycja o długości ok. 3,6 km. Jest realizowana we współpracy z miastem. GDDKiA odpowiada za odcinek o długości ok. 2,8 km na terenie pozamiejskim. 3 grudnia 2020 r. podpisana została umowa z firmą IVIA na realizację dokumentacji STEŚ-R. W maju br. przeprowadzone zostały pomiary ruchu, w trakcie opracowywania są analiza i prognoza ruchu. Podstawowym celem budowy obwodnicy Legnicy jest wypro-

\\ Rządowy program zakłada, że do roku 2030 wybudowanych zostanie 100 obwodnic na sieci dróg krajowych o łącznej długości ok. 830 km //

wadzenie ruchu tranzytowego ze ścisłego centrum miasta.

Na obwodnicę czekają też mieszkańcy Międzyborza. Trasa powstanie w nowym śladzie i będzie miała długość ok. 8 km. W ramach inwestycji zostanie zaprojektowana, a następnie wybudowana droga klasy GP (droga główna ruchu przyspieszonego) ze skrzyżowaniami, drogami poprzecznymi i dojazdowymi. Wybudowane zostaną również obiekty inżynierskie, elementy ochrony środowiska i bezpieczeństwa ruchu drogowego. Celem inwestycji jest budowa obwodnicy wraz z obejściem sąsiadujących miejscowości Ose, Górzycy i Oskę Piła w ciągu DK25, co pozwoli na poprawę przepustowości układu komunikacyjnego łączącego drogę ekspresową S8 z nowo wybudowaną obwodnicą Ostrowa Wielkopolskiego.

Powstanie również obwodnica Milicza. W maju br. roz-



poczęły się prace związane z wykonywaniem pomiarów ruchu. 21 czerwca br. odbyło się pierwsze spotkanie informacyjne z mieszkańcami, podczas którego przedstawiono proponowane przebiegi planowanej obwodnicy oraz przewidywany harmonogram re-

57. JAZZ NAD ODRĄ



foto: Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Pięć koncertów na trzech scenach

Brytyjska grupa GoGo Penguin, saksofonistka Nubya Garcia oraz Piotr Wojtasik z gośćmi wystąpią podczas 57. festiwalu Jazz nad Odrą, który we wrześniu odbędzie się we Wrocławiu. Zaplanowano łącznie pięć dni koncertów na trzech wrocławskich scenach.

Pierwszego dnia festiwalu wystąpią m.in. Brytyjczycy z grupy GoGo Penguin, okrzykniętej „Radiohead brytyjskiego jazzu” oraz wrocławski kwartet Błoto, którego brzmienie określono jako „mocno osadzone na brutalnych hip-hopowych fundamentach”.

Ważnym elementem festiwalu będą także przesłuchania finałowe w konkursie na Indywidualność Jazzową 2021, które zakończy uroczysta gala wręczenia nagród. Nad Odrę powrócą również laureaci poprzednich edycji konkursu – zaplanowano

wspólny występ składu Marcin Pater Trio (Grand Prix 2020) z Leszkiem Możdżerem oraz koncert Kuba Banaszek Quartet (Grand Prix 2019).

Podobnie jak w poprzednich latach podczas festiwalu działać będzie także ciesząca się popularnością bezpłatna scena na placu przed Imparitem. Nie zabraknie także jam session w klubie festiwalowym w Imparicie.

Tegoroczna 57. edycja Jazzu nad Odrą potrwa od 15 do 19 września.

..... (jw/UMW)

WROCŁAWSKIE CENTRUM SENIORA

Muzycznych wspomnień czar

Rusza nowy cykl zajęć we Wrocławskim Centrum Seniora. Muzyczny Klub Seniora i Juniora poprowadzi duet: Kamila Polańska-Wasik i Iga Wasik, matka i córka, które wraz z zaproszonymi gośćmi będą wspominać piosenki wszech czasów.

Muzyczny Klub Seniora i Juniora to comiesięczne spotkania online oraz stacjonarne, poświęcone różnym gatunkom muzycznym, prezentujące ikony stylów muzycznych zarówno z kraju, jak i z zagranicy. – W trakcie prezentacji multimedialnych przypomnimy sylwetki wykonawców bigbitu, rocka, popu, bluesa, jazzu, folkloru czy muzyki klasycznej. Utożsamiając się z hasłem „muzyka łączy pokolenia”, będziemy wspominać piosenki, które nigdy się nie zestarzeją. Muzyka bowiem często wiąże się z naszymi wspomnieniami, np. z dzieciństwa, wyjazdów i innych ważnych momentów życia – mówi Kamila Polańska-Wasik, specjalista ds. projektów senioralnych i informacji

Wrocławskiego Centrum Seniora, prowadząca zajęcia.

Mama Igi podkreśla, że muzyka jest doskonałym narzędziem do dyskusji, nośnikiem uczuć i emocji. Przekazywana z pokolenia na pokolenie rozwija wrażliwość i otwartość na nowe doświadczenia, kulturowe tradycje, nie pozwala zapomnieć o ważnych osobach, wydarzeniach czy zjawiskach. – Cykl wystartował co prawda 16 czerwca, kiedy to wspominaliśmy wybitnego polskiego wokalistę i kompozytora Czesława Niemena. Było to jednak jedyne spotkanie przed wakacjami, a już 15 września widzimy się na kolejnym, tym razem będziemy wspominać króla rock and rolla Elvisa Presleya. Serdecznie zachęcam do aktywnego uczestnictwa w spotkaniach oraz wspólnego zaśłuchania się w przepięknych utworach i aranżacjach – zaprasza Kamila Polańska-Wasik.

Aby wziąć udział w Muzycznym Klubie Seniora i Juniora, należy zalogować się na stronie: <https://wcrs.akademia.korbank.pl/kal-jpp-hra>.

Harmonogram spotkań:

15 września, godz. 16

Temat: Elvis żyje!

Wspomnienie Elvise Presleya. Amerykański piosenkarz i aktor, jedna z ważniejszych ikon popkultury XX w., wykonywał muzykę z pogranicza takich gatunków jak rock, pop, country, rock and roll czy rockabilly. Nazwisko, głos i image Presleya są rozpoznawane przez większość ludzi na świecie. Legenda „króla rock and rolla” przetrwała jego śmierć. Graceland do dziś pozostał jedną z największych atrakcji turystycznych w Memphis, zaś albumy Presleya wciąż znakomicie się sprzedają. Wielu współczesnych artystów sięga po jego repertuar, czym podkreśla ponadczasowość przebojów Elvise.

13 października, godz. 16

Temat: Niech żyje bał!

Międzypokoleniowa Maryla Rodowicz, polska piosenkarka, gitarzystka i aktorka, była lekkoatletka. W dorobku ma ok. 2 tys. piosenek, w tym przeboje: „Małgośka”, „Niech żyje bał”, „Ła-twopalni”, „Futbol”, „Wszyscy



SPÓŁKA PODAŁA WYNIKI

KOGENERACJA SA \ Zysk netto spółki wyniósł po pierwszym półroczu 83 mln zł, czyli 39 proc. mniej niż rok temu. Niższy wynik finansowy związany jest z brakiem przychodów ze sprzedaży uprawnień do emisji CO₂.

fot. mat. pras./d



ODNALEŻLI ZAGUBIONEGO SENIORA

POLICJA \ Szczęśliwie zakończyły się całonocne poszukiwania mężczyzny, który rano poszedł na grzyby do lasu w okolicach Środy Śl. Po blisko dobie zaginiony starszy pan został znaleziony ok. 4 km od miejsca, w którym wszedł do lasu.

fot. Policja/d



Wszędzie tam, gdzie powstały obwodnice, mieszkańcy mają wyższy komfort życia

| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

alizacji inwestycji. W trakcie opracowywania są prognozy ruchu i Program Badań Geo-

logicznych. Podstawowym celem budowy obwodnicy Milicza jest wyprowadzenie ruchu, który koncentruje się w mieście z uwagi na przebieg DK15 przez centrum.

Podobne cele, czyli wyprowadzenie ruchu z centrum miejscowości, towarzyszą bu-

dowie obwodnic Oławy i Złotego Stoku.

Rządowy program zakłada, że do roku 2030 wybudowanych zostanie 100 obwodnic na sieci dróg krajowych o łącznej długości ok. 830 km.

..... (DUW)

cha, co z uwagi na skład grupy skutkowało nawiązaniem bezpośrednich kontaktów z czołowymi przedstawicielami europejskiej awangardowej sceny jazzowej. Był aktywnym uczestnikiem międzynarodowych projektów i festiwali jazzowych w Europie, Azji i Stanach Zjednoczonych.

15 grudnia, godz. 16

Temat: Operetka na wynos

Spotkanie z wykonawcami „Operetki na wynos!” – artystami Teatru Scena Kamienica, którzy przygotowali ok. 40-minutowy program największych przebojów operetkowych takich twórców, jak Johann Strauss, Emmerich Kalman, Franz Lehar czy Jacques Offenbach. W programie nie zabraknie takich szlagierów, jak „Wielka sława to żart!”, „Brunetki, blondynki”, „Usta milczą, dusza śpiewa”, a także czardaszy, walców i fokstro-tów. W projekcie wezmą udział śpiewacy oraz tancerze, a całość przeplatana będzie zabawnymi anegdotami prowadzącego i humorystycznym podejściem aktywizującym publiczność zgromadzoną w swoich mieszkaniach lub na balkonach do wspólnej zabawy.

..... Anna Majowicz



Na spotkania należy zalogować się na stronie: <https://wcrs.akademia.korbank.pl/kal-jpj-hra>

| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

chcą kochać” czy „Pełnia”. Koncertowała po krajach Europy, Ameryki i Azji, a także w Australii. Uczestniczyła w wielu festiwalach muzycznych, m.in. Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu (w którym debiutowała w 1968 r.) i Międzynarodowym Festiwalu Piosenki w Sopocie (1969 r.). Laureatka wielu nagród muzycznych i odznaczeń, w tym Złotego Krzyża Zasługi, Krzyża Kawalerskiego, Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski i złotego medalu „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.

17 listopada, godz. 16

Temat: Blues & Jazz

Wspomnienie Tadeusza Nalepy – polskiego kompozytora, gitarzysty, wokalisty, harmonijkarza i autora tekstów,

założyciela grupy Blackout i Breakout. Działając aktywnie od połowy lat 60., Nalepa był jednym z najbardziej wpływowych artystów polskiej muzyki popularnej. W pionierski sposób łączył klasyczny blues z najbardziej aktualnymi prądami rocka.

Wspomnienie Tomasza Stańki – polskiego trębacza jazzowego, kompozytora; założyciela zespołu Jazz Darings, uznanego (m.in. przez Joachima-Ernsta Berendta) za jedną z pierwszych formacji freejazzowych w Europie. Towarzyszył na scenie znanym składom i osobowościom polskiego jazzu, takim jak Michał Urbaniak, Andrzej Trzaskowski czy Krzysztof Komeda. W 1970 r. Stańko dołączył do Globe Unity Orchestra Alexandra von Schlippenba-

O TYM I OWYM

WAŁBRZYCH

Abstrakcyjne malarstwo intuicyjne



fot. mat. pras./d

Wałbrzyski Ośrodek Kultury oraz galeria Na Piętrze zapraszają 18 września o godz. 18 na wernisaż wystawy Małgorzaty Mazurek oraz Doroty Ratajczak w galerii przy ul. Wysockiego 29 (WOK na terenie Starej Kopalni). Ekspozycję będzie można oglądać do 15 października.

– Świat wokół nas nie jest tylko tym, co materialne i widoczne. Poza naszą percepcją istnieje życie pełne i doskonałe. Otwieram się na pomysły płynące z intuicji, zachowując własną indywidualność i niepowtarzalność. Maluję nie to, co widzę, ale to, co czuję. Szukam głównej treści i głębi tego, co jest niewidoczne, moje uczucia, moje lęki, mój bunt i brak zgody na niektóre kwestie. Maluję, by odnaleźć spokój

i radość – opowiada Małgorzata Mazurek.

– Mieszkam w Wałbrzychu od urodzenia. Tu stawiałam pierwsze kroki w poznawaniu ludzi, nauki i otaczającego mnie świata. Moje zainteresowania zawsze były wszechstronne i nadal są. Od 2016 r. zaczęłam tworzyć, ciągle poszukując nowych inspiracji i samodzielnie rozwijając swoje umiejętności. Chcąc umożliwić innym czerpanie radości z tworzenia, w latach 2018–2019 prowadziłam Pracownię Artystyczną Pasja, w której pod okiem artystów plastyków każdy mógł się rozwijać. W swoich pracach często zacieram różnicę między abstrakcją a konkretem. Jest to trochę malowanie emocjonalne, trochę impulsywne – mówi Dorota Ratajczak.

WROCŁAW

Plakaty Jana Jerzmańskiego



fot. mat. pras./d

„Miasto z widokiem na wrocławską architekturę” to temat przewodni wystawy plakatów Jana Jerzmańskiego. Uroczyste otwarcie odbędzie się 18 września 2021 r. o godz. 19 w galerii Centrum Rozwoju Zawodowego Krzywy Komin przy ul. Dubois 33-35a. Wystawę będzie można oglądać do końca roku. Motywem przewodnim wystawy jest plakat architektoniczny rzetelnie odzwierciedlający wrocławskie obiekty z różnych okresów historycznych. Autor urodził się i mieszka we Wrocławiu. Cykl plakatów architektonicznych składa się z dwóch serii. Pierwsza z nich (z lat 2014–2019) to

ujęcia budynków z lotu ptaka zgodne z teorią wieloświatów amerykańskiego fizyka Hugh Everetta. Idea ta zakłada, by odszukać taki punkt odniesienia, z którego widać, jak różne światy nakładają się na siebie. Druga seria (tworzona od 2019 r.) to ilustracje, perspektywy i plakaty architektoniczne pokazujące te same co poprzednio obiekty, a także obrysowane zdjęcia innych wrocławskich budynków. Wśród nich znalazły się plakaty stylizowane na obrazki z epoki, w których te obiekty powstały. Widać tu archaizujące ornamenty i naśladownictwo w zakresie typografii historycznej.



WAŁBRZYSZANKI Z PUCHAREM

SIATKÓWKA \ Przedsezonowe przygotowania idą pełną parą. W miniony weekend siatkarki Chełmca Wodociągi wzięły udział w rozgrywanym we Wrocławiu Ogólnopolskim Turnieju Piłki Siatkowej Seniorek o Puchar Rektora AWF. I pewnie wygrały całe zmagania, pokonując po 3:0 AZS AWF Hummel Wrocław oraz KS Volley Chrzastowice.

fot. mat. pras./d

ŻUŻEL



Wrocławianie pokonali Unię Leszno i zameldowali się w finale | fot. Wojciech Tarchalski/mat. pras./d

Sparta znowu w finale

Zespół Betardu Sparty w rewanżowym spotkaniu półfinałowym pokonał na Stadionie Olimpijskim Unię Leszno 47:43. Pierwszy mecz także wygrali żuźlowcy z Wrocławia – 49:41.

Bartłomiej Górski

Leszczynianie, aby przedłużyć nadzieję na piątą z rzędu złoto Drużynowych Mistrzostw Polski, musieli w niedzielę dokonać rzeczy niemal niemożliwej – pokonać Spartę na Stadionie Olimpijskim. Niemożliwe, bo wrocławianie w tym sezonie jeszcze u siebie nie przegrali. I nadal pozostają niepokonani, bo w rewanżowym półfinałowym starciu z aktualnym jeszcze mistrzem Polski pewnie wygrali.

Już w pierwszym wyścigu gospodarze pokazali, że 8-punktowa wygrana na wyjeździe nie osłabiła ich koncentracji. Sparta wygrała pewnie 5:1. Artem Łaguta i Tai Woffinden wyszli pierwsi ze startu, a później pokazali mistrzowską jazdę parą, z dużą łatwością odpierając ataki Emila Sajfutdinowa.

Po czwartym biegu goście zmniejszyli stratę do dwóch oczek (11:13), kiedy Jason Doyle i Damian Ratajczak wygrali z parą Daniel Bewley i Michał Curzytek 4:2, ale w dwumeczu Sparta prowadziła aż 10 punktami.

Wygrany przez Unię wyścig nie oznaczał, że od tego momentu będzie odrabiał straty. Można było od-

nieść wrażenie, że wrocławianie kontrolują przebieg spotkania i to nawet przy słabszej postawie Gleba Czugunowa. Rosjanin wyraźnie nie miał swojego dnia, ale skutecznie zastąpił go Brytyjczyk Bewley.

W ekipie z Leszna skuteczną walkę potrafili nawiązać właściwie tylko Doyle, młody Ratajczak i do pewnego momentu Sajfutdinow. Dwaj pierwsi w biegu 12. pojechali jako rezerwa taktyczna. Manewr nie przyniósł jednak oczekiwanego efektu, bo co prawda Australijczyk był lepszy od niepokonanego do tej pory Łaguty, ale Ratajczak musiał uznać wyższość nie tylko Rosjanina, lecz także Przemysław Liszki.

W tym momencie było 39:33 i właściwie jasne się stało, że Betard Sparta awansuje do finału, bo do wygrania dwumeczu brakowało jej dwóch punktów. Ostatecznie wrocławianie awans przypieczętowali w wyścigu 13. Piotr Pawlicki wyszedł na prowadzenie na pierwszym łuku, ale gospodarze jakoś specjalnie go nie gonili, bo zajmowali kolejne dwie pozycje. Bieg zakończył się remisem 3:3 i kibice na Stadionie Olimpijskim mogli rozpocząć świętowanie.

TENIS

Hurkacz utrzymał pozycję

Na pierwszym miejscu światowego rankingu tenisistów, mimo porażki w niedzielnym finale wielkoszlemowego US Open, pozostał Serb Novak Đoković. Jego pogromca z Nowego Jorku Rosjanin Danił Miedwediew zajmuje drugie miejsce. Najlepszy z Polaków jest nadal Hubert Hurkacz. Wrocławianin, który singlowe występy w US Open zakończył na 2. rundzie, zachował 13. lokatę. W klasyfikacji Race to Turin, która uwzględnia tylko tegoroczne wyniki i wyłoni ośmiu uczestników kończącego sezon turnieju Masters ATP Final, Hurkacz jest dziewiąty. Prowadzi Đoković, przed Miedwediewem i Stefanosem Tsitsipasem.

KOLARSTWO

Wałbrzyskanie dobrze się spisali

Srebrna Góra była miejscem rozgrywania Bike-maratonu 2021 oraz mistrzostw Polski w maratonie MTB. Nic dziwnego, że obsada była wyjątkowa – wystartowała grupa kolarzy licencyjnych. Na głównym dystansie giga zwyciężył wychowanek KKW Wałbrzych Filip Helta. Natomiast drugi na dystansie mega był zawodnik KKW Nexelo Wałbrzych Filip Brzóska. Tradycyjnie na dystansie mega wystartował Mateusz Bojarski, który zajął w open wysokie 30. miejsce.

FUTBOL AMERYKAŃSKI

Panthers Wrocław nie powalczą o tytuł

Debiutująca w ELF drużyna futbolistów amerykańskich Panthers Wrocław w emocjonującym półfinale przegrała na wyjeździe z Sea Devils Hamburg 27:30 i pożegnała się z rozgrywkami.

Przed meczem było wiadomo, że kibiców czeka widowisko na najwyższym europejskim poziomie, a o ostatecznym rozstrzygnięciu zadecydują detale. Podobnie zresztą jak w poprzednich dwóch spotkaniach z udziałem tych drużyn. W starciu czołowych ekip Starego Kontynentu minimalnie lepsi okazali się Sea Devils, którzy skutecznie wykorzystali atut własnego boiska.

Obie ekipy stworzyły pasjonujące widowisko. Zmiany prowadzenia, fenomenalne akcje po obu stronach... Przez cały mecz formacją ataku świetnie dyrygował Lukas O'Connor, a efektownymi zagraniami wymieniali się Przemysław Banat i Kavontae Turpin. W obronie dwoiła się i troiła linia defensywna, którą świetnie wspierali m.in. William James i Goran Zec, ale to zespół z Hamburga popełnił mniej błędów. Jeszcze pięć minut przed końcem Pantery prowadziły 27:23 i wydawało się, że mają ten mecz „w kieszeni”. Najpierw jednak po fatalnym błędzie sędziego zostało odgrywane przewinienie, które dało Sea Devils blisko 40 jardów zysku, a potem, kiedy w ostatnich sekundach meczu do dogrywki mógł doprowadzić kopacz Tadhg Leader, niestety spudłował i drużyna z Hamburga mogła się cieszyć z awansu.

(bg)

Środa
15/09/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

Maciejowice i Wilga
to kolejne gminy
wschodniego
Mazowsza, które
będą dysponować
siecią gazową

INWESTYCJE BŁĘKITNE PALIWO W REGIONIE

Gminy z gazem

Gaz z sieci to nie tylko wygoda i bezpieczeństwo dla mieszkańców, lecz także istotne wsparcie dla lokalnych przedsiębiorców
| fot. Pixabay/d

Kolejne gminy Mazowsza będą miały dostęp do gazu z sieci. W garwolińskim starostwie powiatowym podpisana została umowa na gazyfikację części Wilgi i Maciejowic. Gazyfikacja obejmuje wiele gmin na wschodzie regionu. To efekt ogłoszonego przez premiera Programu Przyspieszenia Inwestycji w Sieć Gazową Polski w latach 2018–2022.

Jarosław Molga

Inwestycja polega na budowie ok. 30 km sieci gazowej. Jest podzielona na trzy etapy. Pierwszy odcinek o długości ok. 7 km obejmuje miejscowości Podlęż, Budy Podlęskie, Kraski Dolne, Samogoszcz w gminie Maciejowice. Prognozowany termin realizacji to trzeci kwartał 2023 r. Drugi etap liczy ok. 17 km sieci gazowej w miejscowościach Bączki w gminie Maciejowice oraz Tarnów i część miejscowości Wilga w gminie Wilga. Termin realizacji to trzeci kwartał 2024 r. Trzeci etap zakładający wybudowanie 6,6 km sieci obejmie wszystkie główne ulice miejscowości Wilga. Termin realizacji to drugi kwartał 2025 r. Starosta Mirosław Walicki podczas podpisywania umowy na realizację inwestycji mówił

do przedstawicieli gmin: „Wreszcie będziecie mogli jako władze swoich miejscowości i gmin obserwować szybszy i bardziej zrównoważony rozwój”. Gaz z sieci to nie tylko wygoda i bezpieczeństwo dla mieszkańców, ale również istotne wsparcie dla lokalnych przedsiębiorców. Gaz jest bowiem bezpiecznym i konkurencyjnym paliwem niezbędnym przy produkcji czy hodowli. Dlatego na uroczystości podpisywania umowy obecni byli m.in. przedstawiciele producentów pomidorów z gminy Maciejowice.

Maciejowice i Wilga to kolejne gminy wschodniego Mazowsza, które będą dysponować siecią gazową. Budowa takich sieci to wynik ogłoszonego trzy lata temu przez premiera Morawieckiego Programu Przyspieszenia Inwestycji w Sieć Gazową Polski w latach 2018–2022. Pro-

gram ten opracowała i realizuje Polska Spółka Gazownictwa. Jako pierwsza już kilka miesięcy po ogłoszeniu programu powstała sieć w Halinowie pod Warszawą. Kolejnym punktem był Sokołów Podlaski. Na tym terenie trzy lata temu jedynie 19 proc. mieszkańców miało dostęp do sieci gazowych. Dlatego właśnie tam powstała stacja redukcyjna, która umożliwiła dostarczanie gazu nowo budowanymi sieciami. W sumie na Mazowszu Polska Spółka Gazownictwa zaplanowała realizację 10 takich strategicznych inwestycji pozwalających na sieciowe przesyłanie gazu. Dzięki nim coraz mniej mieszkańców musi korzystać z gazu w butlach.

Mimo rozbudowy na Mazowszu dostęp do sieci gazowych ma obecnie 57 proc. mieszkań-

KALENDARZ POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

15 września 1944 r.

Zacięte walki toczą się na skrawku zajmowanego jeszcze przez powstańców Powiśla Czerniakowskiego. Okrążone oddziały utrzymują teren ograniczony ulicami: Ludną–Okrag–Czeraniakowską–Zagórną. Rozdziela się ostatki amunicji i żywności. Niemcy, wspierani przez lotnictwo, czołgi i broń ciężką, za wszelką cenę starają się odrzucić powstańców od linii Wisły, gdzie bronią się resztki zgrupowań „Radosława” i „Kryski”. Po zajęciu terenów Czerniakowa Niemcy mordują wszystkich mężczyzn. W zakładach Citroen przy ul. Czerniakowskiej zabijają kilkudziesięciu ciężko rannych powstańców. W nocy przeprowadza się na Czerniaków 1. baon

9. PP 3. DP – ok. 300 dobrze uzbrojonych żołnierzy. Niemcy wypierają powstańców z Sielc i Fortu Legionów Dąbrowskiego. Linią obrony Mokotowa staje się ul. Belwederska. Silne bombardowanie przeżywa mokotowska reduta, zwana Alkazarem, na rogu al. Niepodległości i ul. Odyńca. Powstańcza załoga ponosi znaczne straty. Na Żoliborzu wojska niemieckie zdobywają odcinek wybrzeża od Cytadeli do ul. Kraśnińskiego, odcinając powstańców od Wisły. Po zajęciu Marymontu Niemcy atakują Dolny Żoliborz. Powstańcy utrzymują pozycję, niszcząc m.in. pięć czołgów. Zostaje zbombardowane miejsce postoju sztabu VI Zgrupowania „Golski” w Gmachu Architektury. Ginie sześć osób. Na rogu ul. Jagiellońskiej i Pożarowej spada stracony liberator z 31. Dywizjonu RAF. Ginie w nim ośmiu lotników.

(oprac. jm)



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Potwierdzono 87 nowych przypadków koronawirusa na Mazowszu – poinformował wczoraj resort zdrowia. Według najnowszych danych w województwie mazowieckim w związku z zakażeniem nie odnotowano żadnego zgonu. Liczba osób przebywających na kwarantannie wynosiła 23 548. Liczba wykonanych testów: 5975.

fot. Pixabay/d

ZABYTEK CZEKAJĄCE NA RATUNEK

Bluszcz pochłania zabytkową willę

Opisywany dziś przypadek różni się od najczęściej spotykanych sytuacji zagrażających zabytkom. Tym razem mój tekst nie będzie wołaniem o zabezpieczenie i remont starej budowli, gdyż willa Romualda Gutta przy ul. Józefa Hoene-Wrońskiego 5 w warszawskiej Kolonii Profesorskiej ma już za sobą starannie wykonaną rewaloryzację. Zabytek może jednak wkrótce zniknąć za kotarami rozrastającego się bluszczu.

Janusz Sujecki

Żle dobrana i niewłaściwie rozmieszczona zielen, ograniczająca lub nawet likwidująca widok na zabytek, staje się w Warszawie coraz większym problemem. Dom Towarowy Braci Jabłkowskich nie jest jedynym cennym stołecznym obiektem, który może zostać wkrótce zasłonięty. Podobny los zagraża jednemu z najwartościowszych zabytków warszawskiego modernizmu – willi Romualda Gutta (1888–1974), znajdującej się przy ul. Józefa Hoene-Wrońskiego 5

na terenie Kolonii Profesorskiej.

Kolonia jest zespołem 18 willi zbudowanych jako domy własne przez profesorów Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej. Zabudowa Kolonii powstała między 1922 a 1928 r. Wszystkie willle są przykładem tzw. stylu dworcowego, będącego efektem poszukiwania narodowych form w architekturze poprzez odwoływanie się do inspiracji historycznych. Wszystkie – oprócz willi Gutta. Architekt pierwotnie pozostawał pod wpływem stylu dworcowego. W latach 20. ubiegłego wieku zaczął jednak projekto-

Wojewódzki konserwator zabytków powinien być szczególnie wyczulony na takie sytuacje. Zasłonięcie zabytkowej budowli jest zawsze uszczerbkiem dla jej artystycznej wartości. Nie sposób jej docenić, gdy zabytek pozostaje niewidoczny dla odbiorcy

wać modernistyczne budowle. Jedną z pierwszych modernistycznych realizacji Gutta była willa przy ul. Hoene-Wrońskiego, zaprojektowana przez niego w 1926 r.

Obiekt wzniesiony został w latach 1927–1928. Dwupiętrowy dom składa się z kilku brył i licowany jest szarą cegłą cementową, chętnie stosowaną przez Gutta w jego projektach. Willa otoczona została specjalnie zaprojektowanym ogrodem. Architekt w pełni doceniał znaczenie zieleni, lecz w przedwojennych projektach nie planowano zasłonięcia budynku koronami drzew ani ukrycia wido-



ku na jego elewację za pomocą kurtyny bluszczu.

Willi Gutta wpisana została do rejestru zabytków. Przez wiele lat była zaniedbana. W 2015 r. przeszła gruntowny remont, który objął także ceglane elewacje. Uzupełniono wtedy m.in. ubytki, nadając

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na **prenumerata.swsmedia.pl**

**Gazeta
Polska**
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
**NOWE
PANSTWO**



ZWĘŻANIE PO AUDYCIE

WARSZAWA \ Ulica Krucza ma mieć zwężoną jezdnię, a na jej środku ma być deptak z drzewami. Miasto podpisało umowę z firmą, która przeprowadzi audyt ruchu aut. To kolejna po ul. Marszałkowskiej i Al. Jerozolimskich ulica, którą chce zwężyć ratusz.

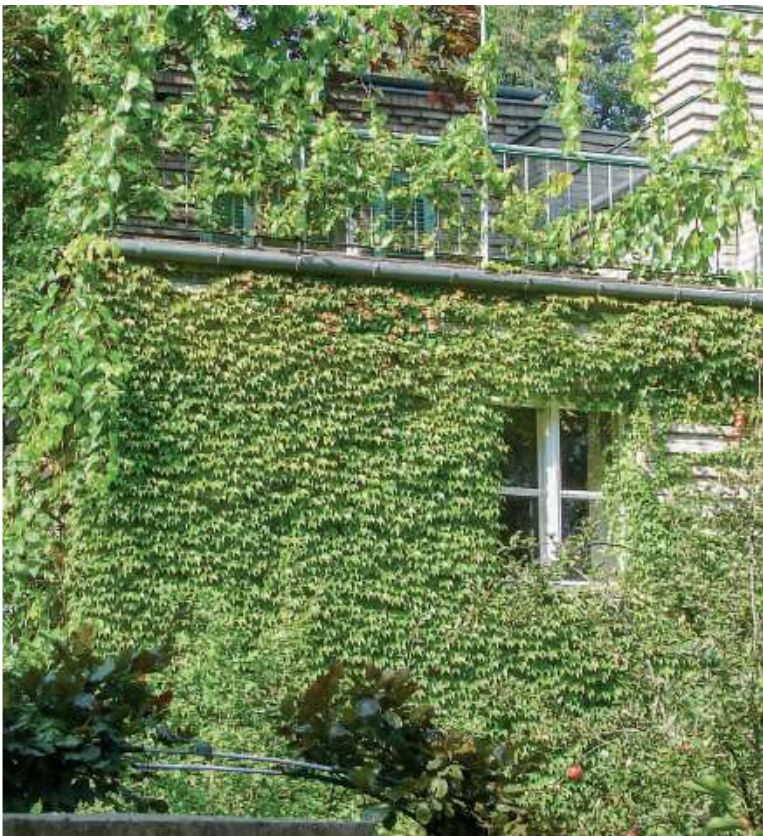
fot. Wikipedia/d



WAŁY DO PRZEBUDOWY

WISŁA \ Wał przeciwpowodziowy w Łomiankach i Czosnowie będzie przebudowany. Chodzi o modernizację konstrukcji, które oddzielają miejscowości od Wisły. Najpierw powstanie projekt nowych wałów. Jego koszt to ponad 1 mln zł. Wał ma być gotowy do 2025 r.

fot. Wikipedia/d



Willa Romualda Gutta w 2002 r. i obecnie

| fot. Archiwum Stowarzyszenia ZOK i Janusz Sujecki

całości jednolitą kolorystykę. Niestety, właściciel zabytku postanowił ukryć dzieło Gutta

za płaszczem bluszczu. Rozrastające się w niekontrolowany sposób rośliny stopniowo czynią willę nieczytelną w krajobrazie Kolonii Profesorskiej. Stanowią także zagrożenie dla elewacji budynku, które nie wysychają pod kurtyną liści i mogą ulegać destrukcji.

Myślę, że wojewódzki konserwator zabytków powinien być szczególnie wyczulony na takie sytuacje. Zasłonięcie zabytkowej budowli jest zawsze uszczerbkiem dla jej artystycznej wartości. Nie sposób jej docenić, gdy zabytek pozostaje niewidoczny dla odbiorcy.

DROGI

Problemów z POW ciąg dalszy

W trakcie odbiorów wykryliśmy nieprawidłowości w nawierzchni betonowej ułożonej poza tunelem POW – poinformowała rzecznik warszawskiego oddziału GDDKiA Małgorzata Tarnowska. Chodzi o 400-metrowy odcinek. Wykonawca ma naprawić nawierzchnię na swój koszt.

W poniedziałkowym wydaniu „Dodatku Mazowieckiego” pisaliśmy o tym, że wciąż nie wiadomo, kiedy dokładnie do użytku zostanie oddany tunel na Ursynowie w ciągu drogi ekspresowej S2. Termin jego oddania był już kilka razy przekładany, dziś nikt nie jest w stanie podać dokładnej daty. Otrzymujemy jedynie ogólne informacje mówiące o jesieni br. Jednak czy tak się stanie, biorąc pod uwagę kolejne doniesienia z placu budowy?

Małgorzata Tarnowska, rzecznik warszawskiego oddziału GDDKiA, poinformowała o tym, że na ursynowskim odcinku Południowej Obwodnicy Warszawy trwają testy i odbiory, jednak nie wszystko wypada pomyślnie.

– W trakcie odbiorów wykryliśmy nieprawidłowości w nawierzchni betonowej ułożonej poza tunelem. Są one zlokalizowane na ok. 400-metrowym odcinku lewego i środkowe-



| fot. Gov.pl/d

go pasa ruchu, na jednej jezdni pomiędzy zjazdem z trasy S2 na ul. Branickiego a wjazdem do tunelu. Nieprawidłowości dotyczą braku wymaganej mrozoodporności nawierzchni w badaniu z udziałem soli odladzających – przekazała Tarnowska.

Jak informuje GDDKiA, nieprawidłowości te zostały od razu zgłoszone wykonawcy robót, który niezwłocznie opracował program naprawczy

dotyczący wskazanego przez GDDKiA fragmentu nawierzchni i przystąpił do prac przygotowawczych. – Do 19 września zakończona zostanie rozbiórka nawierzchni, a ułożenie nowej wraz z odtworzeniem pozostałych elementów zajmie około tygodnia – wyjaśnia GDDKiA. Koszty, które wynikają z konieczności naprawy nawierzchni, pokryje wykonawca.

(nkk)

O TYM I OWYM

TEATR

Wielka wygrana – czy to rzeczywiście tylko ogromne szczęście?



fot. mat. pas/d

W Teatrze Kamienica 17 września odbędzie się galowa premiera spektaklu „Kumulacja, czyli pieniądze to nie wszystko” w reżyserii Tomasza Sapryka. Przedstawienie jest polską prapremierą francuskiej sztuki „Non a l'argent!” autorstwa Flavii Coste. „Co byś zrobił, gdybyś trafił kumulację w loterii i z dnia na dzień został milionerem? Odpowiedź wydaje się prosta? Nic bardziej mylnego. Każdego bowiem, po pierwszej chwili euforii, mogą najść wątpliwości: i co dalej? A jeśli dodatkowo najbliżsi mają zupełnie inne zdanie niż ty i nie podzielają twojej oryginalnej życiowej filozofii? Wtedy wygrane pieniądze mogą okazać się niczym w porównaniu ze skalą kłopotów, nerwów i emocji, które pojawia się wraz z nagrodą” – napisano w zapowiedzi spektaklu. Jak zaznaczono, „ważne dylematy zostały ubrane w przekomiczne sytuacje, zaskakujące rozwiązania z pozoru prozaicznych problemów, dialogi pełne inteligentnego, uszczypliwego poczucia humoru, cięte riposty i obraz najbardziej pierwotnych instynktów ludzkiej natury”.

„Długo nie zapomnicie tej sztuki, a postawione w niej pytania będą bawić, zastanawiać i jednocześnie prowokować do przemyśleń. Bowiem kiedy w grę wchodzi naprawdę duże pieniądze, budzą się nasze mocno uśpione demony i prawdziwe pragnienia,

a rodzinno-przyjacielskie więzi poddane są najcięższej z prób...” – czytamy o przedstawieniu. Autorką sztuki jest Flavia Coste. Tłumaczenie z języka francuskiego – Witek Stefaniak. Reżyseria – Tomasz Sapryk. Scenografię zaprojektował Witek Stefaniak, a kostiumy Aneta Suskiewicz. Charakteryzacja – Izabela Janhaz-Zuba. „Na scenie wyjątkowy zespół aktorów: Michał Meyer jako „szczęśliwy” zwycięzca, Maria Dębska w roli jego zirytowanej życiem żony, Marcin Bosak jako współnik i niezastąpiony przyjaciel domu oraz Izabela Dąbrowska w roli mamusi, której ciągle coś się od życia należy” – napisano na stronie Teatru Kamienica. Spektakl przeznaczony jest dla widzów od 18. roku życia. Prapremiera została zaplanowana na najbliższy piątek na godz. 19.30 na scenie Orła w Teatrze Kamienica w Warszawie. Kolejne przedstawienie już 18 września. Pierwsza sztuka w Teatrze Kamienica została wystawiona 27 marca 2009 r. w trakcie Międzynarodowego Dnia Teatru, a także w setną rocznicę wybudowania kamienicy przy Al. Solidarności 93. Miejsce to stworzył wybitny aktor Emilian Kamiński. Piątek, 17 września, godz. 19.30, Teatr Kamienica, al. Solidarności 93, Warszawa

(oprac. nkk/PAP)



WISŁA PRZEGRZAŁA W ŁĘCZNEJ

CYTAT \ Maciej Bartoszek (trener Wisły Płock): „Tak naprawdę wszystko układało się bardzo dobrze, doprowadziliśmy do stanu 2:0 i powinniśmy spokojnie kontrolować przebieg spotkania. Stało się coś, co jest dla mnie niezrozumiałe. Opuściliśmy, przeciwnikowi daliśmy zbyt dużo pola, swobody i w nasze poczynania wdarł się totalny chaos. Przegraliśmy ten mecz na własne życzenie”.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PIŁKA NOŻNA



Naszym marzeniem jest gra na wiosnę – powiedział Czesław Michniewicz na konferencji prasowej przed meczem Legii ze Spartakiem w Moskwie | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Nie chcemy być ogórkami

W porównaniu z konferencją Rui Vitorii spotkanie Czesława Michniewicza i Bartosza Slisza z dziennikarzami przebiegało w weselszej atmosferze. Trener Legii Warszawa sprawiał wrażenie, jakby do meczu podchodził w pełni wyluzowany. Być może w dobry nastrój wprowdziło go spotkanie ze Stanisławem Czerchesowem, który przyjechał do hotelu legionistów.

Artur Szczepanik
Moskwa

Miałem przyjemność spotkać się z trenerem Czerchesowem, z którym znam się z polskiej ekstraklasy. Odwiedził nas w hotelu, to była miła rozmowa. Mam nadzieję, że zobaczymy się jeszcze po meczu. Nie rozmawialiśmy o tym, jak pokonać Spartak. To były zawodnik tego klubu, 10 lat tu grał. Będzie kibicował obu zespołom, Spartakowi i troszeczkę też nam, bo w Polsce jest bardzo miło wspomniany – powiedział Michniewicz.

Trener Legii razem ze swoim sztabem ostatnie dni poświęcił na analizę meczów rosyjskiego klubu.

– Obejrzeliliśmy wiele spotkań Spartaka, z Chimkami, Uralem, Niżnym Nowogrodem, Benficą Lizbona. Widzieliśmy, że grają trójką obrońców i trójką napastników. To bardzo dobra drużyna. Widziałem jej mecz z Chimkami i z Soczi sprzed dwóch tygodni. Teraz zupełnie inaczej wygląda. Gra coraz lepiej. Mamy dużo szacunku do przeciwnika, ale mamy swój plan na to spotkanie. Nie jesteśmy faworytem, lecz liczymy na niespodziankę. W 1995 r. po wygranej z Legią w Lidze Mistrzów, Wiktor Onopko żartował, że „ogórcy z Polisy przyjechali”. Nie chcemy być ogórkami, chcemy pokazać dobrą piłkę – zapewnił Michniewicz.

Rosyjscy dziennikarze pytali, czy trener pokazywał swoim piłkarzom wygrane 3:2 spotkanie eli-

minacji Ligi Europy z 2012 r. ze Spartakiem w Moskwie.

– Nie pokazywaliśmy tego meczu piłkarzom, ale wspomnienia odżyły. Kibice doskonale to pamiętają. Też nie byliśmy faworytami, ale wygraliśmy. Na jaki wynik teraz liczymy? Liczymy na dobrą grę. Spartak ma bardzo dobrych zawodników. Niektórych znam z młodzieżówki, widzę, jaki postęp zrobili. Nie zakładamy remisu czy minimalnej porażki. Chcemy dobrze zagrać. Zapominamy, co było w lidze. Naszym marzeniem jest gra na wiosnę, co może się stać, jeśli zajmiemy pierwsze, drugie lub trzecie miejsce w grupie. Bardzo na to liczymy – powiedział Michniewicz, który zdradził, że w zespole nie ma żadnych kontuzji.

Gotowy na mecz z Rosjanami jest też Bartosz Slisz.

– Jestem szczęśliwy, że trafiliśmy na taką grupę. Jak się dowiedzieliśmy, że gramy z europejską czołówką, to cały zespół się cieszył. Mam nadzieję, że mecz ze Spartakiem to będzie dobry początek naszej drogi. Uwielbiam grać w takich spotkaniach. Widzieliśmy, jaka atmosfera była na meczach z Dinamem i Slavią. Gramy w piłkę od najmłodszych lat i w marzeniach widzieliśmy takie mecze. Mam nadzieję, że to będą dobre spotkania i nie skończy się tylko na sześciu występach – dodał.

PIŁKA NOŻNA

Radomiak wyszarpał remis

Na koniec 7. kolejki ekstraklasy Radomiak podejmował u siebie Pogoń Szczecin. Już w 2. minucie piłkarze Pogoni zaskoczyli obronę radomian. Dośrodkowanie z lewej strony wykorzystał Piotr Parzyszek i z bliska umieścił głową piłkę w siatce. Druga część meczu należała jednak do gospodarzy. Radomianie atakowali, mieli przewagę, ale brakowało im skuteczności. Po strzale Mario Rondona piłka uderzyła w poprzeczkę. Piłkarze zielonych z upływem czasu byli coraz groźniejsi. Wreszcie w 90. minucie Radomiak dopiął swego. Kapitan gospodarzy Leandro huknął z ponad 25 metrów i trafił w samo okienko. Był to gol na wagę remisu. – Byliśmy lepszym zespołem – powiedział po meczu trener Dariusz Banasik. – Wypracowaliśmy więcej sytuacji bramkowych. Piłka po naszych akcjach trafiła w słupek i poprzeczkę. Cieszę się z remisu, choć odczuwam pewien niedosyt. Dziękuję kibicom Radomiaka, którzy dodali mojemu zespołowi energii.

SIATKÓWKA



Projekt Warszawa zagra na Ukrainie

Siatkarze Projektu Warszawa wezmą udział w pięciodniowym obozie przygotowawczym w ukraińskim Gródku. Stołeczny klub rozegra tam dwa spotkania kontrolne z miejscowym zespołem Epicentr-Podolany Horodok.

Projekt Warszawa kontynuuje przygotowania do sezonu PlusLigi oraz CEV Ligi Mistrzów. Po meczach kontrolnych z Cerradem Eneą Czarnymi Radom, Turniejem o Puchar Prezydenta Miasta Lublin oraz ostatnich spotkaniach ze Slepkiem Malow Suwałki przyszedł czas na zagraniczny wyjazd.

We wtorek 14 września stołeczni siatkarze wraz ze sztabem wyruszą do ukraińskiego Gródka, gdzie będą ko-

rzystać z obiektów klubu Epicentr-Podolany Horodok. Obie drużyny rozegrają także dwa sparingi 16 i 17 września. W składzie rywali Projektu nie zabraknie Polaków, bowiem barwy ukraińskiego klubu reprezentuje przy-

jujący Artur Szalpus. Polacy tworzą też sztab trenerski, w którego skład wchodzi Mariusz Sordyl, Kamil Sołodu-

cha oraz Andrzej Zahorski.

Wyjazd na Ukrainę będzie jednym z elementów przygotowań do nowego sezonu. 25 i 26 września siatkarze Projektu zagrają w XVI Agrobex Memoriale Arkadiusza Go-

łasiasa, a już 2 października zainaugurują sezon PlusLigi na wyjeździe, gdzie zmierzą się z Czarnymi Radom.

(asz)